

KLINIKA

CZASOPISMO FUNDACJI UNIWERSYTECKICH PORADNI PRAWNYCH
Nr 39–40 (44–45)/2025

BARBARA NAMYSŁOWSKA-GABRYSIAK

*Feminist jurisprudence as an important element in the education
of future lawyers*

MONIKA PŁATEK

Jak uczyć o przestępstwach seksualnych na przykładzie „zgwałcenia”?

DOMINIKA LITWIŃCZUK

*Kliniki gender justice w Stanach Zjednoczonych w świetle polskich
doświadczeń*

MAŁGORZATA GIEMZA

*Funkcjonowanie wybranych klinik prawa w Stanach Zjednoczonych
(relacja z wywiadu z Profesor Courtney Cross i Profesor Ingrid Eagly)
a działalność wybranych poradni prawnych na polskich uczelniach wyższych*

MATEUSZ BIEŻUŃSKI

*Przerwanie ciąży w prawie polskim na podstawie przestanki zagrożenia
zdrowia psychicznego – wnioski dla nauczania klinicznego*



**EDUKACJA
PRAWNICZA**



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Zbiory aktów prawnych

BESTSELLEROWE EDYCJE

z registrami na marginesach
ułatwiającymi szybkie odnalezienie
poszczególnych aktów

Rozbudowany pakiet
ustaw i rozporządzeń

Praktyczne tabele
podsumowujące zmiany

Aktualizacja online
w cenie książki



Aktualny
stan prawny

Zamawiaj online na ksiegarnia.beck.pl
telefonicznie +48 81 461 33 00
lub kup w księgarniach prawniczych C.H.Beck



Adresy księgarni
stacjonarnych



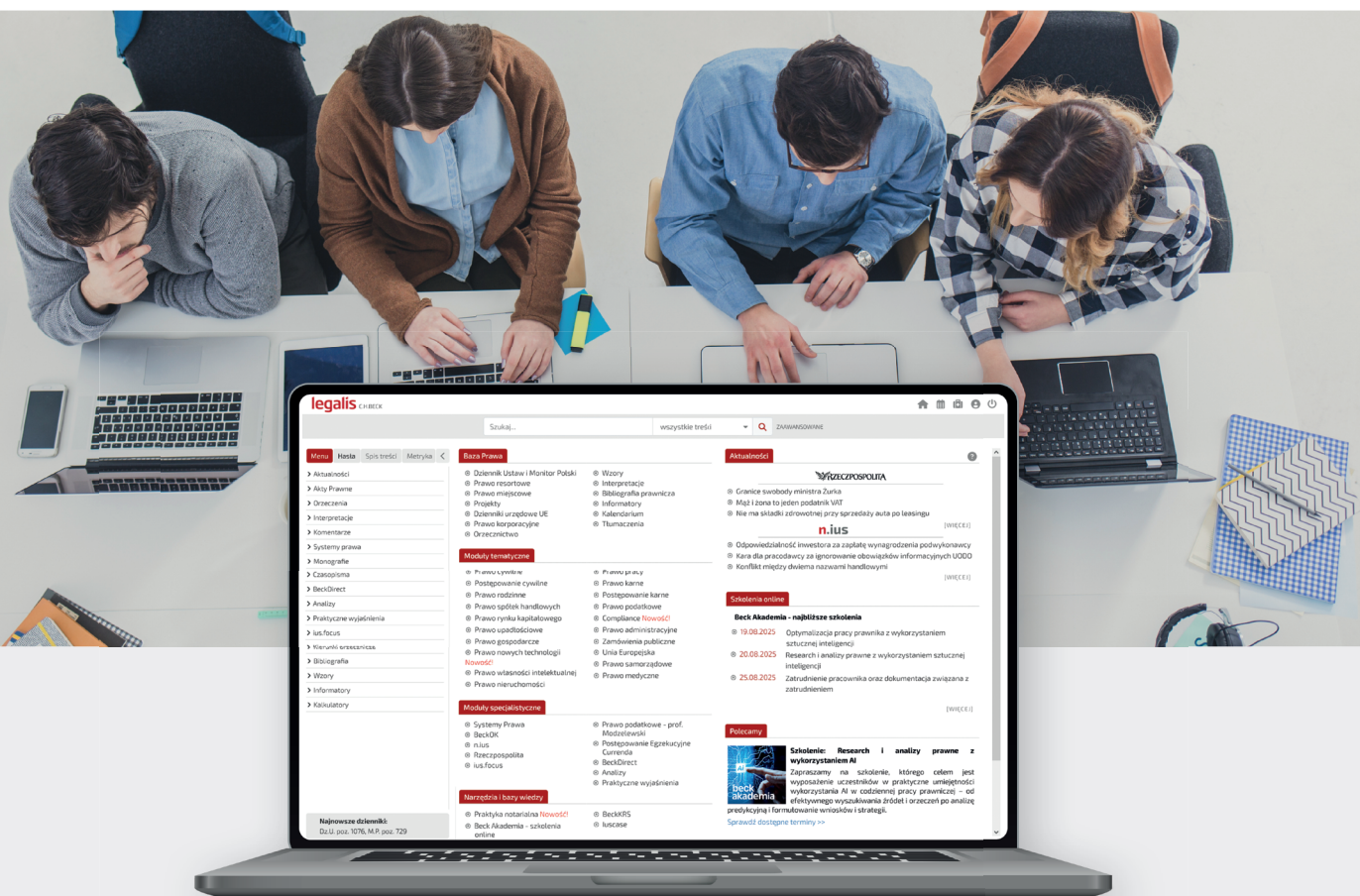
Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Adresy Studenckich Poradni Prawnych

Białystok	Studencka Poradnia Prawna Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku ul. Mickiewicza 1, pok. 119, 15-213 Białystok tel./fax (85) 745 71 94	Rzeszów 2	Studenckie Biuro Porad Prawnych Zamiejscowy Wydział Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Przemysłu ul. Cegielniana 14, 35-310 Rzeszów tel./fax: (17) 867 04 16
Gdańsk	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Gdański ul. Jana Bażyńskiego 6, 80-952 Gdańsk tel. (58) 523 29 75	Ślubice	Poradnia Prawna Collegium Polonicum w Ślubicach Uniwersytet Europejski Viadrina we Franfurcie/Ślubicach ul. Kościuszki 1/153, 69-100 Ślubice tel. (95) 759 24 00
Gdynia	Studencka Poradnia Prawna Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu ul. Kielecka 7, 81-303 Gdynia tel: (58) 660 74 45	Szczecin	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Szczeciński ul. Narutowicza 17a pok. 02, 70-240 Szczecin fax (91) 444 28 59
Katowice	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Śląski ul. Bankowa 11B, pok. 39, 40-007 Katowice tel. (32) 359 14 22	Toruń	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu ul. Władysława Bojarskiego 3, 87-100 Toruń tel. (56) 611 40 12
Kraków 1	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Jagielloński al. Krasińskiego 18 m. 3, 30-101 Kraków tel./fax (12) 430 19 97	Warszawa 1	Klinika Prawa Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Warszawski ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa tel./fax (22) 552 43 18, tel. (22) 552 08 11
Kraków 2	Studencka Poradnia Prawna Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego ul. G. Herlinga-Grudzińskiego 1, budynek A, p. A012 30-705 Kraków, tel. (12) 257 11 51	Warszawa 2	Studencka Poradnia Prawna Akademia im. Leona Koźmińskiego ul. Jagiellońska 59, 03-301 Warszawa tel. (22) 519 22 38
Lublin 1	Uniwersytecka Studencka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin tel. (81) 537 50 47	Warszawa 3	Studencka Poradnia Prawna Uczelnia Łazarskiego ul. Świeradowska 43, sala 130A, 02-662 Warszawa tel./fax (22) 543 53 18, tel. (22) 543 53 40
Lublin 2	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II Al. Racławickie 14, pokój 721A (siódme piętro) 20-950 Lublin tel. +48 815 326 799	Warszawa 4	Studencka Poradnia Prawna WPK Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Dewajtis 5, pok. 220, 01-815 Warszawa
Łódź	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Łódzki ul. Kopcińskiego 8/12, pok. 0.27, 90-232 Łódź tel. (42) 635 46 32	Warszawa 5	Studencka Poradnia Prawna WPiA Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Wóycickiego 1/3, bl. 17, pok 1765, III piętro 01-938 Warszawa, tel. (22) 569 97 30
Olsztyn	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Plac Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn tel. (89) 527 60 68	Warszawa 6	Fundacja Akademia Iuris im. Macieja Bernarkiewicza Biuro Fundacji: ul. Freta 20/24a, 00-227 Warszawa tel. (22) 498 72 30, fax: (22) 499 71 70
Opole	Klinika Prawa Uniwersytet Opolski ul. Katowicka 87 A, pok. 1.5, 45-060 Opole tel. (77) 452 75 60	Warszawa 7	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Humanistyczno-społeczny SWPS ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, pok. 211 tel. (22) 517 98 73, tel. (22) 517 96 14 (w godz. 10:00-16:00)
Poznań	Studencka Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Al. Niepodległości 53, pokój 27, 61-714 Poznań tel. (61) 829 39 10	Wrocław	Uniwersytecka Poradnia Prawna Uniwersytet Wrocławski ul. Więzienna 10/12, p. 104 c, 50-138 Wrocław tel. (71) 375 20 09
Rzeszów 1	Uniwersytecka Poradnia Prawna Instytut Nauk Prawnych Uniwersytet Rzeszowski Plac Ofiar Getta 4/5, pokój 0-1, 35-002 Rzeszów tel. (17) 872 20 88	Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa tel. (22) 828 91 28 w. 143, fax (22) 828 91 29 e-mail: biuro@fupp.org.pl , www.fupp.org.pl Bank PEKAO S.A. II o/Warszawa nr: 87 1240 1024 1111 0000 0269 4777	

Studencie!

System Informacji Prawnej Legalis otwarty na Twojej uczelni!



1

Połącz się
z wydziałową
siecią Internet*

2

Wejdź na
legalis.pl

3

Kliknij  IP

... i korzystaj!

* Lista uczelni oferujących dostęp do Systemu Legalis dla użytkowników sieci wewnętrznej
znajduje się na stronie legalis.pl/student

3 Feminist jurisprudence as an important element in the education of future lawyers

Jurysprudencja feministyczna jako ważny element kształcenia przyszłych prawników
Barbara Namysłowska-Gabrysiak

11 Jak uczyć o przestępstwach seksualnych na przykładzie „zgwałcenia”?

How to teach about sexual crimes based on the concept of „rape”
Monika Płatek

20 Kliniki *gender justice* w Stanach Zjednoczonych w świetle polskich doświadczeń

Dominika Litwińczuk

26 Funkcjonowanie wybranych klinik prawa w Stanach Zjednoczonych (relacja z wywiadu z Profesor Courtney Cross i Profesor Ingrid Eagly) a działalność wybranych poradni prawnych na polskich uczelniach wyższych

Operation of selected law clinics in the United States (report on interviews with Professor Courtney Cross and Professor Ingrid Eagly) versus operation of selected law clinics at Polish universities
Małgorzata Giełma

31 Przerwanie ciąży w prawie polskim na podstawie przesłanki zagrożenia zdrowia psychicznego – wnioski dla nauczania klinicznego

Termination of pregnancy in Polish law on the grounds of mental health risk – conclusions for clinical teaching
Mateusz Biezuński

Polecamy najnowszy numer
EDUKACJA PRAWNICZEJ



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych



Szanowni Państwo,

oddaję w Państwa ręce nowy numer Czasopisma Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych „KLINIKA”. Numer ten w całości poświęcony został rozważaniom związanym z nauczaniem klinicznym oraz znaczeniem tej formy edukacji dla uwzględniania w praktyce stosowania prawa, krytycznej jego analizy. „KLINIKA” powinna być przestrzenią wymiany przemyśleń, wiedzy oraz doświadczeń nad rolą edukacji prawniczej w dzisiejszych czasach,

w ramach której pogłębiona debata osób, które uczą prawa w praktyce, oraz osób, które tego prawa dopiero się uczą, jest wartością.

Każdy kolejny numer Czasopisma „Klinika” chciałabym koncentrować wokół wybranego obszaru tematycznego. Będzie to czasem dziedzina prawa, czasem konkretny problem społeczny, innym razem – metodologia uczenia.

W niniejszym numerze, we wszystkich artykułach, Autorzy i Autorki przedstawiają nauczanie prawa w praktyce z uwzględnieniem metodologii jurysprudencji feministycznej. To nie przypadek, że właśnie ten nurt krytyczny teorii prawa staje się punktem wyjścia dla rozważań o tym, czego i jak uczymy w studenckich poradniach prawnych w Polsce i na świecie. Feministyczna jurysprudencja nie tylko ujawnia ukryte i często nieprawdziwe założenia oraz hierarchie obecne w prawie, ale także domaga się zmiany, kwestionuje treść normatywną, wykładnie oraz kierunki myślenia o prawie.

W anglojęzycznym artykule dr hab. *Barbary Namysłowskiej-Gabrysiak* pt. „Feminist jurisprudence as an important element in the education of future lawyers” Autorka przedstawia założenia metodologii jurysprudencji feministycznej, która stała się narzędziem demaskowania tego, co w prawie ukryte: relacji władzy, przemocy symbolicznej i systemowej dyskryminacji. Taki sposób krytycznego analizowania prawa może stanowić wartościową perspektywę nauczania w studenckich poradniach prawnych.

W tym numerze przyglądamy się więc temu, jak uczyć o seksualnej przemocy, jak rozmawiać z przyszłymi prawniczkami i prawnikami o przestępstwach seksualnych – bez reprodukcji stereotypów, z uwzględnieniem doświadczeń osób, które tej przemocy doświadczyły, przy założeniu redefinicji niektórych istniejących rozwiązań i mechanizmów prawnych. Prof. dr hab. *Monika Płatek* w artykule pt. „Jak uczyć o przestępstwach seksualnych na przykładzie zgwałcenia?” przekazuje nam bardzo wartościowe wskazówki, w jaki sposób edukacja kliniczna może być miejscem, w którym te mechanizmy będziemy ujawniać, analizować i podważać, a jednocześnie próbować nadawać prawu znaczenia uwzględniającego potrzebę efektywnego adresowania potrzeb osób pokrzywdzonych. Poradnie prawne mogą być miejscem, w którym pytamy o to „dla kogo jest prawo”, „kogo to prawo wyklucza” i w jaki sposób może być narzędziem zmiany.

W numerze tym rozważamy – w artykule autorstwa mgr *Dominiki Litwińczuk* – co może wnieść do polskich realiów doświadczenie amerykańskich klinik *gender justice*, i jak również w Polsce, poprzez analizę przypadków prawnych dotyczących praw reprodukcyjnych, możemy uczyć prawa w sposób wrażliwy na społeczne i psychiczne skutki jego działania (w artykule autorstwa mgr *Mateusza Biezuńskiego*). W niniejszym numerze znalazło się także miejsce na refleksję porównawczą. W artykule mgr *Małgorzaty Giełmy* przyglądamy się funkcjonowaniu klinik prawa w Polsce i Stanach Zjednoczonych, opierając się na rozmowach z dwiema doświadczonymi klinicystkami: prof. *Courtney Cross* z University of Nevada w Las Vegas oraz prof. *Ingrid Eagly* z University of California w Los Angeles. To spotkanie pokazuje, jak wiele dzieli nasze systemy, ale i jak wiele je łączy. Refleksje te stanowią impuls do większego otwarcia na kwestie sprawiedliwości społecznej, uczenia prawa nie tylko jako „narzędzia porządku”, lecz jako „narzędzia zmiany”.

Mam ogromną nadzieję, że niniejszy numer będzie dla Państwa ciekawą lekturą, a także być może przyczynkiem do rozmyślań nad tym, że edukacja prawnicza może być przestrzenią upodmiotowienia, sprawczości i sprzeciwu wobec opresyjnych struktur, dla czego jurysprudencja feministyczna stanowi niezwykle wartościową perspektywę.

dr Julia Berg-Bajraszewska

Nowoczesny serwis do rozwiązywania testów



**Zawsze aktualne
treści**



**Dodatkowe
funkcjonalności**



**Indywidualny
system nauki**



testy prawnicze
C.H.BECK

Więcej informacji: testy-prawnicze.pl | tel.: 22 311 22 22

Kolegium redakcyjne:

dr Aneta Biały – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

adw. dr Przemysław Buczkowski – Uczelnia Łazarskiego

dr Magdalena Gołowkin-Haduła – Uniwersytet Opolski

adw. dr Wojciech Górowski – Uniwersytet Jagielloński

r.pr. dr Aleksandra Klich – Uniwersytet Szczeciński

mgr Ewelina Gee-Milan – Uczelnia Łazarskiego

adw. dr hab. Barbara Namysłowska-Gabrysiak

– Uniwersytet Warszawski

dr Marta Kukło – Uniwersytet w Białymstoku

adw. dr Kinga Piwowarska – Krakowska Akademia
im. A. F. Modrzewskiego

r.pr. dr hab. Joanna Kuźmicka-Sulikowska, prof. UWr.
– Uniwersytet Wrocławski

r.pr. dr hab. Katarzyna Antolak-Szymański – SWPS
Uniwersytet Humanistycznospołeczny

dr Katarzyna Syroka Marczevska – Uniwersytet Warszawski

r.pr. dr Paweł Klimek – Uniwersytet Andrzeja Frycza
Modrzewskiego w Krakowie

Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

Łukasz Bojarski – INPRIS – Instytut Prawa i Społeczeństwa

prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski – Uniwersytet Gdański

dr Jakub Boratyński – Komisja Europejska

prof. dr hab. Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński

prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner – Uniwersytet im. Mikołaja
Kopernika w Toruniu

dr hab. Wojciech Dziedziak – Uniwersytet Marii Curie-Skłodow-
skiej w Lublinie

dr Katarzyna Guzenda, LL.M – Uniwersytet Europejski Viadrina
we Frankfurcie/Ślubicach (nad Odrą)

Katarzyna Hebda – ELSA Lawyers Society

prof. dr hab. Małgorzata Król – Uniwersytet Łódzki

prof. dr hab. Leszek Kubicki – Akademia Leona Koźmińskiego

prof. dr hab. Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski

dr Magdalena Olczyk – Akademia Leona Koźmińskiego

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan – Uniwersytet Śląski

dr hab. Justyn Piskorski, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama
Mickiewicza w Poznaniu

prof. dr hab. Andrzej Sakowicz – Uniwersytet w Białymstoku

Marcin Szyguła – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

prof. dr hab. Maria Szewczyk – Uniwersytet Jagielloński

prof. dr hab. Eleonora Zielińska – Uniwersytet Warszawski

Redakcja:

Katarzyna Pudłowska

Korekta: Katarzyna Stanek, Klaudia Wygalać

Skład i łamanie: IDENTIA Michał Majchrzak

Reklama: Olga Błachnio

Klinika jest dystrybuowana bezpłatnie, jako dodatek do EP.

Uwaga: Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

ISSN 1508-1583



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych



Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa
tel.: 22 829 91 29 w. 143

e-mail: redakcja-klinika@fupp.org.pl

Wydawca:

Wydawnictwo C.H. Beck

00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17

Nakład: 200 egz.



dr hab. Barbara
Namysłowska-Gabrysiak*

Feminist jurisprudence as an important element in the education of future lawyers

Introduction

In recent years, academic education throughout the world, but particularly in Europe and Poland, has seen a significant increase in programmes, courses, and semester- and year-long classes on *gender studies*. This is viewed as a positive change. For it seems that we still have evidence that women do not have equal opportunities with men and are being discriminated against within the social, political, economic and legal structures in which they exist¹. This is evident not just in key areas of public life, such as politics or employment, but particularly about the experience of sexual violence, the victims of which are, by a vast majority, women. It thus becomes evident that women are still not being treated equally with men, most often due to existing gender stereotypes and prejudices, as well as the unfair distribution of social roles and expectations for each gender.

The abovementioned gender-studies programmes generally consist of exposing the patriarchal character of the existing social system. This includes analysing the male perspective, often assumed to be universal in the law, which, in turn, is intended to show the existence of gender discrimination and lead to the development of systemic changes ensuring *de iure* and *de facto* equality for women. This continuing unequal treatment of women is evidenced by a lack of adequate quantitative representation of women in politics² as well as other decision-making positions³, the deprivation of women's rights to decide about their sexuality and reproduction⁴, the treatment of women as commodities, including sexual commodities in the crime of trafficking⁵, the phenomenon of violence against women⁶, including domestic violence⁷, and sexual

violence⁸, or the lack of equal opportunities for women in terms of employment⁹.

The above indicates that there is a great need to educate future generations on gender inequality and motivate them to question existing laws as universal and gender-neutral. Even though, for example, the most blatant examples of direct gender discrimination have been removed from the systems of the EU countries, including the Polish legal system, the unequal treatment of women and men is still felt, and it becomes particularly felt during crises. Most recently, this was the case during the economic freeze caused by the COVID-19 pandemic¹⁰ and the war in Ukraine.

Furthermore, the lack of any effective legislation during the almost one hundred years when rape on the grounds of violence, threat and deception was criminalised in Poland, is considered not just an instance of sex-based discrimination, but a full-blown social and legal crisis. It is only in the last few years that the long-standing struggle of women to redefine the crime of rape in such a way that its legal form effectively prevents and combats sexual violence perpetrated by men against women has produced tangible results¹¹.

⁸ K. Barry, *Female sexual slavery*; J. Doezenia, *Sex slaves and discourse masters. The construction of trafficking*, London–New York 2010.

⁹ Report from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and social committee and the committee of the regions, *Equality between women and men*, 2010, COM (2009) 694 final, Brussels, 18.12.2009 SEC (2009) 1706.

¹⁰ See, for example, the UN Secretary-General's statement on the use of violence against women during the COVID-19 epidemic, New York, April 2020, at: <http://www.un.org.org.pl/oionz/sekretarz-generalny-onz-oswiadczenie-w-sprawie-stosowania-przemocy-wobec-kobiet-podczas-epidemii-covid-19/3323> or labour market problems experienced more by women: <https://kadry.infor.pl/wiadomosci/5192195,Kobiety-wiecej-stracily-przez-COVID19-niz-mezczyzni.html>.

¹¹ The change being introduced into the penal codes of European countries consists of a new definition of the crime of rape, which is committed at the moment of lack of consent to sexual intercourse, and not in a situation of violence, threat or deception. See, for example: Ł. Pohl, P. Banaszk-Grzechowiak, M. Galiński, *Ujęcie przestępstwa zgwałcenia w wybranych krajach europejskich oraz analiza polskiego ujęcia tego przestępstwa pod kątem ewentualności poszerzenia jego znamion o warunek „braku zgody”* (Recognition of the crime of rape in selected European countries and analysis of the Polish recognition of this crime in terms of the possibility of extending its characteristics to include the condition of „non-consent”), IWS, Warsaw 2024. See also on British legislation: K. Banasik, *The Future of English Criminal Law*, Prokuratura i Prawo 10, 2013, pp. 134–135; on French legislation, see: J. Brzezińska, *Z rozważań o znamionach zmodyfikowanych odmian przestępstwa zgwałcenia z perspektywy polskiego i francuskiego prawa karnego* (From considerations of the characteristics of modified varieties of the crime of rape from the perspective of Polish and French criminal law), Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego Tom XLI, Wrocław 2016, pp. 21–22. Sweden, under the influence of protests resulting from the acquittal of three young men accused of raping a 15-year-old girl, changed the law and treats any sex without consent as rape, see: <https://amnesty.org.pl/szwecja-zmienia-definicje-gwaltu/> (as of: April 10, 2025).

* Kierowniczka Kliniki Prawa UW, kierowniczka Katedry Prawa Karnego Porównawczego na WPIA UW. Autorka licznych publikacji z zakresu prawa karnego, praw kobiet i nauczania klinicznego. ORCID: 0000-0003-3380-0517.

¹ See Global Gender Gap 2024: WEF_GGGR_2024.pdf

² *Ibidem*.

³ M. Fuszara, *Politics as an area of gender inequality in Poland* in: Christine Ockrent, Warsaw 2007; M. Fuszara, *Equal opportunities or the glass ceiling? Women in local governments*, in: Szklany sufit. Barriers and limitations to women's careers, ed. by A. Titkow, Warsaw 2003.

⁴ M. Goldberg, *Reproductive wars. Gender, power and the future of the world*, Warsaw 2011; and also T. Boy-Żeleński, *Hell of Women*, Warsaw 2013.

⁵ K. Barry, *Female sexual slavery*; C. Pateman, *The Sexual Contract*, California 1988.

⁶ J. Katz, *The macho paradox*, Warsaw 2012, pp. 19–45.

⁷ M. Laird McCue, *Domestic Violence: A Reference Handbook* (Contemporary World Issues), California USA 2007; S. Spurek, *Isolating the perpetrator from the victim. Instruments of counteracting domestic violence*, Warsaw 2013.

This shows that issues of equality, equal treatment, and equality of opportunity for both men and women are among the most difficult issues facing society and, above all, the law. To deal with them, it is necessary not only to be widely informed but also to be particularly sensitive to manifestations of gender discrimination. Thus, the introduction of *gender studies* programmes into the university curriculum should be compulsory and should become a significant part of legal education and courses taught at law faculties¹², which would consider issues of feminist legal theory, critically examining existing law, its interpretation and its application. In today's social and legal reality, such programmes can and should be taught as part of various legal courses. Moreover, it should occupy a special place as part of the clinical teaching in all legal clinics in Poland.

Given the above, this article will first present, in general terms, the concept of feminist jurisprudence. Then, it will expound selected examples of the changes that feminist jurisprudence has achieved by critically analysing its content and the already applied practice. This article will try to show how (and why) it is important to integrate critical feminist analysis of law into a legal education, both when lecturing on legal theory as well as in the introduction to the practice of law. Therefore, the examples given will refer both to the manifestations of discrimination contained in the normative content of the law itself, but, above all, to those manifestations that result from the interpretation of the meaning attached to the law in its practice. The following presentation is thus intended to encourage those who teach law to apply and teach the achievements of feminist legal criticism into their theoretical and practical instruction.

This text employs theoretical research methods, i.e., the linguistic and logical method and, to a narrow extent, the historical method. When discussing the theoretical issues at hand, both source materials and the relevant literature on the subject, primarily in the field of feminist jurisprudence, were considered¹³.

The concept of feminist jurisprudence

Feminist jurisprudence¹⁴ is, most broadly, a theory of law. It is a legal school that emerged in the second half of the twentieth century, first in *common law* countries and then throughout Europe and the world¹⁵, and which was a consequence of the social

changes achieved through female-led activism for *gender equality*. Overall, feminist jurisprudence examines law in its broad sense, i.e., it examines legal language, applied methods of legal argumentation, the practice of law and the whole process of its application from a female (*gender*) point of view. Critical thought that challenges traditional and consequently oppressive axioms for women relating to the making, interpretation and application of law is thus a fundamental feature of feminist legal theory.

It would be a mistake, however, to indicate that it is one homogeneous theory or school. Within feminist jurisprudence, many feminist theories of law, directions of critical thought about the law, its shape, methods of interpretation and application, and the methodology of interpreting the law, are emerging. As *G. Maroń* rightly notes, „The non-monolithicity of feminist jurisprudence is a result of the non-monolithicity of feminism *tout court*”¹⁶.

Being aware of the non-monolithic nature of feminist jurisprudence, this term will be used in this text to refer to all schools, rather than to one particular feminist legal theory. This is because I agree with the assertion that „leaving aside the differences, sometimes radical, between the various feminist theories of law, their common – to necessarily put it laconically – identity should be considered to be the evaluation, critique and demands for change in the law and legal practice made from the perspective of women as a class, their needs, expectations and experiences”¹⁷.

However, before presenting the characteristics of the feminist school of law and its methodology, it is necessary to briefly outline the history of women's emancipation and the stages of change brought about by the so-called three waves of feminism. It is impossible to talk about feminist jurisprudence without presenting the social movement that is the source of the emergence and development of all feminist schools and theories in various disciplines and scientific fields.

In philosophical discourses around feminist theory, it was noted as early as the enlightenment that „as a result of this symbolic combination of femininity with weakness and the inferior side of humanity – woman becomes a victim of social practices and institutions geared toward her exclusion from the world of privileges reserved for men, and philosophy is one example of this phenomenon”¹⁸. Despite the numerous women's voices appearing as early as the beginning of the fifteenth century¹⁹, their emancipatory claims only began to bring about slow systemic change in the twentieth century, and this was almost exclusively due to the women themselves and their prolonged struggle for their rights²⁰. The demands

¹² See *M. Platek*, How to teach about sexual offences using rape as an example, *KLINIKA* 2025, No 39–40 (44–45)/2025.

¹³ Feminist methodology is an element of the feminist theory of law (generically referred to interchangeably in the Anglo-Saxon literature as feminist jurisprudence or feminist philosophy of law, (see on this subject, for example, the text by *G. Maroń*, *Feminist Jurisprudence as a Contemporary School of Law*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*, Legal Series 2014, notebook 82, pp. 87–111) and assumes that power and the meaning of gender is a construct of culture, not nature. By adopting this position and applying feminist methodology, law and social institutions of power are subjected to evaluation, redefinition and, consequently, also reform. Feminist jurisprudence assumes an interdisciplinary approach to law and social relations. This means that different perspectives are taken into account when analysing the law, e.g. sociological, economic, philosophical, psychological or political. Feminist methodology, feminist jurisprudence or feminist legal theory was by *uch. Reaume* defined from a positive and negative perspective. The author considers that „Feminist legal criticism is, from the negative side, an analysis of how some or all women have been excluded from the formation and application of the law; while from the positive side, an argumentation concerning whether and how it is possible to include women [in the law]”.

¹⁴ Feminist jurisprudence is otherwise known as feminist legal theory or feminist philosophy of law.

¹⁵ *G. Maroń*, *Feminist jurisprudence as a contemporary law school*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego* 2014, notebook 82, pp. 87 et seq.

¹⁶ *Ibidem*, p. 87.

¹⁷ *Ibidem*, p. 88.

¹⁸ *J. Bator*, *Feminism, postmodernism, psychoanalysis*, Gdańsk 2001, p. 30.

¹⁹ The writer and women's rights activist *Christine de Pizan* published her most prominent works *Le Livre de la Cité des Dames* (*The Book of the City of Women*) and *Le Trésor de la Cité des Dames* (*The Treasure of the City of Women*) around 1405. *Marry Wollstonecraft's* book, *A Vindication of the Rights of Women*, was first published in 1792 (Polish translation of *A Cry for Women's Rights*, 2011).

²⁰ „In *Simone de Beauvoir's* philosophy, the aim of equality, should be to valorise women as subjects of Western philosophy and culture, to show that, like men, they are capable of being transcendent, abstract subjects. „Empowerment” requires at the same time „liberating” women from the trap of corporeality, both at the theoretical level (recognising that women have the same intellectual capacities as men) and at the practical level (by allowing women to control their own bodies, among other things by controlling reproduction) *S. de Beauvoir*, *Druga pleć*, Warsaw 2003; quoted in *M. Grabowska*, *Od „gender” do „transgender”: evolution of the gender category in social science and international law*, at *tea.org.pl*, p. 7.



**EDUKACJA
PRAWNICZA**

► Bezpłatne czasopismo „Edukacja Prawnicza”

► Szukaj go na swojej uczelni oraz
w księgarniach prawniczych C.H.Beck



Znajdź
swoją
księgarnię
C.H.Beck

of the representatives²¹ of the first wave of feminism²² were as follows: the right to vote, the right to education, including the right to study at universities, and the right to enter the labour market. Discrimination against women in the sphere of public life was pointed out and then functioning belief that a woman's only destiny was marriage was challenged. The movement of second-wave feminism beginning in the 1960s already had other goals, it sought to awaken consciousness and accelerate changes in the status of women, fighting for equal rights for women and men, not only in terms of suffrage, but also in terms of labour. It sought to „liberate” women from traditional subordination, a dependency derived from the view that a woman's social role was a servile one. Activists of second-wave feminism were disillusioned with previous efforts at gender equality, which mainly focused on formal and legal guarantees. For them, despite expectations, legal changes have not entailed absolute gender equality.

Second-wave feminism was thus committed to breaking down stereotypes²³ and sought social, cultural or moral change, and even proclaimed the need to feminise the world²⁴. The third wave of feminism²⁵, called by some researchers and scholars „post-feminism”²⁶ was based in part on a critique of the postulates of the second wave, and in part, was the result of the emergence in social discourse of a current emphasising the importance of numerous other criteria of differentiation in the functioning of societies, such as skin colour, ethnicity, religious belief or economic status. Thus, in the third wave of feminism, it is also important, when discussing feminist theory, to refer to various social theories, such

as *queer* theory²⁷, postcolonial theory²⁸, poststructuralism²⁹, or environmentalism³⁰.

The social movements of first- and second-wave feminism (the latter especially) led to the emergence of the feminist school of law in Europe, the USA, and internationally in the 1960s-70s. The third wave, in turn, influenced the further development of feminist jurisprudence and the emergence of new feminist theories of law.

The essence of feminist jurisprudence is to formulate a feminist critique of law, its contents and their interpretation within legal practice and doctrine. In other words, it seeks to understand the law as another element of the patriarchal system. As noted by numerous theorists of feminist jurisprudence³¹, the law has been presented over the years as universal, gender-neutral and objective, as if it were to come „from nowhere”.³² In reality, as feminist theory points out, the law is always enacted and practised from a place where gender difference is one of the relevant factors determining its contextuality and bias. Awareness about the role of the law in the social exclusion of women, e.g., by limiting access to reproductive health care or in the lack of an effective regulation of violence against women, has become a particular point of focus for a feminist practice of the law.

The gender factor has influenced and continues to influence the shaping of the law in a way that discriminates against women, who are notoriously excluded from the law, which primarily considers an exclusively male perspective. Given the above, feminist theories, firstly, postulate the need to expose all of the law's oppressive aspects that discriminate based on gender, and secondly, postulate the need for changes so that the law begins to take into account the perspective of women and begins to recognise

²¹ M. Wollstonecraft, *Crying out for women's rights*, Warsaw 2011; J.S. Mill, *On representative government. The subjection of women*, Krakow 1995; H. Taylor, *Liberation of women, 1849*; B. Friedan, *The mystique of womanhood*, Warsaw 2012; E. Stanton, *History of woman suffrage, 1881-1922*; see also studies on first-wave feminism: A. Graff, *More than context – the race question and feminism in the United States*, in: Gender: contexts, ed. by M. Radkiewicz, Krakow 2004; M. Marilley, *Woman Suffrage and the Origins of Liberal Feminism in the United States, 1820–1920*, Harvard; E. Majewska, *Feminism as a Social Philosophy*, Warsaw 2009, p. 23. Cambridge, 1996; G. Strnad, *American Third Wave Feminism – Change and Continuity*, Political Review 2011, No. 2.

²² Ang. First Wave Feminism.

²³ The creator of the definition of a stereotype in the social sciences was W. Lippmann (W. Lippmann, in: <http://wps.pearsoncustom.com/wps/media/objects/2429/2487430/pdfs/lippmann.pdf>, access date: 12.2.2018). W. Lippmann referred to stereotypes as „pictures in our heads”, which „resemble templates with the help of which we try to simplify the often ambiguous information reaching us from our environment”. The author believed that people tend to perceive people or objects „as similar (i.e. having common attributes) on the basis of their shared characteristics”, which makes it easier to learn about the surrounding world and, as it were, to organise knowledge about it. Consequently, due to the simplifications made, these images can lead to a distortion of reality.

²⁴ G. Strnad, *Third-wave American feminism – change and continuity*, Political Review 2011, No. 2, pp. 22 ff.

²⁵ The third wave manifesto is considered to be the text of J. Baumgardner, A. Richards, *Manifesta: Young Women, Feminism and the Future*, New York 2000 and 2010.

²⁶ S. Gamble, *Postfeminism*, in: The Routledge Companion to Feminism and Postfeminism, London-New York 1999, pp. 42–44.

²⁷ As cited by J. Plata (*Sex, gender or „what gender are you?”*, Aequalitas, 2012, No. 1, pp. 1 ff.), „*queer* is a „reclaimed” term. A word of Germanic origin, already used in English with a pejorative tinge since the 14th century (in the sense of „suspicious” or „bizarre”), it came to be used as a vulgar and offensive term for homosexuals. However, the 1990s saw an unexpected ennoblement of the term, which began to encompass the theoretical reflexion of the construction of non-normative sexual orientations in culture”. J. Plata also points out that „Butler, in analysing the basic category of gender, reflects on how gender is produced and reproduced and what its possibilities are. In the queer theory he puts forward, later also referred to as social theory of difference or queer theory, he gives a distinction between biological sex (sex) and cultural gender (gender), linking it to an equally revolutionary theory of gender performativity.”; see also J. Butler, *Uwikłani w płęć*, Warsaw 2008; J. Butler, *Sex and Gender in Beauvoir's Second Sex*, Yale French Studies 1986, No. 72; on queer theory in Poland see J. Kochanowski, *Płęć, seksualność i kondycja postkolonialna*. Queer studies and the Polish case, pp. 70–85, in: *Gender in Polish society*, ed. by K. Słany, J. Strużik, K. Wojnicka, Kraków 2011.

²⁸ M. Nowicka, *Is postcolonial theory feminine? The birth, development and twilight of postcolonialism*, Sociological Review 2010, No. 59, item 3, pp. 109–130.

²⁹ A. Burzyńska, *Poststructuralism, deconstruction, feminism, gender, minority discourses and what next?*, Spaces of Theory, Poznań 2002, No. 1, pp. 65–86.

³⁰ W. Tyburski, *The emergence and development of ecological philosophy*, Problemy Ekorozwoju 2006, No. 1, pp. 7–15.

³¹ See all papers in *Research Handbook on Feminist Jurisprudence*, 2019.

³² See T. Nagel, *The view from nowhere*, Oxford 1986, and J. Bator, *Feminism, postmodernism, psychoanalysis*, Gdańsk 2001, p. 35.

the experiences of women. The demand to change not only the content of the law, but also its practice, is inextricably linked to the fundamental characteristic of feminist jurisprudence, which is the advocacy for maintaining a close connection between theory and practice.

According to representatives of feminist legal theory, the law needs to be deconstructed and then reconstructed by redefining many legal institutions and/or their significance, in such a way that women's subjectivity is recognised in the law and that their perspective and experiences are considered. The demand to analyse existing legislation through a gendered perspective also implies the ability to identify its shortcomings in terms of redressability in cases when women's and men's rights have been violated. It is worth noting that this ability is fundamental to both theoretical and practical considerations.

Intent on critiquing the law, feminist jurisprudence proposes the use of a feminist methodology to consider women's experiences and their needs – what *K. T. Bartlett* calls „women's practice of law”³³. *K. T. Bartlett*³⁴ distinguishes three interrelated feminist methods: asking women questions, feminist practical reasoning, and consciousness raising.

The method of asking gender-conscious questions, known as asking „the women's question” should be practised continuously, only then does it become an effective way of examining the law in theory and in practice. Identifying and revealing the perspective of women reveals the effects legal norms have on women's lives when they are assumed to be neutral and objective. „In law, asking the women question means examining how the law fails to take into account the experiences and values that seem more typical of women than of men, for whatever reason, or how existing legal standards and concepts might disadvantage women”³⁵.

A good example of an issue within which „women's questions” keep needing to be asked might be the crime of rape and its definition. One can – following *K. T. Bartlett* – ask: „why does the defence of consent focus on the perspective of the defendant and what he „reasonably” thought the women wanted, rather the perspective of the woman and the intentions she „reasonably” thought she conveyed to the defendant”, bearing in mind that this is a question from an American lawyer in the context of the American legal system. It is possible, within the framework of Polish law to ask why the crime of rape is based on the protection of sexual freedom, which provides the right to object, rather than on the protection of sexual autonomy, which provides the right to consent, and how each of these solutions derives from the experience or needs of each gender.

About the jurisprudence of Polish courts interpreting the premise of violence included in the definition of the crime of rape³⁶ and included in the definitions of other crimes, e.g., in the crime of robbery, one may ask why the same-sounding premise is given

a different meaning by way of interpretation, in the situation of its occurrence in rape and other crimes, especially since the criminal law system – as a rule – should be consistent and uniform in terms of interpreting the same concepts contained therein. Courts in Poland recognise³⁷ that the interpretation of the premise of violence in the crime of rape means that there must be resistance on the part of the victim. Meanwhile, the interpretation of the premise of violence, contained in the definition of the crime of robbery, leads to the conclusion that no resistance is required from the victim to recognise the commission of the crime of robbery by the perpetrator. Several questions can be asked about the crime of rape, which is also presented in this issue of the journal in the text by *M. Platek*³⁸.

Feminist practical reasoning is a method that primarily works to undermine the legitimacy of legal norms as impartial and universal norms, i.e., as the norms that represent everyone in a given society, when in practice the applicable norm expresses the interests of men only, e.g., the substantive and procedural legal regulation of domestic violence did not consider the adequate protection of women against violence for many years. The same can be recognised in the regulation of sexual crimes, the regulation of access to abortion or the criminality of modern slavery for sexual exploitation. As *K. T. Bartlett* points out³⁹, „the feminist method of practical reasoning is not the polar opposite of „male” rationality. The process of finding commonalities, differences, and connections in practical reasoning is a rational process. To be sure, feminist practical reasoning gives rationality new meanings. Feminist rationality acknowledges greater diversity in human experiences and the value of considering competing or inconsistent claims. The essence of the method of feminist practical reasoning is primarily to recognise existing forms of exclusion, injustice and greater diversity in the human experience, and then to introduce a kind of contextual reasoning that reveals those existing injustices”.

K. T. Bartlett is correct in pointing out that „if one assumes that methods can and should screen out political and moral factors from legal decision-making, practical reasoning is not an appropriate mode of legal analysis. To the contrary, its open-endedness would seem to provide the kind of opportunity for deciding cases based on political and moral interests that the method, operating independently of substance, is supposed to eliminate. On the other hand, if one assumes that one neither can nor should eliminate political and moral factors from legal decision-making, then one would hope to make these factors more visible. If political and moral factors are necessarily tied into any form of legal reasoning, then bringing those factors out into the open would require decision-makers to think self-consciously about them and to justify their decisions in the light of the factors at play in the particular case”.⁴⁰

³³ *K.T. Bartlett*, *Feminist Legal Methods in: Feminist Legal Theory. Reading in Law and Gender*, Oxford 1991, p. 371.

³⁴ *Ibidem*, pp. 371 et seq.

³⁵ *Ibidem*, pp. 371 et seq.

³⁶ It should be noted that as of February 13, 2025, pursuant to the Act of June 28, 2024, amending the Penal Code and certain other acts (Journal of Laws of 2024, item 1228), a new definition of the crime of rape, regulated in Article 197 § 1 of the Penal Code, came into force. The previous wording of the provision criminalizing the crime of rape, which provides that anyone who forces another person to have sexual intercourse by means of violence, unlawful threat or deception, shall be punished with imprisonment for a term of 2 to 15 years, has been replaced by a new version according to which whoever forces another person to have sexual intercourse by means of violence, unlawful threat, deception or in any other way despite their lack of consent shall be punished with imprisonment for a term of 2 to 15 years.

³⁷ See the judgment of the Supreme Court of 8.10.1997 (ref. V KKN 346/96), in which the Supreme Court stated that „in order to confirm the act of rape, it is necessary to demonstrate the victim's resistance, i.e. externally manifested opposition, although the victim's resistance does not have to consist of physical opposition, but may take the form of crying, verbalised opposition, jerking or attempts to call for help”. The indications of resistance adopted in case law have not lost much relevance over the years and have been reiterated in subsequent judgments, e.g. in the judgment of the Supreme Court of 26.7.2001 (V KKN 95/99) and in the judgment of the SA in Katowice of 8 April 2009. (II AKa 72/09), judgment of the Supreme Court of 28.5.2024, ref. no. II KK 540/23, LEX.

³⁸ For more questions regarding the crime of rape, see the text by *M. Platek*, *How to teach about sexual offences using rape as an example*, KLINIKA 2025, No. 39–40 (44–45)/2025.

³⁹ *K.T. Bartlett*, *Feminist Legal Methods in: Feminist Legal Theory. Reading in Law and Gender*, Oxford 1991, p. 380.

⁴⁰ *Ibidem*, p. 381.

As a third method, K. T. Bartlett identifies the method of raising public awareness, which involves women sharing the experiences that attest to their oppression. This method is also presented by C. K. MacKinnon⁴¹, recognising „consciousness raising to be the way for women to become a „sex for itself”⁴². Indeed, C.T. MacKinnon criticises Aristotle's theory of equality, which treats likes alike and unlike, claiming that in both cases „masculinity or maleness is the referent for both”⁴³. Since C. K. MacKinnon believes that gender and equality are both questions of power, „the law of equality, therefore, must begin by identifying and challenging the power system of dominance and subordination, rather than by struggling with sameness and difference”⁴⁴.

Feminist jurisprudence is a theory that reveals the masculine practice of law to be the dominant practice that is oppressive towards women. Redefining the law from a feminist perspective implies the need to analyse it critically, and to „claim the law's power to change and also to resist its power to dominate”⁴⁵.

The impact of feminist jurisprudence on law – selected examples and its relevance to higher education

The evolution of critical thinking about law and its practice from a female (and more broadly, a non-male) perspective leads to the conclusion that this framework for interpreting the law should be increasingly taught as part of any standardised legal higher education. Furthermore, a feminist methodology of legal analysis should be incorporated into the process of conducting legal deliberations by asking the feminine question as a standard practice in the analysis of existing law or the currently established practice of its interpretation. Such an approach may lead to fundamental changes, including alterations in the enacted normative content, changes of a jurisprudential nature, or changes in the interpretation of certain legal regulations. Irrespective of this positive impact on the law itself, however, feminist critique of the law also teaches future lawyers and jurists to approach the law critically, which should be the fundamental aspect of the work of every lawyer and jurist, for only then does the essence of the law as a designator of justice have a chance to fulfil the hopes placed in it. The first example of considering the law from a female perspective analysed here concerns the issue of refugee women⁴⁶.

The Geneva Convention of 28.07.1951 on the Status of Refugees⁴⁷ with the 1967 Additional Protocol⁴⁸, defines in Article 1 point A3 who can be recognised as a refugee and, among the recognised reasons of fearing persecution in one's country of origin are the following: race, religion, nationality, membership in a particular social group or political opinion. Thus, from the outset, this Convention did not include the criterion of gender in its normative content. The lack of inclusion of this criterion *expressis verbis* in the provision led to a legal interpretation, whereby it was considered

inadmissible under the Convention, for example, for a woman to apply for refugee status in a country of refuge out of fear of persecution in her country of origin, e.g., because she had been subjected to the harmful cultural practices applied to girls and women involving genital circumcision. The critical analysis of this regulation aimed to question the legitimacy of the legal norms it contained as universal. Examining the provision, it is apparent that the norm contained therein unquestionably granted protection to the interests of men, while it did not consider the protection of women about their refugee experiences.

It is only relatively recently, i.e., at the beginning of the 21st century, that an interpretation of the Geneva Convention has been accepted which makes it possible to assert that the concept of „membership of a particular social group” as used in the Convention also includes women experiencing violence in the form of, *inter alia*, being forced to undergo ritual circumcision⁴⁹. This is an example of how international law began, only many years after its adoption, through the exposure of specific cases of discrimination against women in law, to consider the perspective and experience of women, who have been exposed and have constantly been exposed to different kinds of persecution than men.

The impact of revealing the exclusively male perspective of the aforementioned regulation ultimately led to the inclusion in the 2004 EU Refugee Law Directive⁵⁰, in Article 9(2a), that persecution can take the form of physical and psychological violence, including sexual violence. In 2011, on the other hand, recital 30 of the recast version of the above-mentioned Directive of 2011/95/EU of 13 December 2011 on standards for the qualification of third-country nationals or stateless persons as beneficiaries of international protection, for a uniform status for refugees or persons eligible for subsidiary protection, and the content of the protection granted, explicitly states that: „It is equally necessary to introduce a common concept of belonging to a particular social group as a reason for persecution. In defining a particular social group, due consideration should be given to gender-related aspects of the applicant, where these are relevant to the applicant's well-founded fear of persecution, including gender identity and sexual orientation, which may be linked to specific legal traditions and customs, leading, for example, to genital mutilation, forced sterilisation or forced abortion.”

Furthermore, the Council of Europe also acknowledged that „gender-related persecution (targeting someone because they are women) and gender-based violence (such as rape) can be grounds for claiming international protection. However, national authorities do not always sufficiently consider the gender dimension when assessing asylum claims. The system continues to see persecution through the lens of the male experience, which is often

⁴¹ C.K. MacKinnon, Toward a feminist theory of the state 1991, see also C. Chen, Catharine K. MacKinnon and equality theory in: Research Handbook on Feminist Jurisprudence 2019, pp. 44–64.

⁴² C. Chen, Catharine K. MacKinnon and equality theory in: Research Handbook on Feminist Jurisprudence 2019, p. 48.

⁴³ C.K. MacKinnon, Toward a feminist theory of the state 1991.

⁴⁴ C. Chen, Catharine K. MacKinnon and equality theory in: Research Handbook on Feminist Jurisprudence 2019, p. 49.

⁴⁵ *Ibidem*, p. 63

⁴⁶ For a discussion of this example in Polish, with examples of Polish case law see also in: B. Namysłowska-Gabrysiak, The role of law clinics in educating future female and male lawyers on the issue of counteracting gender discrimination, KLINIKA 2021.

⁴⁷ OJ 1991, No. 119, item 515.

⁴⁸ OJ 1991, No. 119, item 517.

⁴⁹ See the 2002 UNHCR Guidelines, according to which the definition of a refugee may refer to a situation involving gender-related aspects. This means that the justification for a refugee claim can refer to forms of persecution that relate specifically to women or occur precisely because the persons concerned are women, as in the case of many forms of gender-based discrimination. According to the „gender-related” guidelines, a refugee complaint may concern sexual violence, domestic violence, trafficking in women, honour killings, include such forms of persecution to which women are particularly vulnerable and which constitute gender discrimination, UNFPA State of world population 2006. A Passage to Hope. Women and International Migration. 2006, s. 59.

⁵⁰ In order to harmonise the laws of the Member States of the European Union concerning refugee status, the Council Directive of 29.4.2004 (2004/83/EC) on minimum standards for the qualification and status of third-country nationals or stateless persons as refugees or as persons who otherwise need international protection and the content of the protection granted was enacted.

different from the way women and girls experience it”⁵¹. Nowadays, the Council of Europe, in the enacted Istanbul Convention has explicitly regulated in Article 60 that parties shall take the necessary legislative or other measures to ensure that gender-based violence against women may be recognised as a form of persecution within the meaning of Article 1, of the 1951 Convention relating to the Status of Refugees and as a form of serious harm giving rise to complementary/subsidiary protection. Parties shall ensure that a gender-sensitive interpretation is given to each of the Convention grounds and that whenever it is established that the persecution feared is grounded on one or more of these grounds, applicants shall be granted refugee status according to the applicable relevant instruments. Parties shall take the necessary legislative or other measures to develop gender-sensitive reception procedures and support services for asylum-seekers as well as establish gender guidelines and gender-sensitive asylum procedures, including refugee status determination and application for international protection.

This example shows very clearly the evolution of assigning meaning to the content of the law – in this case international law – which was initially interpreted in a way that did not take into account the experience of violence faced by women, one of the most common sources of their migration, through interpretative changes that included gender as a criterion for claiming refugee status, and finally to the adoption of the content of the law explicitly indicating the need to ensure that gender-based violence against women may be recognised as a form of persecution within the meaning of Article 1, of the 1951 Convention relating to the Status of Refugees.

A second example which illustrates the impact of conducting feminist legal research concerns the significance of the European Court of Human Rights in protecting the fundamental rights and freedoms of all citizens and nationals of the Council of Europe countries about the inclusion of women’s perspectives and experiences – a fact that was not so evident from the beginning of the European Court of Human Rights. Indeed, initially, many feminist circles were distrustful in their assessment of human rights doctrine⁵². This distrust was justified by the historical and cultural exclusion of women from all areas of social life⁵³. After many years, however, these same circles saw the potential to provide an opportunity for legal change in the human rights system as a way of shaping the law and its application⁵⁴. After many years, the human rights system began actually to be used for the protection of women’s rights and is now an essential element in shaping the changes resulting from the inclusive integration of gender in the theoretical and practical study of law.

On an even more positive note, there has been an evolution in the understanding and approach to the human rights system, whereby firstly, international action has recognised, and continues to recognise, the need for a „gendered” view of many phenomena that exclude women from being treated equally in the public space, such as domestic violence, sexual violence, or the failure to provide access to reproductive health. Secondly, women’s organisations

and communities now see the human rights system as an effective instrument in preventing all forms of gender discrimination⁵⁵. Thus, it is now clear that the jurisprudence of the ECHR is paying increasing attention to women’s rights, shaping necessary standards for Council of Europe member governments in this regard. In recent years, the Court has repeatedly found violations of women’s rights by States parties to the ECHR⁵⁶, setting standards for feminist perspectives on the law. In particular, in its jurisprudence⁵⁷, it has emphasised the positive obligation of each State party to the Convention to protect women against violence, including domestic violence, even though it takes place in the private sphere of life, recognising this form of violence as a form of gender discrimination. Several of the Court’s rulings concerned women’s reproductive rights⁵⁸, and even such specific issues as home births⁵⁹. A flagship example of a ruling that has undoubtedly been influenced by the long-standing legacy of feminist jurisprudence, with its disclosure of discriminatory law, is the case of *Opuz v. Turkey* of 09 September 2009. (Application No. 33401/02). In this judgment, the Court, in finding a violation of Article 14 ECHR, explicitly stated that violence against women is a form of gender discrimination, and pointed out that the behaviour of the authorities, in violation of Articles 2 and 3 of the Convention (concerning the right to life and freedom from torture), was directed by the fact that the victims were women. The Court further found that the violence experienced by the applicant and her mother was a form of violence directed at them because they were women, i.e., constituted gender-based violence and therefore a form of discrimination against women. It further showed that the authorities’ obligation to apply the Protection ensured by the Domestic Violence Act was different for women and men.

An example of a case illustrating the increasing acceptance of a feminist interpretation of the normative content of the European Convention on Human Rights is the case of *N v Sweden*⁶⁰. In this case, the applicant, an Afghan woman, and her husband came to Sweden in 2004. The couple’s applications were rejected several times. In 2005, the applicant woman separated from her husband. In 2008, her divorce petition was rejected by the Swedish

⁵⁵ See on this topic e.g. *N. Buchowska*, International and European standards for the protection of women’s rights, in *B. Guzik, N. Buchowska, P. Wiliński*, Prawo wobec wyzwania współczesności, vol. 5, Poznań 2008, pp. 70–72; *M. Smolin*, Zasada równości płci. A comparative study of the Council of Europe and European Union standards, Warsaw 2013.

⁵⁶ The Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms drawn up in Rome on 4.11.1950, subsequently amended by Protocols Nos. 3, 5, and 8 and supplemented by Protocol No. 2 (Journal of Laws of 1993, No. 61, item 284, as amended) is the most important legal act underpinning the entire Council of Europe system. This Convention, as rightly noted by M.A. Nowicki, „is for the countries gathered in the oldest organisation – the Council of Europe – a real constitutional charter of fundamental rights and freedoms, civil and political. The guardian of their observance by states through the special control mechanism provided for in the Convention is the European Court of Human Rights – according to the term used by one parliamentarian during the Strasbourg debate – the golden crown of Europe”.

⁵⁷ See e.g. *Opuz v. Turkey*, ECtHR judgment of 9.06.2009, application no. 33401/02; *E.S. and Others v. Slovakia*, ECtHR judgment of 15.09.2009, application no. 8227/04; *M.C. v. Bulgaria*, ECtHR judgment of 4.12.2003, complaint no. 39272/98. See also A. Bodnar, Domestic violence in the light of judgments of the European Court of Human Rights, in *L. Mazowiecka*, (ed.), How to effectively protect victims of domestic violence, Warsaw 2013.

⁵⁸ See, e.g., *Tysięc v. Poland*, ECtHR judgment of 20.03.2007, application no. 5410/03; *R.R. v. Poland*, ECtHR judgment of 26.05.2011, application no. 27617/04; *P. and S. v. Poland*, ECtHR judgment of 30.10.2012, application no. 57375/08.

⁵⁹ See, e.g., *Dubská and Krejzová v. Czech Republic*, judgment of the Grand Chamber of the ECtHR of 15.11.2016, combined application nos. 28859/11 and 28473/12; *Pojatina v. Croatia*, judgment of the ECtHR of 4.10.2018, application no. 18568/12.

⁶⁰ *N. v. Sweden*, Judgment 20.7.2010, Case Nr 23505/09.

⁵¹ See The gender dimension of asylum claims, The gender dimension of asylum claims, January 2025, p. 2.

⁵² *E. Zielińska*, Handel kobietami jako naruszenie praw kobiet, Handel ludźmi. Prevention and prosecution, ed. by *Z. Lasocik*, Warsaw 2006, p. 177.

⁵³ See *B. Namysłowska-Gabrysiak*, Handel ludźmi w celu wykorzystania seksualnego. Zagadnienia karnoprawne i kryminologiczne, Warsaw 2018, pp. 4 et seq.

⁵⁴ *E. Zielińska*, Handel kobietami jako naruszenie praw kobiet, Handel ludźmi. Prevention and prosecution, ed. by *Z. Lasocik*, Warsaw 2006, p. 177.

courts on the grounds that they did not have the authority to dissolve the marriage because the Afghan woman was not legally resident in Sweden. The applicant's husband informed the court that he opposed the divorce. In the meantime, the Afghan woman unsuccessfully asked the Migration Board to reassess her case and to suspend her deportation, claiming that she was at risk of the death penalty in Afghanistan because she had committed adultery by starting a relationship with a Swedish man and her family had rejected her. The court, when considering the above case, ruled that „Women were at particular risk of ill-treatment in Afghanistan if perceived as not conforming to the gender roles ascribed to them by society, tradition and even the legal system.” Furthermore, the Court stated that „according to various human-rights reports on Afghanistan, up to 80% of Afghan women were affected by domestic violence, the authorities did not prosecute in such cases and the vast majority of women would not even seek help. To approach the police or a court, a woman had to overcome the public opprobrium affecting women who left their houses without a male guardian. The Court could not ignore the general risk indicated by statistics and international reports”. The above position led the Court to recognize that „in the special circumstances of the present case, there were substantial grounds for believing that if deported to Afghanistan, the applicant would face various cumulative risks of reprisals from her husband, his family, her own family and from the Afghan society which fell under Article 3 and lead to conclusion that deportation would constitute a violation.”⁶¹ In contrast, the most recent example of a ruling that reveals gender inclusivity in giving meaning to law, respecting the female perspective, is the ruling in *H.W. v. France* of 23 January 2025 (Application No. 13805/21). In this judgment, the Court, ruling on a violation of Article 8 of the Convention, pointed out that the very existence of an obligation to have sexual intercourse in marriage – the absence of which led the French court to pronounce a divorce through the sole fault of the woman – is contrary to both sexual autonomy and the right to control one's own body, and to the positive obligation of every state to prevent and combat domestic and sexual violence. The Court made it clear that it could not agree with the French government's position that a person's consent to marriage is tantamount to consent to future sexual relations. In the Court's view, such a position could deprive rape in marriage of its reprehensible character, the idea that a husband cannot be prosecuted for raping his wife is unacceptable and contradicts not only the civilised and up-to-date concept of marriage, but above all the fundamental objectives of the Convention, the essence of which is to facilitate respect for human dignity and freedom. The examples presented for analysing the law, employing the achievements of feminist jurisprudence, illustrate the importance of *gender studies*. Systemic discrimination in the field of law manifests itself on multiple levels. Unequal treatment of women is still a fact of life in many areas of the state and its institutions, but also in the activities of private actors for whose behaviour the state may be held responsible. This leads to the conclusion that law faculties should include in their *curricula* issues related to *de jure* and *de facto* discrimination against women. The inclusion in instruction and teaching of the achievements of feminist jurisprudence, which has had and continues to have an impact on the evolution and changes of the criminal law, civil law, electoral law, family law, labour law and

social security law in force in Poland and throughout Europe, and which is also based on a critical analysis of the law, doctrine and jurisprudence, from the point of view of compliance with the constitutional principle of equality between women and men and non-discrimination for any reason, is of significant importance in the process of shaping attitudes towards the law.

The theoretical and practical knowledge of feminist critiques of law also provides an opportunity for law students to acquire the ability to think critically about the law and to critically analyse legal systems, the policies of legislators and those applying the law in terms of its impact, separately, on the situation of women and men (the so-called *gender mainstreaming* idea). It seems that education in this area is important, especially at a time when human rights are continually being violated, including by public authorities and the courts, whose independence is sometimes questioned, do not provide a guarantee of effective protection for the rights of certain social groups, including women.

Conclusions

The situation in Poland, Europe and the world, which has affected women for many years, shows that awareness of their systemic and institutional discrimination and the need to protect their rights is growing, especially in the younger generations. Thus, a gender-sensitive legal education can contribute to making the fight for equal opportunities and against exclusion more effective. With this demand in mind, an increasing number of classes are being taught at the Faculty of Law at the University of Warsaw that consider a critical, feminist perspective on the law. The Law Clinic at the University of Warsaw, for example, has two seminar groups dedicated to dealing with the issues mentioned above. One is the gender discrimination group and the other is the international justice group. Classes in both of these groups, in which students are introduced to all the issues and theories outlined in this paper, enable future lawyers not only to acquire theoretical knowledge about the law, but also – and more importantly – to analyse it critically and how they can utilise this critical analysis of the law when dealing with specific cases and clients.

Summary

In recent years, there has been a significant rise in gender studies programmes across Europe and Poland, reflecting the ongoing need to address gender inequality. Despite legal reforms, women continue to face discrimination in areas like politics, employment, reproductive rights, and protection from violence, mainly due to persistent gender stereotypes and unequal social roles. Gender studies aim to expose the patriarchal nature of societal structures and promote systemic change toward genuine gender equality. The article emphasizes the importance of integrating feminist legal theory into academic education, especially in law schools. It argues that gender-focused legal education should become a compulsory part of legal training to equip future professionals better to recognize and combat gender-based discrimination. The text also highlights recent legal progress in redefining the crime of rape in Poland as an example of the influence of feminist jurisprudence on legislative change.

Using theoretical and legal analysis, the article aims to show the relevance and necessity of feminist perspectives in both the interpretation and application of law, urging legal educators to incorporate these approaches into their teaching.

⁶¹ See also judgment of ECJ (Third Chamber), 4 October 2024, joined Cases C-608/22 and C-609/22, see: *Beyond Individual Persecution: European Court's Constitutionalism in Afghan Women's Asylum Case* – EJIL: Talk!

Keywords: gender studies, feminist jurisprudence, legal clinics, gender-based discrimination, sexual offences

Jurisprudencja feministyczna jako ważny element kształcenia przyszłych prawników

Streszczenie

W ostatnich latach w Europie, w tym szczególnie w Polsce, nastąpił znaczny wzrost liczby programów z zakresu tzw. „studiów nad płcią” (gender studies), co odzwierciedla ciągłą potrzebę przeciwdziałania nierówności płci. Pomimo reform prawa, kobiety wciąż doświadczają dyskryminacji w takich obszarach jak polityka, zatrudnienie, prawa reprodukcyjne czy ochrona przed przemocą – głównie z powodu utrzymujących się stereotypów płciowych i nierównego podziału ról społecznych. Celem gender studies jest ujawnienie patriarchalnego charakteru struktur społecznych oraz wspieranie zmian systemowych prowadzących

do rzeczywistej równości płci. Artykuł podkreśla znaczenie włączenia feministycznej teorii prawa do edukacji akademickiej, zwłaszcza na wydziałach prawa. Argumentuję w nim, że takie podejście powinno stać się obowiązkowym elementem kształcenia prawników oraz prawniczek, aby przyszli profesjonalści potrafili rozpoznawać i przeciwdziałać dyskryminacji ze względu na płeć.

Tekst wskazuje także na niedawne postępy prawne w redefinicji przestępstwa gwałtu w Polsce jako przykład wpływu feminizmu prawniczego na zmiany legislacyjne. Wykorzystując analizę teoretyczną i prawną, artykuł pokazuje znaczenie feministycznych perspektyw w interpretacji i stosowaniu prawa, zachęcając wykładowców prawa do uwzględniania tych podejść w nauczaniu.

Słowa kluczowe: jurisprudencja feministyczna, kliniki prawa, dyskryminacja ze względu na płeć, przestępstwa seksualne



Klub Studenta

Dołącz i zyskaj rabat na książki dla studentów.

Poznaj ofertę edukacyjną wspierającą naukę na studiach!

Wypełnij formularz na klubstudenta.beck.pl



dr hab. prof. UW
Monika Płatek*

Jak uczyć o przestępstwach seksualnych na przykładzie „zgwałcenia”?

Wprowadzenie

Ten tekst dotyczy refleksji nad treścią i metodą przekazywania studiującym na wydziale prawa wiedzy nt. przestępstw seksualnych. Zgwałcenie jest jednym z nich i jednym z najpoważniejszych.

Na temat zgwałcenia pisano już wcześniej. Dostrzegano „ryzyko: tematu zarówno dla słuchaczy, jak i wykładowców”¹. *James J. Tomkovicz* przyznawał, że wołał go w sylabusie unikać. Obawiał się zarzutu braku obiektywizmu i niewłaściwego reprezentowania poglądów oskarżonych i/lub pokrzywdzonych². Tego lęku nie podziela *S. Estrich*. Przestępstwo zgwałcenia świetnie, jej zdaniem, nadaje się do refleksji nad dyskryminacyjnym potencjałem przepisów prawa³. Przepisów, które roszczą sobie prawo do miana neutralnych, oficjalnie chronią przed nierównym traktowaniem. Analiza ich treści odkrywa jednak naskórkowość, miałość ochrony, pozorną zaledwie neutralność prawa, zależność zbliżania się do obiektywizmu od doświadczeń, wyobraźni, światopoglądu prawodawców. I to, że o prawodawców, częściej niż prawodawczynię, chodzi, także okazuje się mieć znaczenie⁴. Sposób ujęcia ustawowych znamion sprawia, że deklarowana ochrona jest zaledwie powierzchowna, zarezerwowana dla podtrzymania kulturowych przyzwoleń na nadużycie. Przepis w swej treści, słusznie, neutralny płciowo w praktyce nierówno rozkłada się na sprawców i osoby pokrzywdzone. Wśród pokrzywdzonych są przede wszystkim kobiety, dzieci, bez względu na płeć, i niekiedy mężczyźni. Wśród sprawców zdecydowanie dominują mężczyźni. Treść przepisów w efekcie okazuje się częścią problemu, który przepis ten – przynajmniej oficjalnie – chciałby co najmniej kontrolować. *Estrich* podziela zdanie *Tomkovitcha*, że temat jest trudny, widzi w nim jednak potencjał. Tematy proste rzadko uczą myślenia. Przestępstwa seksualne nie są materią trudniejszą niż przestępstwa przeciwko życiu, własności, zdrowiu czy wolności. Nie ma więc powodu, by te seksualne traktować w sposób szczególny i unikać ich nauczania⁵.

Kimberly Kessler Ferzan i *Peter K. Western* piszą o nauczaniu o przestępstwie zgwałcenia w kontekście aksjologii, jaką powinno wpoić

się studiującym⁶. Podkreślają znaczenie zrozumienia istoty zgody. Wskazują w tym procesie na refleksję porównawczą (z ewentualnym uwzględnieniem tematyki gwałtów wojennych) i historyczną. Gwałt wojenny jest specyficzny⁷. Niesie z sobą spodziewany brak konsekwencji dla sprawców (także w obliczu możliwej rychłej śmierci), bezbronność ofiar – najczęściej kobiet⁸. *Catharine A. MacKinnon* zawdzięczamy dydaktyczny i praktyczny wkład w trakcie batalii sądowych w ujawnienie związku między przestępstwem zgwałcenia a systemowym procesem reprodukcji dyskryminacyjnych praktyk⁹. Chronią sprawców, nie chronią autonomii ofiar. Zawdzięczamy jej również polemikę z *S. Brownmiller*, która w gwałcie dostrzegała przede wszystkim akt sprawowania władzy, gdzie pożądanie i sfera seksualna odgrywają co najwyżej mało istotne znaczenie¹⁰. *MacKinnon* się z tym nie zgadza. *Catharine A. MacKinnon*, podkreślając seksualną, fizyczną stronę zgwałcenia, podzielała jednak opinię *Brownmiller* co do krytycznego potencjału jaki ten akt niesie. Razem z *A. Dworkin* wskazywały, że każdy stosunek seksualny między kobietą i mężczyzną jest w istocie gwałtem¹¹. To oczywiście może szokować i obie badaczki narażało na krytykę. Ale czyż nie jest to świetny temat do dyskusji na zajęciach z prawa? Żadna z nich nie odmawiała Julii szczęścia w ramionach Romea. Nie twierdziły, że pasja seksualna, pożądanie i miłość nie są możliwe. Zadawały jedynie pytanie, czy wobec wymogu równości, stawianego również przez *Immanuela Kanta*, dla uznania relacji seksualnej za dobrą, można uznać za dobrą relację w świecie dotkniętym dyskryminacją i pomijaniem potrzeb, interesów kobiet w obszarze życia tak rodzinnego, jak i społecznego.¹² Zwracała na to uwagę, operując już czysto prawniczym językiem sędzia *H. Kennedy*. Wytykała konstrukcjom i odczytywaniu prawa jednostronną, męską perspektywę. To, że „they see the world through

* Wykłada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jest Kierowniczką Zakładu Kryminologii. Związana od 1995 r. z Gender Studies na UW, UJ i w PAN. Z praktyką i teorią mediacji od 1992 r. Jest stypendystką Fulbrighta. Ma aplikację sędziowską. Jest współzałożycielką Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Prawnej (1994 r.) i inicjatorką zajęć klinicznych typu „Street Law” w Polsce (1995 r.).

¹ *J.J. Tomkovicz*, On teaching rape: reasons, risks, and rewards, *The Yale Law Journal* 1992, vol. 103, No. 2, s. 500–505.

² *Ibidem*, s. 500.

³ *S. Estrich*, Teaching rape law, *The Yale Journal* 1992, vol. 102, No. 2, s. 509–512.

⁴ *M. Płatek*, Kryminologiczno-epistemologiczne i genderowe aspekty przestępstwa zgwałcenia, *Archiwum Kryminologii* 2010, t. XXXII, s. 348–354.

⁵ *S. Estrich*, Teaching rape law, s. 509–512.

⁶ *K. Kessler Ferzan, P.K. Western*, How to think (like a lawyer) about rape, *Penn Carey Law: Legal Scholarship Repository* 2017, s. 1–62, dostęp: scholarship.law.upenn.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=3331&context=faculty_scholarship [dostęp: 1.1.2025 r.].

⁷ *Ch. Lamb*, Nasze ciała, ich pole bitwy. Co wojna robi kobietom, *A. Sobolewska* (tłum.), Kraków 2022, s. 261.

⁸ *R. Baker*, Wojny plemników, Niewierność, konflikt płci oraz inne batalie łóżkowe, Poznań 2000, s. 337.

⁹ *C.A. MacKinnon*, Defining rape internationally: A comment on Akayesu, w: *Are women human?*, Cambridge 2006, s. 237–246.

¹⁰ *S. Brownmiller*, Against our will. Men, women and rape... a conscious process of intimidation by which all men keep all women in state of fear, *Penguin Books, Middlesex* 1977, s. 11–15.

¹¹ *C.A. MacKinnon*, Difference and Dominance: On sex discrimination, w: *K.T. Bartlett, R. Kennedy* (red.), *Feminist legal theory*, Westview Press, Boulder 1991, s. 81–94; *A. Dworkin, A. Dworkin*, Life and death. Unapologetic writings on the continuing war against women, *Virago, London*, s. 196–216.

¹² *I. Kant*, Metafizyczne podstawy nauki prawa, *W. Galewicz* (tłum.), Kęty 2006, s. 87–93; *T. Michałowski*, Prawo czysto zewnętrzne – posiadanie – nabywanie. Wprowadzenie do Kantowskiego pojęcia własności, *Etyka* 2014, Nr 49, s. 7–23.

*male eyes and remain happily blind to the inequities of the system*¹³. Czy i dziś taki pogląd jest słuszny? Jakie są argumenty za i przeciw? I jak to jest? Czy to prawo narzuca, czy odzwierciedla ton, który na prawie nie poprzestaje? Piszą o tym zarówno historyczki prawa¹⁴, filozofki¹⁵, jak i przyjmujące socjologiczną perspektywę obserwatorki życia społecznego¹⁶. To dodatkowe punkty wskazujące na niezwykle pozytywny dydaktyczny potencjał nauczania o przestępstwach seksualnych.

Refleksja nad uczeniem o przestępstwach seksualnych obejmuje metodologię, zakres i konkretną treść. Uwzględni tu kontekst zajęć na polskiej uczelni wyższej. Wyrazi się to w przybliżeniu obowiązującego stanu prawa. Proponuję jednak, by uczyć o gwałcie, przedstawić historię rozwoju tego przestępstwa. To pozwoli prześledzić ewolucję *ratio legis* umieszczenia tego przestępstwa wśród przepisów karnych. Płynnie przeprowadzi to do analizy współczesnej ewolucji przestępstwa zgwałcenia w polskich Kodeksach karnych, poczynając od 1918 r. Odpowie na pytanie, w ilu faktycznie przepisach poświęconych przestępstwom seksualnym mamy do czynienia z opisem zachowań odpowiadających zgwałceniu. Zwróci to w sposób naturalny uwagę na różnicę w stopniu kryminalizacji czynów pod względem przewidzianych kar. Pozwoli zastanowić się, o czym ta różnica świadczy. Dlaczego obecność przemocy fizycznej pozwala nazwać czyn zgwałceniem, natomiast stosunek wymuszony pozycją (gdzie w grę wchodzi zależność służbowa), a więc w istocie przymusem psychicznym, już za gwałt nie uchodzi i wobec tego jest zagrożony dużo niższą karą?

Czas też, by rozszerzyć program nauczania o pytanie, czy gwałt – jako zachowanie seksualne – jest jednocześnie zachowaniem z kręgu natury, a przez to naturalnym. To pozwoli przybliżyć, uczącym się na wydziałach prawa, debaty toczone i na innych, biologicznych i neurobiologicznych polach. Będą mogli się zmierzyć z argumentami zwolenników teorii o zgwałceniu jako „zwykłym” ewolucyjnie wykształconym zachowaniu nastawionym w świecie ssaków na sukces reprodukcyjny¹⁷. Przeciwnością jest argumentom wskazującym, że fakt występowania w naturze nie czyni zachowania „naturalnym”, usprawiedliwionym. Co więcej występowanie w naturze, także w celach reprodukcyjnych, może być w świetle procesów ewolucyjnych szkodliwe¹⁸. Udowadnia się, że zgwałcenie nie jest typowym zachowaniem samczym i jest w istocie zaburzeniem tego, co naturalne, także z punktu widzenia ewolucji¹⁹. To może być istotna część materiału pozwalająca na zebranie argumentów wyjaśniających źródła koncepcji, które towarzyszą ukształtowaniu ustawowych znamion przestępstwa zgwałcenia – koncepcji wolności seksualnej i koncepcji autonomii

seksualnej. Ta ostatnia leży u podłoża prawnych zmian w prawie. Przeanalizowana pod koniec lat 90. przez *Stephen'a J. Schulhofera* kładzie nacisk na element zgody²⁰. Co ciekawe, i co już tu warto podkreślić, jest to ten sam element, jaki podkreślają biolodzy jako warunek niezbędny doboru naturalnego, i w konsekwencji – ewolucji²¹.

W kierunku metodologii

W polskim KK²² przestępstwo zgwałcenia obowiązuje z licznymi i częstymi zmianami od 1997 r. Przestępstwa seksualne zostały ujęte w art. 197–205 KK, w rozdziale XXV, pt. Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. W ostatnim okresie, 28.6.2024 r., Sejm przyjął ustawę nowelizującą KK. Zmiany dotyczą m.in. ustawowych znamion zgwałcenia z art. 197 KK oraz ustawowych znamion wykorzystania bezradności i uposłedzenia z art. 198 KK. Podpisane 10.8.2024 r. przez Prezydenta RP zmiany²³ obowiązują od 13.2.2025 r.²⁴ Sześciomiesięczne *vacatio legis* miało służyć społeczeństwu i judykaturze zrozumieniu zmian. To zadanie jest wciąż aktualne. Zajęcia akademickie są stosowną do tego platformą. Zostały wprowadzone, by spełnić wymóg implementacji definicji zgwałcenia z Konwencji stambulskiej.

W Polsce od 1.8.2015 r. obowiązuje Konwencja RE o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (dalej jako: CETS210, Konwencja stambulska)²⁵. Rozdział V Konwencji stambulskiej poświęcony jest prawu materialnemu. Artykuł 36 CETS210 wyznacza ustawowe znamię przestępstwa zgwałcenia.

²⁰ S.J. Schulhofer, *Unwanted sex. The culture of intimidation and the failure of law*, Harvard University Press, Cambridge Mass 1998.

²¹ D.M. Buss, *Kiedy mężczyźni źle się zachowują*, s. 296.

²² Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 383.

²³ Dz.U. z 2024 r. poz. 1228.

²⁴ Ustawa z 28.6.2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny; Projekt (Druk Sejmowy Nr 209); „§ 1. Kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15”; stan prawny ujęty w tekście na dzień 12.12.2024 r.; ustawa z 28.6.2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. W ustawie z 6.6.1997 r. – Kodeks karny wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 10 w § 2 wyrazy „art. 197 § 1, 3” zastępuje się wyrazami „art. 197 § 1, 1a, 3”;

2) w art. 197:

a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15”;

b) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:

„§ 1a. Tej samej karze podlega, kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, wykorzystując brak możliwości rozpoznania przez nią znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem”;

c) § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Jeżeli sprawca w sposób określony w § 1 lub 1a doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”;

3) art. 198 otrzymuje brzmienie:

„Art. 198. Kto, wykorzystując bezradność innej osoby lub wynikające z uposłedzenia umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych znaczne ograniczenie zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

²⁵ Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule 11.5.2011 r. (Dz.U. z 8.7.2015 r. poz. 961, podpisana przez Polskę 18.12.2012 r. ratyfikowana została przez Sejm RP 6.2.2015 r., przekazana 6.3.2015 r. do podpisu Prezydentowi RP i podpisana przez Prezydenta RP 14.3.2015 r. (Dz.U. z 23.3.2015 r. poz. 398). Konwencja nabrała mocy i weszła w życie 1.8.2014 r. Warunkiem wejścia w życie Konwencji w ramach porządku prawnego Rady Europy była jej ratyfikacja przez 10 państw, z których co najmniej osiem wchodziło w skład państw-członków Rady Europy. Nastąpiło to 1.8.2014 r.

¹³ H. Kennedy, *Eva was framed*, Vintage 1992, s. 62. „widzą świat oczami mężczyzn i pozostają radośnie ślepi na nierówność systemu”

¹⁴ J. Bourke, *Rape. A history from 1860 to the present*, London 2008.

¹⁵ K. Manne, *Entitled. How male privileges hurts women*, Allen Lane, London 2020, s. 56–74; K. Manne, *Down girl. The logic of misogyny*, Oxford University Press, New York 2018.

¹⁶ C. Criado Perez, *Niewidzialne kobiety. Jak dane tworzą świat skrojony przez mężczyzn*, A. Sak (tłum.), Kraków 2020.

¹⁷ R. Thornhill, N.W. Thornhill, *Human rape: an evolutionary analysis*, *Ethology and Sociobiology* 1983, Nr 4(3), s. 137–173; „Rape is forced copulation of a female by a male. By forced copulation we mean copulation without the female's explicit or implicit consent; it need not involve physical force. Males will always strive to control female reproductive behavior and as mentioned above this may result in a conflict of male and female reproductive interests (s. 141)”; R. Thornhill, C.T. Palmer, *Rape. A natural history of biological bases of sexual coercion*, Cambridge 2000, s. 189–199.

¹⁸ M. Kimmel, *An unnatural history of rape*, w: Ch. Brown Travis (red.), *Evolution, gender, and rape*, Cambridge 2003, s. 221–233.

¹⁹ D.M. Buss, *Kiedy mężczyźni źle się zachowują*. Ukryte korzenie oszustw, molestowania i przemocy seksualnej, A. Nowak-Młynikowska (tłum.), Sopot 2022, s. 293–296.

Definiuje zgwałcenie²⁶ jako czyn o charakterze seksualnym, do którego dochodzi bez zgody osoby pokrzywdzonej²⁷. Brak zgody jest wyłącznym ustawowym znamieniem zawartym w art. 36.1 CETS210²⁸. Artykuł 36 CETS 210 wymaga od państw sygnatariuszy wprowadzenia do kodeksów karnych definicji zgwałcenia zgodnej z tą konwencją. Wymaganą, wyłączną ustawową przesłanką przy zgwałceniu w art. 36 CETS210 jest brak zgody. Zgoda musi być udzielona przez osobę zdolną do składania oświadczeń woli, co należy ocenić w świetle danych okoliczności. Okoliczność ta dotyczy także byłych lub obecnych współmałżonków lub partnerów, uznawanych na mocy przepisów prawa krajowego.

W art. 36.2 CETS210 dodano, że zgoda musi być udzielona przez osobę zdolną do składania oświadczeń woli, co należy ocenić w świetle okoliczności zdarzenia. Nie ma tu ani mowy, ani intelektualnego miejsca na koncepcję zgody ułomnej. Na przypisywanie osobie, iż nie wie, na co wyraża zgodę, lub że nie wie, że zgodę w istocie wyraża. Przyjętemu w Konwencji stambulskiej znamieniu zgwałcenia nie towarzyszy ani przemoc, ani groźba karalna, ani podstęp. Brak zgody jest znamieniem jedynym i wyłącznym, który świadczy o tym, iż doszło do zgwałcenia.

Poprawiony kurs prawa karnego powinien skłonić uczących się do refleksji nad źródłem rozbicia na szereg zróżnicowanych przepisów sytuacji dot. relacji seksualnej bez zgody osoby. Nie ma błędu w różnicowaniu odpowiedzialności karnej ze względu na stopień winy sprawcy, okoliczności sprawy i wymiar wyrządzonej szkody. Tu jednak mówimy o odrębnej typizacji ustawowych znamion i uznawaniu za kardynalnie znaczeniowo odrębne czynów w istocie tożsamy z punktu widzenia przesłanki „braku zgody”, wyłącznej wymaganej jako ustawowe znamię zgwałcenia z art. 36 CETS210.

Oficjalnie zakłada się, że zmienia ona definicję zgwałcenia ujętą w art. 197 i 198 KK. Wśród ustawowych przesłanek zgwałcenia pozostawiła przemoc, groźbę karalną i podstęp. Dodała przesłankę braku zgody.

Zanim praktyka ukształtuje sposób rozumienia przyjętych przepisów, potrzebne jest wskazanie na obszary niedowidzenia, rozbieżności między tym, czego wymaga art. 36 Konwencji stambulskiej, a treścią przyjętych zmian w Rozdziale XXV KK. Tu skupię

się na treści zmian ujętych w nowelizacji z 12.8.2024 r. Treść przestępstwa zgwałcenie, w obecnym kształcie art. 197 KK, nie jest tożsama treści przewidzianej w art. 36 CETS210. Nadal znamiona zgwałcenia w art. 197 KK są odmienne od znamion art. 36 CETS210. Konwencja nie przewiduje przesłanki przemocy, ta nadal jest podstawową w art. 197 KK.

Artykuł 36 CETS210 jest integralną częścią Konwencji stambulskiej. Zarówno Konwencja stambulska, jak i KK są integralną częścią polskiego porządku prawnego. Zgwałcenia dotyczą art. 197–199, art. 200 (zgwałcenie ustawowe), art. 201 i 203 KK. Jedynie jednak art. 197 KK nosi odrędną nazwę „zgwałcenie”. Pozostałe czyny ujęte w tym rozdziale są identyfikowane jako inne, odmienne od zgwałcenia przestępstwa seksualne. Nieliczne głosy w doktrynie, wskazujące na zbieżność treści art. 198–199, art. 200, 201 i 203 KK z treścią art. 36 CETS210, nie wpłynęły zasadniczo na uznanie, że mowa w nich o zgwałceniu²⁹.

Zgodnie z zasadami poprawnej techniki prawodawczej w ustawie nie powtarza się postanowień umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską dających się bezpośrednio stosować³⁰.

Konwencja stambulska nie tworzy w art. 36 CETS210 odrębnie stypizowanego *sui generis* przestępstwa zgwałcenia. Nie ma możliwości bezpośrednio, na jej podstawie pociągnięcia winnego do odpowiedzialności. Artykuł 36 CETS210 nie obowiązuje *ex proprio vigore*. Stanowi zobowiązanie dla ustawodawcy krajowego do osiągnięcia skutku wskazanego w art. 36 CETS210. Jest to zgodne z wymogiem zasad tworzenia prawa krajowego. Ustawowe znamiona mają być określone jasno, wyczerpująco i nie odsyłać do nakazów albo zakazów zawartych w innych przepisach, w tym także w konwencjach³¹. W przypadku przestępstwa zgwałcenia nie zrobiono tego aż do 2024 r.³²

Polski ustawodawca do 2024 r. utrzymywał, że treść art. 197 KK i pozostałych przepisów tego rozdziału nie wymaga zmian i jest zgodna z wymogiem art. 36 CETS210³³. Nadal bez zmian pozostał, także po przyjętych zmianach, tytuł rozdziału regulującego przestępstwa seksualne³⁴. Nie dostrzeżono, ani w trakcie, ani po ratyfikacji i w związku z ratyfikacją Konwencji stambulskiej,

www.beck.pl

²⁶ Konwencja antyprzemocowa posługuje się w polskiej wersji językowej terminem „gwałt”. Wydaje się, że bardziej prawidłowe byłoby zastosowanie polskiego terminu „zgwałcenie”. Można zrozumieć, iż w pracy translatorskiej zdecydowano się na przetłumaczenie słowa „rape” na słownikowe pojęcie „gwałt” z tego względu, że pojęcie „zgwałcenie” dotyczy przestępstwa seksualnego polegającego na gwałcie w opisie, jaki nadaje mu polski kodeks karny, a CETS 210 skierowane jest co najmniej do 47 państw członkowskich RE. Z tego jednak względu, że Konwencja antyprzemocowa wymaga, aby treść art. 36 CETS210 odpowiadała krajowej typizacji tego, co w danym kraju określane jest jako „rape”, w dalszym tekście używam polskiego określenia „zgwałcenie”, zarówno w stosunku do art. 36 CETS 210, jak i do art. 197 KK.

²⁷ Art. 36 CETS210: „1. Strony podejmą konieczne działania ustawodawcze lub inne mające na celu zagwarantowanie, że następujące umyślne działania podlegają odpowiedzialności karnej: a) dokonywanie penetracji waginalnej, analnej lub oralnej o charakterze seksualnym drugiej osoby jakkolwiek częścią ciała lub jakimkolwiek przedmiotem bez zgody tej osoby” itd., a następnie:

„2. Zgoda musi być udzielona przez osobę zdolną do składania oświadczeń woli, co należy ocenić w świetle danych okoliczności.

3. Strony podejmują konieczne działania ustawodawcze lub inne mające na celu zagwarantowanie, że postanowienia ustępu 1. niniejszego artykułu stosują się również do czynności dokonywanych wobec byłych lub obecnych współmałżonków lub partnerów, uznawanych na mocy przepisów prawa krajowego”.

²⁸ D. Czerniak, A. Pietryka, Nowe znamiona przestępstwa zgwałcenia, maszynopis, październik 2024; K. Michałowski, Normatywny kształt przestępstwa zgwałcenia a potrzeba implementacji Konwencji stambulskiej – seminarium naukowe w BRPO, 23.2.2024 r., źródło: bip.brpo.gov.pl/pl/content/seminarium-normatywny-ksztalt-przestepstwa-zgwalcenia, bip.brpo.gov.pl/pl/content/seminarium-normatywny-ksztalt-przestepstwa-zgwalcenia [dostęp: 13.12.2024 r.]; D. Czerniak, O potrzebie zmiany ustawowej typizacji przestępstwa zgwałcenia, PiP 2024, z. 7, s. 104–124.

²⁹ D. Czerniak, A. Pietryka, Nowe znamiona przestępstwa zgwałcenia, Palestra” 2025, nr 2, s. 33–50, M. Platek, Przestępstwo zgwałcenia w świetle prawa i z perspektywy osób poszkodowanych, w: J. Piotrowska, A. Synakiewicz (red.), Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce, Warszawa 2011, s. 23–24.

³⁰ Zob. § 4. Zasad techniki prawodawczej, rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20.6.2002 r. (Dz.U. z 7.3.2016 r. poz. 283 (dalej: ZTP), § 4.1. Ustawa nie może powtarzać przepisów zamieszczonych w innych ustawach. § 4.2. W ustawie nie powtarza się również postanowień umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską oraz dających się bezpośrednio stosować postanowień aktów normatywnych ustanowionych przez organizacje międzynarodowe lub organy międzynarodowe.

³¹ M. Platek, Przestępstwa seksualne. Obszary niedowidzenia w debacie o implementacji Konwencji stambulskiej do polskiego prawa (złożone do druku w „Archiwum Kryminologii), Zob. § 75 ZTP.

³² Zob. Ustawa z 27.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 163, poz. 1363); weszła w życie 26.9.2005 r.; ustawa z 5.11.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206, poz. 1589); weszła w życie 8.6.2010 r.

³³ Nie będzie zmiany prawa co do zgwałcenia. Minister Sprawiedliwości odpowiada RPO, 25.5.2021 r., źródło: bip.brpo.gov.pl/pl/content/nie-bedzie-zmiany-prawa-w-sprawie-zgwalcenia-ms-odpowiada-rpo [dostęp: 13.12.2024 r.].

³⁴ Stan prawny na dzień 1.8.2017 r. Rozdział XXV KK, Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości.

niestosowności odwoływania się do wolności seksualnej i obyczajności, zamiast do autonomii seksualnej.³⁵ Minister Sprawiedliwości, uzasadniając brak potrzeby zmiany przepisów, wskazywał na to, że „brak zgody na obcowanie płciowe jest immanentną cechą zgwałcenia z art. 197 § 1 KK. Potwierdza ten brak stawianie przez ofiarę oporu, przy czym nie musi być to opór fizyczny. Pokrzywdzony nie musi się efektywnie bronić lub wyczerpać wszystkie dostępne środki obrony (wyr. SN z 8.10.1997 r., V KKN 346/96, Prok. i Pr. 1998, Nr 4, poz. 2). Polska doktryna i orzecznictwo odeszły bowiem od wymogu ekspresyjności oporu. Trafnie nadto wskazuje się w judykaturze, że zgwałcenie nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń ciała, i o ile uzewnętrzony jest brak zgody pokrzywdzonej, racjonalnie do proporcji sił, to mamy do czynienia z realizacją znamion tego przestępstwa. Opór ofiary nie musi polegać na fizycznym przeciwstawieniu się użytym przez sprawcę środkom zmuszania, i w zależności od sytuacji jego dostrzegane dla sprawcy uzewnętrzenie może sprowadzać się do innych form, np. płaczu, ustnych wypowiedzi, szarpania czy prób wzywania pomocy (wyr. SA w Katowicach z 8.4.2009 r., II AKA 72/09, OSA 2010, Nr 8, poz. 37)³⁶.

W tym samym czasie w art. 197 KK ustawowe znamiona zgwałcenia – po nowelizacji KK, która weszła w życie 13.2.2025 r. – obejmują przemoc, groźbę karalną, podstęp lub inny sposób pomimo braku zgody osoby. Wymogi dla bytu przestępstwa zgwałcenia ujęte w art. 36 CETS210 i art. 197–201 KK nie są równoznaczne. Użyte słowa nie są tożsame. Czy generują tożsamą treść?

Już treść tych dwóch przepisów stanowi niezwykle ciekawy materiał do nauczania klinicznego. Nie wystarczy omówić i wymagać wyuczenia się obu przepisów. Pytania o równoważność lub różnice tego, co zawarte w KK i w Konwencji stambulskiej proszą się o odpowiedzi. Czy treści te są różne? I jeśli tak, w oparciu o jakie koncepcje zgwałcenia i na gruncie jakiej wykładni można to wykazać? Podobnie, jeśli sądzimy, że pomimo różnej redakcji treść tych przepisów jest tożsama. I czy wystarczy ograniczyć się do wiedzy z zakresu dogmatyki prawa karnego? Czy jednak potrzebne jest podejście holistyczne?

Zwolenniczką tego podejścia była *Vera F. Birkenbihl*, autorka książki „Siano w głowie”³⁷. Miała zaufanie do uczennic i uczniów. Wierzyła w ich intuicję i inteligencję. Nauczanie traktowała jak drogę, po której wspólnie idą ci, którzy idąc nią dłużej, więcej wiedzą i są do swej wiedzy przywiązani. Idą po niej i ci, którzy dopiero tę drogę zaczynają. Mniej wiedzą, ale dzięki temu mogą mieć pomysły i rozwiązania, na które nie wpadają ci z dużym bagażem wiedzy. Gdy rzecz dotyczy także przestępstw seksualnych, może to pozwolić na rozwikłanie zagadek i problemów z tą dziedziną związanych (o których dalej). *Birkenbihl* była zwolenniczką podejścia, które łączy treść prawa z jego praktycznym działaniem. To podejście jest spójne

z konsekwentnym podejściem do prawa *Ewy Łętowskiej*. Zwraca ona uwagę na to, iż w obrocie nie istnieje, nie działa „prawo”, lecz produkt jego odczytania, wykładnia³⁸. Ta z kolei zależy nie tylko od wachlarza różnych technik interpretacyjnych, ale i sprawności posługiwania się narzędziami umożliwiającymi odczytanie tekstu. Znaczenie dla tego procesu ma również zastana kultura prawna i rutyny. Trafna jest analogia odczytania przepisu do słynnego „Być albo nie być” Hamleta. Nie można w nim zmienić słów, a jednak można różny nadać sens, na nowo rozumiejąc, uwzględniając wpływ czasu, przemiany w sposobie myślenia i widzenia społecznej rzeczywistości. Tym ciekawsze staje się więc zadanie, by ustalić zbieżność lub jego brak między tym, co w art. 36 CETS210 i tym, co w nowo nadanym brzmieniu art. 197 KK. Świetnie nadadzą się do tego konkretne kazusy i interaktywne metody nauczania, tak charakterystyczne dla nauczania klinicznego.

Ludzie zapytani o wskazanie najpoważniejszych przestępstw wymieniają zabójstwo. Zaraz po nim najczęściej pojawia się zgwałcenie. Taka odpowiedź pada bez względu na wiek, płeć, narodowość czy profesję pytanym. O ile zabójstwo nasuwa na myśl nieżywe ciało, gwałt nie jest już tak jednoznaczny. Ucząc więc o zgwałceniu, trzeba będzie ustalić – co przez gwałt rozumiemy? Potocznie i według prawa. I jak to, co potoczne, ma się do tego, co w prawie? I wreszcie – które kształtuje które? Czy prawo narzuca potoczny sposób rozumienia tego, czym jest gwałt, czy decyduje o tym *ratio commune* ukształtowana przez *communis opinio*? Innymi słowy, czy prawny sposób rozumienia zgwałcenia wynika z potocznej obyczajowości, czy raczej – to prawne ujęcie ustawowych znamion zgwałcenia narzuca powszechny ton i sposób rozumienia tego, czym jest zgwałcenie? Sprawa nie jest prosta. Zmianom podlega zarówno definicja kodeksowa, jak i społeczne poglądy. Jeszcze dekadę temu studentki i studenci pytani o cechy charakterystyczne zgwałcenia wskazywali na przemoc, groźby, podstęp. Od kilku lat przeważa, bez względu na płeć pytanym, jednoznaczna odpowiedź, że gwałt ma miejsce, gdy do relacji seksualnej dochodzi bez zgody jednej ze stron.

To ważna wskazówka dydaktyczna. Świadczy o tym, że studentki i studenci wcześniej niż ustawodawca przyswoili treści płynące z innych źródeł niż tylko KK. W Kodeksie karnym wciąż nieodmiennie na pierwszym miejscu wśród ustawowych znamion tego, co nazywa się zgwałceniem, widnieje przemoc. Jest wsparta przez groźbę karalną i podstęp. Inne, bliżej nieznanne okoliczności oraz brak zgody, zostały w obowiązujących przepisach dodane w 2024 r. i obowiązują od lutego 2025 r. I na tym etapie nie mamy jeszcze wiedzy, jak będą wpływać na orzecznictwo, kulturę prawną i politykę społeczną. Fakt, że przynajmniej młodzi ludzie rozumieją, iż do gwałtu dochodzi zawsze wtedy, gdy nie ma zgody na relację seksualną, pozwala przypuszczać, że inne niż prawno-karne oddziaływanie osiągnęło ten efekt. Próbką, na podstawie której posiadam tę wiedzę – jest anegdotyczna – pochodzi od studentek/studentów prowadzonych przeze mnie wykładów z kryminologii i przedmiotu: *Comparative Criminal Justice*. To nie pozwala na uogólnianie. Niewątpliwie jednak wskazuje na co najmniej obecność trendu zgodnego z istotą prawa karnego. To dział prawa pomocniczy. Powinien wszak stanowić ostateczność w ramach reagowania na to, co uznajemy za społeczną patologię. Nie powinien być podstawowym narzędziem polityki społecznej. Niewątpliwie jednak zestaw zachowań niechcianych, ujętych jako czyny zakazane w KK, ma wpływ na kształtowanie opinii na temat tego, co zakazane. W tym przypadku to, jak KK opisuje zgwałcenie – jakie

³⁵ O ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zwalczaniu i zapobieganiu przemocy wobec kobiet, Warszawa, 11.6.2014 r., Sejm RP VII kadencji; Prezes RM, RM-10-2-14; Druk Sejmowy N 2515, s. 23, źródło: orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/E651513809A6D5D8C1257D010031FCD9/%24File/2515.pdf [dostęp: 13.12.2024 r.]. Mowa tu więc o możliwym porównaniu z punktu widzenia: 1) przedmiotu ochrony; 2) znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego; 3) podmiotu gwałtu/zgwałcenia; 4) znamion określających czynność sprawczą; 5) skutku; 6) przedmiotu bezpośredniego działania; 7) znamion strony podmiotowej. W opinii ograniczam się do dwóch pierwszych punktów. Wystarczy bowiem wykazanie, że te dwa w Kodeksie karnym nie są tożsame w swej treści z treścią art. 36 CETS210, by wykazać błędność założenia o tożsamości treści art. 197 KK z art. 36 CETS210.

³⁶ Odpowiedź z 24.5.2021 r. MS na pismo RPO z 13.2.2021 r. (XI.518.88.2020.ASZ) w sprawie potrzeby poprawy standardów ochrony przed przemocą seksualną, źródło: bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowiedz_MS_24.05.2021.pdf [dostęp: 13.12.2024 r.].

³⁷ V.F. Birkenbihl, Siano w głowie. Instrukcja obsługi mózgu, Katowice 2003.

³⁸ E. Łętowska, Kilka uwag o praktyce wykładni, KPP 2002, z. 1, s. 36–37.

ustawowe znamiona czynu muszą zaistnieć, by uznać, że zaistniałe zdarzenie jest zgwałceniem – ma kolosalne znaczenie dla kształtowania nie tylko polityki kryminalnej i karnej, ale także dla relacji międzyludzkich. Ten fakt ma również istotne znaczenie w nauczaniu klinicznym. Stwarza szanse na nowoczesne kształtowanie co najmniej debaty sądowej w sprawach o przestępstwa seksualne.

Ustawowe znamiona przestępstwa zgwałcenia ujęte w KK różnią się w czasie, geograficznej i prawnej przestrzeni. Przy tej ostatniej chodzi o porównawcze studia kodeksowych definicji obowiązujących w tym samym czasie w różnych państwach³⁹. Chodzi również o różnice między treścią KK i prawa konwencyjnego, które obowiązują w tym samym czasie, w tym samym państwie. Polska jest tego przykładem.

Metodologię opartą o interaktywne nauczanie opracowaliśmy przed laty we współpracy Wydziału Prawa i Administracji UW i Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Prawnej (PSEP), przygotowując akademicki przedmiot: Prawo na co dzień (jedna z form Kliniki prawa)⁴⁰. Przewodnik metodyczny nadal może tu być pomocny⁴¹. To podpowieź co do metodologii. Co z zakresem?

W kierunku zakresu

Ucząc o przestępstwie zgwałcenia jako jednym z przestępstw seksualnych, trzeba wyłożyć wędrówkę definicji jego ustawowych znamion. Gdzie zacząć? Można od Biblii. Potem można sięgnąć po czas odległy, ale już utrwalony w rodzimym kodzie prawa, i tak dobrać do odzyskania niepodległości w 1918 r.

Czas już zerwać z tradycją omawiania przestępstw seksualnych, których początek umieszcza się w Kodeksie karnym *Makarewicz* z 1932 r. Tak jakby między 1918 a 1932 r. istniała intelektualna wyrwa. Tymczasem to tam działo się wiele i warto się zastanowić nad przyczynami utrwalenia wówczas wypracowanych znamion tego przestępstwa, przejętych następnie w KK z 1969 r. i w KK z 1997 r. Obejmowały także przesłankę zgody ujętą w Kodeksie karnym *Tagancewa* z 1903 r. Obowiązują nadal, choć różnią się treścią od tej, jakiej wymaga Konwencja stambulska. Celowo piszę o tym więcej w innym miejscu⁴². Tu warto pozwolić studiującym na wyprawę w przeszłość i samodzielne studia zarówno nad Kodeksem karnym *Tagancewa* z 1903 r., jak i nad kolejnymi projektami kodeksu *Makarewicz* od 1922 do 1932 r.

Nie mniej ciekawe będzie zwrócenie uwagi na tytuły rozdziałów, w których umieszczane było od 1918 r. przestępstwo zgwałcenia. O czym świadczą? Jak i dlaczego postrzegał ustawodawca to przestępstwo w kontekście chronionych wartości? Czy jest to przestępstwo przeciwko nieregularności, wolności, wolności seksualnej? Czy może współcześnie stosowne byłoby przemianować rozdział na przestępstwa przeciwko autonomii seksualnej?

Last but not least, ucząc o przestępstwie zgwałcenia, nie można ograniczyć się do treści wskazanej w art. 197 KK jako tej, która zgwałcenia dotyczy. Od dawna bowiem wskazuje się, że kolejne przestępstwa ujęte w tym rozdziale w istocie, choć mają nadaną inną nazwę, traktują o relacji, do której dochodzi bez zgody

osoby: seksualne wykorzystanie niepoczytalności lub bezradności (art. 198 KK), seksualne wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia (art. 199 KK), przynajmniej częściowo – kazirodztwo (art. 201 KK), zmuszenie do uprawiania prostytucji (art. 203 KK). Tak rzecz się ma również w art. 200 KK (seksualne wykorzystanie nieletniego). Artykuł 200 KK dotyczy zakazu obcowania płciowego z dzieckiem poniżej lat 15. To w istocie przykład zgwałcenia ustawowego, choć ani ta perspektywa, ani ta nazwa wciąż jeszcze nie przyjęły się w dogmatyce polskiego prawa. Niesłusznie, zaciemniając obraz rzeczywistości, traktowane jest jako przestępstwo kryminalizujące zachowania pedofilne. Stanowią one część treści ustawowych znamion. Jednak w całości mamy tu do czynienia z ustawowym zgwałceniem. Warto i nad tym zagadnieniem się pochylić w trakcie uczenia o zgwałceniu⁴³. Tu zajęcia kliniczne mają szansę na zaproponowanie dostrzegania w dogmatyce i w praktyce tego, co dotychczas, z braku stosownej nazwy, pozostawało – co najmniej – zaciemnione i przez to przeoczone. Co z pozostałymi przestępstwami umieszczonymi w rozdziale, w którym zamieszczono przestępstwo odredakcyjnie nazwane zgwałceniem? Czy rzeczywiście opisują czyn inny niż zgwałcenie? Aby i tę kwestię rozwikłać, trzeba sięgnąć do koncepcji, na których wypracowano ustawowe znamiona czynów ujętych w rozdziale poświęconym przestępstwom seksualnym (Rozdział XXV KK) oraz do wiedzy z innych dziedzin.

Za przyjętymi ustawowymi znamionami czynów ujętych w KK przestępstw seksualnych stoi konkretna koncepcja zbudowana na filozofii, moralności i obyczajowości. Te rozpoznane, towarzyszące przestępstwom seksualnym to: koncepcja wolności seksualnej i autonomii seksualnej⁴⁴. Ta pierwsza – wolność seksualna – głosząc pochwałę relacji seksualnych, dopuszcza do nich, chyba że wyraźny sprzeciw wyrażający się obecnością przemocy, groźby karalnej lub podstępem świadczyć będzie o braku przyzwolenia. Ta druga również głosząc pochwałę relacji seksualnych, zakłada brak pewności, czy wola jest odwzajemniona. Zakłada, że zgody nie można zakładać, trzeba ją uzyskać. Najlepiej by była spontaniczna i udzielona przez osobę zdolną do jej wyrażenia ze względu na warunki osobiste i towarzyszące (osiągnięty wiek zgody, świadomość, wolność od przymusu i podstępem). Ta pierwsza poszukuje sprzeciwu, ta druga – zgody, świadomego, autonomicznego przyzwolenia⁴⁵.

Należy im poświęcić stosowne miejsce w procesie nauczania. Ustawodawca żyty z jedną z tych koncepcji może napotykać na trudności w zrozumieniu koncepcji odmiennej⁴⁶.

Kodeks karny korzysta z koncepcji wolności seksualnej. Konwencja stambulska jest oparta na koncepcji autonomii seksualnej. Czy te dwie koncepcje dadzą się pogodzić, czy się wykluczają? Co przemawia za jedną lub drugą opcją? Te kwestie mogą służyć nie tylko burzliwym dyskusjom, ale i rozwiązaniom, których jeszcze nie znamy. Oczywiście wymagają wcześniej dogłębnego zrozumienia natury, treści i sensu obu. Przyjęcie każdej z nich narzuca sposób

³⁹ P. Banaszak-Grzechowiak, K. Burdziak, Ł. Pohl, *Przestępstwo zgwałcenia w wybranych państwach europejskich – raport z badania*, Warszawa 2021; J. Mucha, *Zgwałcenie – rys porównawczy na tle wybranych zagranicznych kodeksów karnych*. Podobieństwa oraz różnice, w: J. Mucha, J. Skowroński, K. Więcej (red.), *Analiza prawno-porównawcza wybranych typów czynów zabronionych*, UMCS, Lublin 2022, s. 105–116.

⁴⁰ Ł. Bojarski, M. Platek, *Z prawem na ty*, Kraków 1999.

⁴¹ M. Platek, M. Porowski, *Prawo na co dzień – przewodnik metodyczny*, w: M. Platek (red.), *Fajna sprawa, uczyć prawa. Prawo na co dzień*. Zajęcia kliniczne typu Street law. Nowe tendencje w metodologii nauczania prawa. Idea, organizacja, doświadczenia, Warszawa 2008, s. 30–40.

⁴² M. Platek, *Zgwałcenie, czyn pozornie zakazany* (w druku).

⁴³ M. Platek, *Przestępstwo zgwałcenia w świetle prawa i z perspektywy osób poszkodowanych*, w: J. Piotrowska, A. Synakiewicz (red.), *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Warszawa 2011, s. 23–43.

⁴⁴ M. Platek, *Gwałt – przestępstwo w cieniu Temidy*, w: L. Gardocki i in. (red.), *Gaudium In Litteris est. Księga Jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman*, Warszawa 2005, s. 289–307.

⁴⁵ M. Platek, *Zgwałcenie. Gdy termin nabiera nowej treści. Pozorny brak zmian i jego skutki*, *Archiwum Kryminologii* 2018, t. XL, s. 263–326.

⁴⁶ W trakcie debaty w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa UJ, która odbyła się 15.11.2024 r., nad przyjętymi w 2024 r. zmianami w art. 197 i 198 KK; zatytułowana: „Nowa definicja zgwałcenia”, niektórzy dyskutanci otwarcie przyznali, że nie rozumieją koncepcji autonomii seksualnej, źródło: youtube.com/watch?v=bdqzKGfWDi8 [dostęp: 30.1.2025 r.].

myślenia o tym, co stanowi istotę tego przestępstwa. Skłania też do pytania o źródło konkretnych poglądów i ich adekwatność do zmieniającej się rzeczywistości społecznej i wiedzy. Mówiąc o wiedzy, mam na myśli nie tylko kryminologię, historię i socjologię, także biologię.

Czy zgwałcenie, czyn zdecydowanie o charakterze seksualnym, w istocie swej dotyczy seksu? Czy do seksu się ogranicza? *Oskar Wilde* twierdził, iż „*everything in the world is about sex except sex. Sex is about power*”. Czy tak jest rzeczywiście? Czy rzeczywiście „na tym świecie **wszystko** sprowadza się do seksu poza samym seksem, który sprowadza się do **władzy**?” To kolejny temat. Skłania, by przekroczyć miłosną wizję romantycznych kochanków. *Wilde* proponuje, by wyjść poza to, co biologiczne, a przez to naturalne. Seks, gdy miejsce ma zgwałcenie, wykorzystuje seksualną czynność dla władzy, statusu, dyskryminacji. Uprzedmiawia i odbiera autonomię zgwałconej osoby, bo jej używa. Jeszcze wyraźniej mówi o tym, przywołany przez *Neige Sinno, Nicholas Estano*, psycholog kliniczny, który stara się objaśnić sędziom, czym w istocie jest gwałt. Wyjaśnia on, iż „gwałt nie jest przede wszystkim przejawem pożądania seksualnego, lecz wykorzystaniem seksualności jako środka wyrazu, gdy w grę wchodzi kwestie takie jak władza czy gniew. Jest więc aktem pseudoseksualnym, zespołem zachowań seksualnych dotyczących raczej statusu, kontroli, dominacji niż zmysłowości czy zaspokojenia seksualnego”⁴⁷. Ważne więc, by dostrzec, że tam, gdzie dotychczasowe przepisy prawa karnego dostrzegały zaledwie seksualne pożądanie, tak silne, iż nieliczące się z wolą drugiej osoby, owo pożądanie jest nieledwie pretekstem. Podkreśla to również inny psycholog, A. Nicholas Groth. „Gwałt służy w rzeczywistości zaspokojeniu przede wszystkim potrzeb o charakterze nieaseksualnym. Jest to seksualna manifestacja władzy i gniewu. Motywami dla napaści seksualnej są raczej odwet i kompensacja niż seks. Gwałt jest aktem pseudoseksualnym, złożonym i wielopłaszczyznowym, ale odnoszącym się bardziej do kwestii wrogości (gniewu) i kontroli (władzy) niż namiętności (seksualności)”⁴⁸. I jest charakterystyczne, że przywołuję tu opinie utrwalaonych autorytetów, a przecież wystarczyłoby spytać osoby, które gwałtu doznały, by uzyskać tę wiedzę. Ustawodawca mógłby skorygować swoje poglądy na temat znamion i istoty zgwałcenia, gdyby tylko chciał. Również dlatego trzeba o istocie zgwałcenia uczyć na prawie. Studentki i studenci to ustawodawczyni i ustawodawcy *in spe*.

Ucząc o zgwałceniu, skupiając się na koncepcji towarzyszącej wytaczaniu ustawowych znamion przestępstwa, nie sposób nie poświęcić uwagi temu, o czym wspomniano powyżej – istocie i różnicy między koncepcją wolności i autonomii seksualnej. To skłania także do uwzględnienia kwestii proceduralnych. Uwzględnienia tego, jaki proces rozpoznania, ujęcia statystycznego, ścigania i przeciwdziałania zgwałceniom ma kształt. Jakie znaczenie miał wnioskowy tryb ścigania zgwałcenia? I o czym świadczy rezygnacja z trybu wnioskowego ścigania przestępstw seksualnych⁴⁹? Czy jest to wynik zaledwie uzgadniania prawa rodzimego z prawem

konwencyjnym (CETS 210, CETS 201)⁵⁰. Czy jest to również wynik przemian społecznych?

Pojęcie autonomii seksualnej nie jest i dotychczas nie zostało ujęte w KK. Natomiast i wolność seksualna jako dobro chronione jest, zdaniem *J. Warylewskiego*, nowością, która pojawiła się dopiero w XX w. Wcześniej rozpoznany i uznany przedmiotem ochrony była obyczajowość⁵¹. Kodeks karny z 1932 r. operował nie tyle pojęciem „naruszenia wolności seksualnej”, co dopuszczania się nierządu. Wolność seksualna zakłada „prawo do rozporządzania swoim życiem płciowym”, jak to jeszcze w 1924 r. ujął *W. Makowski*⁵². Rozporządza się swoim mieniem, przedmiotem, rzeczą. I takie rzeczowe ujęcie pozostaje w zgodzie z założeniem, że „przedmiotem ochrony przestępstw seksualnych jest obyczajność (moralność) płciowa lub nawet honor niewiasty”⁵³. Dobrem prawnym chronionym przez ustawę nie jest/nie była autonomia w sensie prawa do podejmowania samodzielnych, wolnych od nacisku fizycznego i psychicznego wyborów, lecz społecznie skonstruowane wyobrażenie o obyczajności, moralności i honorze niewieścim. To tłumaczy, dlaczego, zdaniem ustawodawcy, osoba zgwałcona ma odczuwać wstyd, dyshonor, i poczuwać się do winy za to, co ją spotkało. Tym tłumaczono „wyjście naprzeciw potrzeb” w postaci przyznania zgwałceniu wnioskowego trybu ścigania.

Stephen J. Schulhofer, autor wspomnianej już książki „*Unwanted sex*”, zajął się tematem zgwałcenia z podobnych względów co *C. MacKinnon*. Pytanie, jakie postawił i jakie nadal jest aktualne w nauczaniu tego zagadnienia, dotyczy równego traktowania. Czy w przypadku zgwałcenia – ze względu na charakterystykę czynu i zasadnicze różnicowanie po stronie ofiar i sprawców – prawo realizuje i zachowuje gwarancje równości? Czy gwarantuje równą ochronę dla kobiet i mężczyzn, ich praw i ich integralności cielesnej? Ta oznacza prawo do autonomii seksualnej i prawo do jej ochrony. *Schulhofer* stwierdził, iż pomimo nowelizacji przepisy nadal, nieudolnie zaledwie, chronią kobiety przed gwałtem, seksualnym wykorzystaniem i nadużyciem⁵⁴.

Autor podkreśla, że seks może być wymuszony na wiele sposobów, które prawo toleruje, i tym samym, choćby niechący, promuje. Umowa, zawarta w podobnych warunkach, uznana byłaby za nieważną i bezprawną. *Schulhofer* dostrzega rozwiązanie problemu w uznaniu autonomii i autonomii seksualnej za prawo jednostki⁵⁵. Z czasów własnej nauki na wydziale prawa pamiętam, że częściej domagano się od nas znajomości treści prawa niż rozumienia jego *ratio legis* w szerszym – zarówno historycznym, jak i społecznym – wymiarze. Dominowało przeświadczenie, że przepis jest równoważny z rzeczywistością. W efekcie ważniejsze było, by znać treść

⁵⁰ CETS210 – Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule 11.5.2011 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 961); CETS201 – Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych sporządzona na Lanzarote 25.10.2007 r. (CETS201); w Polsce weszła w życie 1.6.2015 r. W tym samym dniu weszła w życie Konwencja o Cyberprzestępczości sporządzona w Budapeszcie 23.11.2001 r., Konwencja weszła w życie 1.7.2004 r., w Polsce 1.6.2015 r.; Dz.U. z 2015 r. poz. 729. Zgodnie z jej art. 9.2.c zakazane jest ukazywanie osoby małoletniej w trakcie czynności wyraźnie seksualnej; granica wieku osoby małoletniej nie może być niższa niż 16 lat. W Polsce wiek zgody to nadal lat 15 (zob. art. 200 KK).

⁵¹ *J. Warylewski*, Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Rozdział XXV Kodeksu karnego. Komentarz, Warszawa 2001, s. 9.

⁵² *W. Makowski*, Prawo karne. O przestępstwach w szczególności, Warszawa 1924, s. 334.

⁵³ *J. Warylewski*, Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, s. 10.

⁵⁴ *S.J. Schulhofer*, Unwanted sex. The culture of intimidation and the failure of law, Harvard University Press, Cambridge 1998.

⁵⁵ *M. Platek*, CZYTAJĄC Stephena J. Schulhofera, NIECHCIANY SEX. Cywilizacja zastraszenia i fiasco prawa, Mediator 2000, Nr 15, s. 11, 21, źródło: mediator.org.pl/wp-content/uploads/2021/04/Mediator-nr-15-kwartalnik-wrzesien%CC%81-2000-r..pdf [dostęp: 31.1.2025 r.].

⁴⁷ *N. Sinno*, Ponury tygrys, K. Marczeńska (tłum.), Kraków, 2025, s. 170.

⁴⁸ *A. Nicholas Groth*, we współpracy z *G.H. Jean Birnbaum*, Mężczyźni, którzy gwałcą. Psychologia oprawcy, *Amato-Jo Papaj* (tłum.), Kraków 2024, s. 22–23.

⁴⁹ Art. 205 KK przewidujący wnioskowy tryb ścigania przestępstwa zgwałcenia został uchylony przez ustawę z 13.6.2013 r. (Dz.U. poz. 849); zmiana weszła w życie 27.1.2014 r.; *O. Borkowska, M. Platek*, Skala przestępstwa zgwałcenia w Polsce, w: *J. Piotrowska, A. Synakiewicz* (red.), Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce, Warszawa 2011, s. 10.

prawa, niż wiedzieć i rozumieć, dlaczego jest takie, jakie jest. Ponieważ prawo materialne i proceduralne było (i jest) wykładane oddzielnie, niewiele było przestrzeni na poznanie mechanizmów odpowiedzialnych za statystyki wykrywania i skazań. Także interpretacja oficjalnych statystyk nie była przedmiotem pogłębionych studiów. Studenci/studentki wdrażani/e do zapamiętania treści prawa muszą chcieć krytycznie zgłębić sens i istotę przepisu oraz jego rolę i potencjał na zmianę lub utrwalanie stereotypów, które w istocie zamiast przeciwdziałać, mogą przyczyniać się do proliferacji zakazanego zjawiska. Na to częściej jest miejsce w kołach naukowych, a czas już najwyższy, by stało się podstawą zasadniczego wykładu. Przestępstwa seksualne są do tego doskonałym materiałem. Łączą problematykę prawa karnego z prawem konstytucyjnym, konwencyjnym, prawem rodzinnym (przepisy dot. małżeństwa), ustawami regulującymi prawo stanowienia o sobie (ustawa o planowaniu rodziny⁵⁶, ustawa o zawodzie lekarza i dentystry⁵⁷, ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej⁵⁸), proszą się o wgląd w historię, biologię, psychologię społeczną, w *gender studies* i jurysprudencję feministyczną. Skłaniają do pytań i poszukiwania odpowiedzi. Zmuszają do rewizji własnych poglądów, część z nich tkwi w języku – używane słowa skrywają koncepcje, nie zawsze uświadomione teorie. Poza refleksją pozostawiają twórców prawa i prawnych pojęć, ich interesy, ich wiedzę i niewiedzę, uprzedzenia i mylne przekonanie o swojej obiektywności. Przestępstwa seksualne obejmują szeroki zakres tematyczny. Dotyczą zgwałcenia, zgwałcenia ustawowego, zakazanego nawiązania kontaktu z osobą małoletnią (tzw. *grooming*), kazirodztwa, pornografii, stręczycielstwa, sutenerstwa, zmuszania do usług seksualnych zwanych prostytutką, publicznego propagowania lub pochwalania zachowań o charakterze pedofilskim. Każda z tych instytucji prawnych stanowi fascynujący temat oferujący bogatą paletę zagadnień wartych rozważań. Nie należy się więc ograniczać do przestępstwa zgwałcenia ujętego w art. 197 KK. Warto omawiać je, biorąc na warsztat przepisy art. 197–199 i art. 200 KK. Tylko art. 197 KK nosi redakcyjną nazwę „zgwałcenie”. Pozostałe – jak już wskazałam, choć wolne są od przemocy fizycznej, są czynami, w których obecne jest wykorzystanie (art. 198 KK „wykorzystanie bezradności, upośledzenia”), nadużycie (art. 199 KK „nadużycie zależności”), przekroczenie i nadużycie związane z wiekiem osoby (art. 200 KK „zgwałcenie ustawowe”). Każde z nich ma miejsce – bez zgody osoby.

W kierunku treści zajęć

Wykład, semina, ćwiczenia czy warsztaty z prawa karnego na polskich uniwersytetach ze zrozumiałych względów uwagę skupiać będą na ewolucji polskiego prawa karnego. Ucząc o zgwałceniu, można zacząć od źródeł głęboko historycznych. Można zacząć *ab ovo* od Biblii. Dostarcza ciekawego materiału. Oto w V. Księdze Mojżeszowej można przeczytać: 22.28-29 (tłum. Biblia Edycja Świętego Pawła): „Jeżeli mężczyzna spotka dziewczynę, dziewczinę jeszcze niezaręczoną, weźmie ją przemocą i będzie z nią współżył, to gdy zostaną przyłapani, ów mężczyzna, który z nią współżył, będzie musiał zapłacić ojcu dziewczyny pięćdziesiąt syklów srebra i wziąć ją za żonę, ponieważ ją zgwałcił. Nigdy też nie będzie mógł jej oddać”.

Warto zadać pytanie, jaki charakter miało to przestępstwo? Chroniło człowieka czy rzecz, wartość w posiadaniu mężczyzny, który przez użycie kobiety tracił – bo i ona traciła na wartości? Było to więc przestępstwo przeciwko wolności, autonomii czy naruszenie prawa rzeczowego?

Jak objaśniają współcześni te słowa? Czy z objaśnieniem tym się zgadzamy? Czy rzeczywiście to tylko pieśń przeszłości? Sposób odczytania tego prawa przez pryzmat kultury starożytnej? Jak ma się ta opowieść i jej tłumaczenie do zasady równości istot ludzkich i głębokiego upośledzenia prawnego i kulturowego kobiet?⁵⁹ O czym świadczy sam opis i jego tłumaczenie? I do jakiego stopnia może być/jest i dziś podstawą do rozumienia napaści seksualnej?⁶⁰ W tym przypadku pytania te, i te które się nasuną w trakcie zajęć, są równie ważne, co proponowane odpowiedzi.

Można od razu tu przejść do współczesności lub jeszcze na chwilę zatrzymać się nad historią. Pytanie, które się bowiem nasuwa, dotyczy związku między zgwałceniem i przemocą. Dlaczego tam, gdzie rzecz dotyczy – zdawałoby się – miłosnych relacji, dla uznania niezgody potrzebna jest obecność przemocy i długo wymagany prawem – trwały opór? Przemoc dominuje nie tylko w polskim KK. Jest wszechobecna do czasu Konwencji stambulskiej. To nie tylko kwestia równości. To również koszty. Przemoc szkodzi pod każdym względem. Trzeba było ją przełożyć na brak zysku? To pytanie być może ma odpowiedź przeczącą, że nie o zysk tu chodzi.

Wymóg przemocy przy przestępstwie zgwałcenia zdaje się potwierdzać rzeczową, majątkową naturę tego przestępstwa. Zgwałcenie było traktowane jako zamach na dobro właściciela. Gwałt umniejszał wartość córek, żon, niewolnic. To uzasadniało znane w XVI w. prawo użycia *vi et armis* (siłą i bronią) dla odparcia napastującego na czyjąś własność. Czy stąd wywodzi się koncepcja wolności seksualnej? Wymóg oporu i wyraźnego „nie”, popartego obecnością przemocy zamiast przesłanki zgody i autonomicznego, najlepiej entuzjastycznego „tak”? Być może i to udało się w trakcie zajęć sprawdzić, zbadać. Pomocne może się okazać sięgnięcie po pozycję

⁵⁹ Co mówi Biblia nt. gwałtu, źródło: gotquestions.org/Polski/Biblia-gwalt.html [dostęp: 31.1.2025 r.]. „Jeśli ofiara gwałtu nie była zaręczona, to gwałciela spotykały inne konsekwencje. Musimy patrzeć na fragment z V Ks. Mojżeszowej przez pryzmat kultury starożytnej. W tamtych czasach, zasady społeczne inaczej traktowały kobiety. Nie mogły posiadać własności. Nie mogły zdobyć pracy, aby siebie utrzymać. Jeśli kobieta nie posiadała ojca, męża czy syna, nie miała żadnej opieki prawnej. Jej opcjami zarabkowania było niewolnictwo lub prostytutka. Jeśli niezamężna kobieta nie była dziewicą, było jej niesamowicie trudno wyjść za mąż. Jeśli nie była do poślubienia, jej ojciec nie miał z niej dużego pożytku. Bożą karą wobec gwałciela dziewczicy- grzywna pieniężna i odpowiedzialność na całe życie – została zaplanowana, aby powstrzymać gwałt przez pociąganie gwałciela do odpowiedzialności za swoje czyny. On zniszczył jej życie; to jego odpowiedzialnością było, aby utrzymać ją do końca jej życia”.

⁶⁰ Można skorzystać z i z tych partii Starego Testamentu; są w podobnym stylu i podkreślają rzeczowy stosunek do kobiet, Księga Powtórzonego Prawa:

22 Jeśli się znajdzie człowieka śpiącego z kobietą zamężną, oboje umrą: mężczyzna śpiący z kobietą i ta kobieta. Usuniesz zło z Izraela.

23 Jeśli dziewczina została zaślubiona mężowi, a spotkał ją inny jakiś mężczyzna w mieście i spał z nią,

24 oboje wyprowadzicie do bramy miasta i kamienować ich będziecie, aż umrą: młodą kobietę za to, że nie krzyczała będąc w mieście, a tego mężczyznę za to, że zadał gwałt żonie bliźniego. Usuniesz zło spośród siebie

25 Lecz jeśli mężczyzna znalazł na polu młodą kobietę zaślubioną, zadał jej gwałt i spał z nią, umrze sam mężczyzna, który z nią spał.

26 Młodej kobiecie zaś nic nie uczynisz. Młoda kobieta nie popełniła przestępstwa godnego śmierci. Wypadek ten jest podobny do tego, gdy ktoś powstaje przeciw bliźniemu swemu i życia go pozbawi:

27 znalazł ją na polu, młoda kobieta zaślubiona krzyczała, a nikt jej nie przyszedł z pomocą.

28 Jeśli mężczyzna znajdzie młodą kobietę – dziewczicę niezamężną – pochwyli ją i spi z nią, a znajdując ich,

29 odda ten mężczyzna, który z nią spał, ojcu młodej kobiety pięćdziesiąt syklów srebra i zostanie ona jego żoną. Za to, że jej gwałt zadał, nie będzie jej mógł porzucić przez całe swe życie. Źródło: gotquestions.org/Polski/Biblia-gwalt.html [dostęp: 30.1.2025 r.].

⁵⁶ Ustawa z 7.1.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1575.

⁵⁷ Ustawa z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry, t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1287.

⁵⁸ Ustawa z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1673.

kobiety w prawie. Świetnych przykładów nierówności dostarcza prawo francuskie (zob. chociażby Kodeks Napoleona z 1804 r.) i orzecznictwo angielskie. To francuskie miało u nas wpływ bezpośredni, angielskie poprzez przykład nadawało ton przekonaniom, kanonowi myślenia, pozwalało na idealizowanie kobiet. Kobieta pozbawiona prawa stanowienia o sobie równa była własności męskiego przedstawiciela rodziny (ojciec, mąż); w najlepszym razie uznawana za osobę, potrzebowała zgody męskiego przedstawiciela rodu dla uznania podejmowanych przez nią działań za – w świetle prawa – ważne.

Konsekwencje traktowania kobiety w wymiarze głównie reistycznym odczytujemy w regulacjach prawnych (np. ustawa litewska z XVI w.), które zwalniały od kary sprawców gwałtów, którzy wyrzili zgodę na poślubienie zgwałconej. Kobieta nie miała tu nic do powiedzenia, jej zdanie w ogóle się nie liczyło. Tradycyjnie bowiem prawa dot. gwałtu nie brały pod uwagę losu kobiety, jej odczuć czy sytuacji społecznej. Ustawy te chroniły wszak nie kobiety, lecz interes mężczyzn. Jak wskazywała *U. Masny-Sokołowska* w artykule nt. spraw o gwałty w Polsce: „kobieta niezamężna należała do ojca, gwałt obniżał jej wartość rynkową; nie była dziewicą i nie mogła znaleźć kandydata do małżeństwa. Natomiast kobieta zamężna traciła wskutek gwałtu swą wartość jako żona”⁶¹. Kobieta jako rzecz i własność doznawała podobnej ochrony do tej, jakiej przyznano innej rzeczy. Nadal więc jako rzecz sama w sobie może liczyć na ochronę prawną, gdy dochodzi do przemocy i gdy przemoc ta odparta jest z siłą co najmniej równą tej, z którą nastąpił atak.

Vi et armis i XVI w. – czy to wystarczy, by wyjaśnić kolejne narzucające się pytanie? Od pierwszej strony Czytelnik zadaje sobie pytanie, dlaczego zwykle „nie” rozumiałe i respektowane w sferze umów i w biznesie między mężczyznami ignorowane jest, gdy pochodzi od kobiet i dotyczy seksu. Dlaczego przyjmuje się, iż normalne jest, że to mężczyźni decydują o seksie, gdy mają na to ochotę, a kobieta ma: 1) długą lub krótką spódnicę, 2) mały lub duży biust, 3) mały lub duży dekolt, jest 4) sama w parku lub w ciemnej ulicy, 5) tańczy z mężczyzną lub pije z nim wino, o wódce nie wspominając? Dlaczego odczucia i stan psychiczny ofiary spotyka się z tak jawnym lekceważeniem i pełnym *désintéressement*? Gdzie są korzenie tych zachowań i dlaczego zachowania te są tak bardzo powszechne?

Te i inne pytania *A. Nicholas Groth*⁶², autor niezwykle ciekawej książki poświęconej psychologii sprawców zgwałceń, pozostawia w pierwszej części książki bez odpowiedzi. Wierzy, że można zmienić kulturę i mentalność społeczną przez odpowiednią treść przepisów prawa. Wierzy, że prawo nie tylko jest w stanie, lecz ma również obowiązek wykorzystać przekonania, że dopóki kobieta, by się bronić sama nie używa siły tzn., że się godzi, nawet wtedy, gdy mówi „nie”, płacze, krzyczy, szarpie się, jest przerażona, wyrwa się, ucieka i złorzeczy (co sprawcy uznają za dobrą monetę, za element „gry przedwstępnej”)⁶³.

Następnie, po przybliżeniu różnic między koncepcją wolności seksualnej i autonomii seksualnej, należy przeanalizować polskie ustawodawstwo. Niskie trzeba tu położyć na to, co najczęściej pomijane – przepisy KK z 1903 r. tzw. kodeksu *Tagancewa* i projekt Kodeksu karnego *Makarewicza*. Oba te akty prawne identyfikowały zgwałcenie z brakiem zgody. Należy więc odpowiedzieć na pytanie

– co stało się, że przesłanka ta zniknęła z KK i dopiero – ułomnie – powróciła w 2025 r. Prawodawcy rzadko identyfikują się z ofiarami gwałtu. Niekoniecznie rozumieją dynamikę zjawiska. To też tłumaczy tradycję związania ustawowych znamion zgwałcenia z przemocą, groźbą bezkarną i podstępem. Przepis zredagowany w kodeksie *Makarewicza* z 1932 r. ostał się w kolejnych kodyfikacjach. Nadal obowiązuje. Pomijana jest przy tym pamięć tego, iż wcześniej polskie prawo operowało ustawową przesłanką zgody przy zgwałceniu. Tak było pod rządami Kodeksu karnego *Tagancewa* z 1903 r. Obowiązywał w Polsce po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., do czasu przyjęcia kodeksu *Makarewicza* w 1932 r.⁶⁴ Ustawowe znamię zgody zawierał również projekt Kodeksu karnego *Makarewicza*⁶⁵. Definiował zgwałcenie jako czyn polegający na obcowaniu płciowym, do którego dochodzi bez zgody osoby, a potem zniknął, pozostawiając miejsce dla przemocy i z nią identyfikując zaledwie gwałt⁶⁶.

Sposób ujęcia rzeczywistości może więc stwarzać potencjał do reprodukcji zgwałcenia⁶⁷. Przykładem takich zmian są te wprowadzane do KK, które pod pozorem zwiększenia ochrony kobiet, dzieci i osób bliskich, powołując się na porządek konwencyjny, jednocześnie pomijają konwencyjne wymogi⁶⁸. Zrozumienie tego jest procesem, który wciąż trwa. Jego ilustracją są kolejne zmiany rozumienia zgwałcenia wyrażone w nowelizacji z 2024 r.

Warto też poświęcić czas na omówienie związku między zgwałceniem jako przestępstwem przeciwko wolności, autonomii seksualnej i obyczajowości. Co obyczajowość czyni naszym ocenom tych przestępstw. Nakłania do szacunku dla autonomii człowieka, czy przerzuca odpowiedzialność ze sprawcy na pokrzywdzoną? Wymaga samokontroli, czy wymaga niemożliwego – aby potencjalna ofiara kontrolowała zachowanie innego człowieka? Jakże było *ratio legis* umieszczania obyczajowości? Czy może być tarczą dla sprawcy? Czy pozwala zwracać mniejszą uwagę na zachowanie sprawcy, a skupiać się – tradycyjnie – na stroju, powabie, miejscu i zachowaniu osoby zgwałconej? Jakże jest dzisiaj uzasadnienie dla utrzymywania obyczajowości tam, gdzie rzecz dotyczy autonomii, wolności, bezpieczeństwa i godności człowieka? Czy w świecie

⁶⁴ Kodeks Karny, Rosyjski Dziennik Ustaw i Rozporządzeń z 22.3.1917 r., poz. 416; 7.8.1917 r. Dz.Urz. Nr 6; źródło: bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/50138/edition/50650/kodeks-karny-z-r-1903-przekład-z-rosyjskiego-z-uwzględnieniem-zmian-i-uzupełnień-obowiązujących-w-rzeczypospolitej-polskiej-w-dniu-1-maja-1921-r (dostęp: 18.8.2024 r.).

⁶⁵ *A. Mogilnicki, E.S. Rappaport*, Kodeks karny z ustawami dodatkowymi, Warszawa 1928; Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa karnego, t. V, z. 4, Warszawa 1930.

⁶⁶ *M. Platek*, Przestępstwa seksualne. Obszary niedowidzenia w debacie o implementacji Konwencji stambulskiej do polskiego prawa, Archiwum Kryminologii w druku.

⁶⁷ *M. Platek*, Kryminologiczno-epistemologiczne i genderowe aspekty przestępstwa zgwałcenia, Archiwum Kryminologii 2010, t. XXXII, s. 348–354.

⁶⁸ Ustawa z 5.11.2009 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206, poz. 1589); 8.6.2010 r. weszła w życie Ustawa z 5.11.2009 r. (Dz.U. Nr 206, poz. 1589), która znówelizowała art. 197 kk. Stosownie do tych zmian art. 197 § 3 KK przewiduje odpowiedzialność sprawcy, który dopuszcza się zgwałcenia: 1) wspólnie z inną osobą, 2) wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, i stanowi, iż sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, uznając tym samym, iż czyn stanowi zbrodnię. Uchylona treść art. 197§3 ust 2 – zgwałcenie 2) wobec małoletniego poniżej lat 15 została przeniesiona do art. 197§4 kk

Przyjęte w KK zmiany w postaci art. 197 § 4 KK (zgwałcenie wobec małoletniego poniżej lat 15) oraz art. 197 § 3 pkt 3 KK (zgwałcenie wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przyspasabiającego, brata lub siostry) W efekcie pozbawiają zarówno dzieci, jak i osoby wykorzystywane seksualnie w relacjach rodzinnych ochrony.

⁶¹ *U. Masny-Sokołowska*, Prawa Kobiety, instytucje państwowe a społeczne, a przemoc wobec kobiet, Polskie Stowarzyszenie Feministyczne, Warszawa 1993, s. 35.

⁶² *A. Nicholas Groth*, we współpracy z *G.H. Jean Birnbaum*, Mężczyźni, którzy gwałcą. Psychologia oprawcy, *Amato-Jo Papaj* (tłum.), Kraków 2024, s. 23–26.

⁶³ *Ibidem*.

inceli jest miejsce dla autonomii kobiet?⁶⁹ I czy w świetle zmian przyjętych w KK od lutego 2025 r., gdy dodano przesłankę braku zgody – tytuł Rozdziału XXV – Przepięstwa przeciwno wolności seksualnej i obyczajowości oddają treść art. 197 KK? Czy rozdział powinien zachować ten tytuł, czy jednak wymaga zmiany na przepięstwa przeciwno autonomii seksualnej? I czy w jednym przepięsie art. 197 KK w obowiązującej redakcji skuteczne jest połączenie dwóch koncepcji – wolności seksualnej (obecność przemocy, groźby karalnej i podstępny) i autonomii seksualnej (obecność „innego sposoby mimo braku jej zgody”)?

Warto też dać miejsce wiedzy, której dostarcza biologia. Wskazuje na różnice zachowań typowe dla kobiet i mężczyzn i jednocześnie podkreśla, że rozumienie nie jest jednoznaczne z usprawiedliwieniem. „Ewolucyjnie ukształtowane adaptacje płciowe nie oznaczają biologicznej nieuchronności pewnych zachowań”⁷⁰.

Dobrze, ucząc o zgwałceniu, poświęcić czas i na jego skutki, po to, by zrozumieć znaczenie stresu pourazowego (PTSD). Także po to, by rozumieć, że bez względu na poziom traumy gwałt nie definiuje osoby zgwałconej. Postawa *Giselle Pelicot* jest w tym względzie przełomowa⁷¹. Zmienia rzeczywistość. Być może to właśnie jej postawa pozwala wielu zrozumieć, że gwałt ma miejsce zawsze tam, gdzie nieobecna jest świadoma zgoda. Wprowadzana w stan nieświadomości, wielokrotnie, przez lata gwałcona za zgodą swojego męża przez obcych mężczyzn sprzeciwiła się wnioskowi, by sprawa przeciwko jej oprawcom toczyła się za zamkniętymi drzwiami. Rzuciła w twarz ustawodawcom, sprawcom, wymiarowi sprawiedliwości wyzwanie i nakaz zmiany narracji. To nie pokrzywdzona ma się wstydić i inaczej niż ciszą mają się realizować jej potrzeby⁷². Podobne znaczenie, choć mniejszy oddźwięk publiczny, miał wyr. ETPCz z 4.12.2003 r. *M.C. v. Bułgarii* (Application No. 39272/98). Wówczas po raz pierwszy ETPCz odwołał się do autonomii seksualnej. Nie pytał, co wskazywało na brak zgody. Spytał – co wskazywało na zgodę. Tym samym dodatkowo wprowadził uznanie, że atak i ucieczka to tylko 2 z 4 sposobów obrony przed napaścią – poddanie się i zamrożenie są równie naturalne. Zamrożenie i poddanie są natomiast najczęstsze, gdy napaść następuje ze strony osoby znanej⁷³. Nie mniej ważne jest zrozumienie dewastujących skutków, jakie niesie przemoc seksualna dla nich samych, ale i dla bliskich ofiar i szerzej dla relacji społecznych⁷⁴. W tym celu warto

studentom polecać nie tylko komentarze prawa karnego, ale i literaturę – także piękną⁷⁵.

To tylko garść, wskazanie punktów zaczepienia przy omawianiu zagadnienia zgwałcenia, zdecydowanie bez aspiracji do wyczerpania tematu.

Wykład, *moot court* przy konkretnej sprawie, debata, odgrywanie scenek, zajmowanie pozycji, burza mózgów – to też tylko przykładowe metody do wykorzystania, by nie tylko przekazać wiedzę, ale i dać szansę na jej pogłębienie i zrozumienie omawianych zagadnień. Nie ma wątpliwości, że metodologia klinik prawa pozwala na właściwe zbadanie i przyswojenie tematyki przestępstw seksualnych. Zgwałcenie było tu przede wszystkim – choć istotnym – przykładem. Powodzenia.

Streszczenie:

Tekst dotyczy refleksji nad treścią i metodą przekazywania studentom na wydziale prawa wiedzy nt. przestępstw seksualnych. Zgwałcenie jest jednym z nich i jednym z najpoważniejszych. Porusza zagadnienie skutecznego przekazywania wiedzy na temat zgwałcenia tak, by skłonić studentów do pogłębionej refleksji nad historycznymi zmianami wyobrażenia o istocie zgwałcenia. Jak i czyje dobro było historycznie chronione pod tym pojęciem. Jak i dlaczego następowały zmiany w ujmowaniu ustawowych znamion przestępstwa zgwałcenia. W jaki sposób współcześnie kształtuje się rozumienie różnicy między wolnością seksualną i autonomią seksualną. Do jakiego stopnia ustawodawstwo polskie odpowiada wymogom konwencji stambulskiej ujmującej zgwałcenie jako relacje seksualne bez zgody osoby. W jakim stopniu przyjęte rozwiązania są w stanie przeciwdziałać zgwałceniu i kształtować relacje seksualne szanujące autonomię i wolność jednostki.

Słowa kluczowe: Zgwałcenie. Autonomia. Wolność. Wolność seksualna. Autonomia seksualna.

How to teach about sexual crimes based on the concept of “rape”

Summary:

The text is a reflection on the content and method of teaching law students about sexual crimes. Rape is one of them and one of the most serious. It addresses the issue of how to effectively teach students about rape in order to encourage them to reflect in depth on historical changes in the understanding of the nature of rape. What and whose interests have been historically protected by this concept? How and why have changes occurred in the legal definition of rape? What is the difference between sexual freedom and sexual autonomy? To what extent does Polish legislation meet the requirements of the Istanbul Convention, which defines rape as sexual intercourse without consent? To what extent are the adopted solutions capable of preventing rape and shaping sexual relations that respect the autonomy and freedom of the individual?

Keywords: Rape. Autonomy. Freedom. Sexual freedom. Sexual autonomy.

⁶⁹ J. Dymek, Nie uprawiają seksu, nie znajdują partnerek i wybierają prawicę. Kim są polscy incele?, „Newsweek” 21 czerwca 2022 <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/kim-sa-polscy-incele-dlaczego-mezczyzna-na-bezkobieciu-wybiera-prawice/h6d37ds> [dostęp 12.06.2025], C. Boryszewski, „Toksyczna męskość” nie zawsze jest toksyczna. Pedagogika wstydu nie pomoże incelom, „Plus Minus” 24 maja 2024, <https://klubjagiellonski.pl/2024/05/24/toksyczna-meskosc-nie-zawsze-jest-toksyczna-pedagogika-wstydu-nie-pomoze-incelom/> [dostęp 12.06.2025]

⁷⁰ D. Buss, Kiedy mężczyźni źle się zachowują, s. 267.

⁷¹ M. Garcia, Życie z mężczyznami. Refleksje wokół sprawy Gisele Pelicot, K. Belaid (tłum.), Gdańsk 2025.

⁷² D. Wantuch, Mąż i 50 innych oskarżonych. Zapadł wyrok w sprawie gwałtów na Gisele Pelicot, Wysokieobcasy.pl 19.12.2024 r., źródło: wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,31557824,maz-i-50-innych-oskarzonych-zapadl-wyrok-w-sprawie-gwaltow.html [dostęp: 30.1.2025 r.].

⁷³ D. Buss, Kiedy mężczyźni źle się zachowują, s. 138–144.

⁷⁴ C. Darian, I już nigdy nie nazwę Cię tatą, O. Hedemann (tłum.), Warszawa 2025.

⁷⁵ Ch. Angot, Kazirodstwo, E. Wieleżyńska (tłum.), Warszawa 2005, R.M. Douglas, Zgwałcony, K. Puławski (tłum.), Poznań 2018, E. Louis, Historia przemocy, J. Polachowska (tłum.), Warszawa 2018.

mgr Dominika
Litwińczuk*

Kliniki *gender justice* w Stanach Zjednoczonych w świetle polskich doświadczeń

Wprowadzenie

System edukacji prawniczej w Stanach Zjednoczonych znacząco odbiega od tego, który oferowany jest przez polskie uczelnie¹. Przede wszystkim edukacja wyższa w USA jest płatna, przez co wiele studentów i studentek musi zaciągać pożyczki lub łączyć studia z pracą, aby móc się kształcić. Po drugie, bardzo ważne przy wyborze uniwersytetu jest jego miejsce w ogólnym rankingu szkół wyższych. Wyższe miejsce oznacza bardziej prestiżowy uniwersytet i po jego ukończeniu większą szansę na otrzymanie pracy w czołowych kancelariach prawniczych w danym stanie oraz w skali kraju². Standardy akredytacyjne przyjęte przez *American Bar Association* dla programów kształcących przyszłych prawników szczególną wagę przywiązują do zdobywania podczas studiów praktycznych umiejętności prawniczych, ze szczególnym uwzględnieniem zajęć w klinikach prawa, do których bezpośrednio odnoszą się odpowiednie przepisy³. Amerykańscy studenci podczas swojej edukacji mają zatem możliwość świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej dla osób w trudnej sytuacji finansowej, działając pod okiem praktyka w uniwersyteckich klinikach prawa (*legal clinics*)⁴, a sposób nauczania w ramach klinik stał się dobrze rozwiniętą i ugruntowaną metodą nauczania prawa, z której korzystają także uczelnie prawnicze innych państw, w tym Polski⁵. Obok tradycyjnych poradni prawnych zajmujących się przekrojem spraw, z którymi mierzą się amerykańscy obywatele (z obszaru prawa i postępowania cywilnego czy karnego), obserwujemy w USA zawężanie się specjalizacji

takich poradni do wąskich obszarów prawa, a czasem także do jeszcze większego okrojenia w ramach danej specjalności. Kliniki specjalizujące się w ochronie praw człowieka działają obok klinik skupiających się na wybranych grupach praw, np. prawa uchodźców, prawach migrantów, prawach osób z niepełnosprawnościami⁶. Jednym z ciekawych obszarów działań amerykańskich poradni prawnych są te dedykowane prawom kobiet tzw. *gender justice clinics* i im właśnie poświęcona jest niniejsza publikacja.

Poradnie prawne w USA

Historia działalności uniwersyteckich poradni prawnych w USA sięga początku XX w.⁷ Za początki rozwoju idei *legal clinics* uważa się 1909 r., kiedy to w Kolorado wprowadzone zostają przepisy dot. praktyk studenckich odbywanych w ramach uniwersyteckiej poradni prawnej Szkoły Prawa na Uniwersytecie w Denver⁸. Była to pierwsza z prób wprowadzenia elementów praktycznych w edukacji prawniczej. Przez kolejne lata przedstawiona koncepcja nie przyniosła oczekiwanego zainteresowania. Zmieniło się to na przełomie lat 50. i 60. XX w., kiedy ze względu na zmiany zachodzące w amerykańskim społeczeństwie, w tym ruchy emancypacyjne oraz sytuację geopolityczną, pojawiły się nowe problemy oraz wyzwania, a w konsekwencji potrzeba świadczenia bezpłatnej pomocy prawnej w obszarach takich jak np. prawa konsumenta czy prawa kobiet⁹. W tym też okresie sądy najwyższej instancji w niektórych stanach przyjęły zasadę zezwalającą studentom prawa na reprezentowanie przed sądem osób ubogich¹⁰. Elementem istotnym do sprawnego funkcjonowania klinik było uregulowanie ich działalności przez organizację *American Bar Association*, która określiła modelowe standardy programów edukacji prawniczej, w tym

* Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Uniwersytetu w Białymstoku

¹ Na temat systemu edukacji prawniczej w USA w porównaniu do tego w Polsce zob.: I. Kraśnicka, A.M. Ludwikowska, R.R. Ludwikowski, *System Prawa Stanów Zjednoczonych. Wprowadzenie*, Białystok 2023, s. 27.

² Dodatkowo nt. systemu edukacji prawniczej w USA zob.: W. Burnham, *Introduction to the Law and Legal System of the United States*, Thomson West 2006, s. 126–139; A. Rochowicz, *Edukacja prawnicza w USA*, Pal. 1994, Nr 7–8, s. 181–186.

³ Standardy 301–303 wskazują m.in., że na wydziałach prawa spoczywa obowiązek ustanawiania efektów uczenia się obejmujących kompetencje, w tym rozwiązywanie problemów, umiejętność komunikacji, odpowiednie przygotowanie etyczne oraz inne umiejętności zawodowe konieczne do właściwego wykonywania zawodu prawnika. Program nauczania z kolei musi obejmować przedmioty praktyczne tj.: symulacje, poradnię prawną lub praktykę. *Standards and Rules of Procedure for Approval of Law Schools 2023–2024*. American Bar Association Section of Legal Education and Admissions to the Bar: źródło: americanbar.org/content/dam/aba/administrative/legal_education_and_admissions_to_the_bar/standards/2023-2024/23-24-revised-standards-and-rules-since-aug-2023.pdf [dostęp: 11.9.2024 r.].

⁴ E. Rekosh, K.A. Buchko, V. Terziva, *Pursuing the public interest. A handbook for legal professionals and activists*, New York 2001, s. 258.

⁵ F. Zoll, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Metodologia klinicznego nauczania prawa*, w: D. Łomowski (red.), *Studencka poradnia prawna*, Idea. Organizacja. Metodologia, Warszawa 2005, s. 211–236.

⁶ Informacje dot. obszarów działalności poszczególnych klinik można odnaleźć na stronach poszczególnych amerykańskich uniwersytetów. Na przykład Syracuse University College of Law prowadzi kliniki w obszarze prawa upadłościowego, praw weteranów, praw osób z niepełnosprawnościami czy prawa mieszkaniowego. Zob. źródło: law.syracuse.edu/academics/experiential-courses-clinics-externships/clinics/, z kolei McGeorge Law School na University of the Pacific oferuje programy kliniczne w prawie imigracyjnym, ochrony zdrowia czy wsparcia bezdomnych, źródło: pacific.edu/law/legal-clinics [dostęp: 28.9.2024 r.].

⁷ J.P. "Sandy" Ogilvy, *Celebrating CLEPR's 40th Anniversary: The Early Development of the Clinical Legal Education and Legal Ethics Instruction in U.S. Law Schools*, *Clinical Law Review* 2009, vol. 16, s. 4–5.

⁸ J. Czajkowski, F. Wejman, *Uniwersytecka poradnia prawna: nowe perspektywy w edukacji prawniczej*, Pal. 1997, Nr 41/5, s. 36.

⁹ Szerzej o rozwoju edukacji klinicznej w latach 50. i 60. XX w. zob.: J. Srokosz, *Philosophical and cultural basis of the main methods of legal education in the USA*, *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 2017, Nr XV/4, s. 62 i cytowana tam literatura, F.S. Bloch (red.), *The Global Clinical Movement*, New York 2011, s. 4–5.

¹⁰ J. Czajkowski, F. Wejman, *Uniwersytecka poradnia prawna*.

wymogów kształcenia umiejętności praktycznych¹¹. Aktualnie kliniki działają przy znacznej liczbie wydziałów prawa uniwersytetów w Stanach Zjednoczonych¹², a odbywanie w nich różnych form tzw. *experimental learning* (nauki poprzez doświadczenie) stanowi jeden z elementów praktycznej części studiów prawniczych¹³. Zajęcia w ramach *legal clinics* są zazwyczaj traktowane jak każde inne fakultety, które student musi zaliczyć np. przez otrzymanie określonej liczby punktów¹⁴. Przyszli prawnicy są pod opieką opiekuna, który jest pracownikiem uniwersytetu przydzielonym przez dziekana tylko do zajmowania się kliniką (tzw. *clinical professor*) oraz posiada uprawnienia do wykonywania praktyki w danym stanie. Opiekun jest merytorycznym wsparciem studenta, ale również prowadzi seminaria, na których młodzi ludzie zdobywają teoretyczną wiedzę dot. prowadzenia konkretnej sprawy¹⁵. Program nauczania w klinice składa się ze spotkań studentów i studentek z klientami oraz występowaniu przed sądem oraz organami administracji publicznej¹⁶. Istotą poradnictwa prawnego w amerykańskich klinikach jest zakres czynności, których może dokonać student w imieniu osoby, którą reprezentuje. Wolontariusz, który działa w uniwersyteckiej poradni prawnej, musi spełnić szereg wymogów, aby móc wystąpić w imieniu swojego klienta przed sądem, a ponieważ każdy stan ma swoje własne regulacje w tym zakresie (system sądów także uwarunkowany jest stanowymi przepisami), to wskazane niżej wymogi stanowią modelowy przykład stosowany w większości amerykańskich poradni. Przede wszystkim uniwersytet, przy którym działa program *legal clinics*, musi uzyskać aprobatę *American Bar Association* i komisji sądu tzw. *Admissions Committee*¹⁷. Kolejnym z punktów obowiązkowych jest wcześniejsze zaliczenie niezbędnych przedmiotów, w których zakres wchodzi procedura cywilna i karna oraz prawo dowodowe. Wydaje się to być zasadnym, ponieważ zdobyta wiedza w tym zakresie znacząco ułatwia zrozumienie funkcjonowania sądów, stosowania procedury, co jest niezbędne podczas przewodu sądowego. Podkreślić należy, że z racji na to, że do programu przystępują studenci ostatnich lat studiów, nie jest to trudny do spełnienia warunek. Kolejno należy wskazać, że nie wszystkie sprawy przeznaczone są dla studentów, np. co do zasady nie mogą oni prowadzić spraw z zakresu prawa karnego, w których popełnione czyny zagrożone są karą pozbawienia wolności powyżej roku¹⁸.

Amerykańskie *legal clinics* były pierwowzorem dla polskich uniwersyteckich poradni prawnych¹⁹. Zaznaczyć jednak należy, że pomimo wielu podobieństw i otrzymania szansy przez polskich studentów na praktyczne wykorzystanie wiedzy w postaci kontaktu z klientem i możliwości doradztwa prawnego, system

działający w Stanach Zjednoczonych wydaje się być wciąż nieco korzystniejszy dla osób wiążących swoją przyszłość z prowadzeniem praktyki – głównie ze względu na możliwość faktycznej (choć ograniczonej) reprezentacji klienta przed sądami i organami. Rozwiązanie to umożliwia, już na etapie studiów, wdrożenie studenta w sposób pracy poszczególnych instytucji, pogłębianie kompetencji miękkich oraz wprowadzenie do swoich wypowiedzi terminologii prawniczej. Ponadto taki student ma szansę na przebywanie w środowisku specjalistów z danej dziedziny prawa, co może pomóc mu zdecydować o wyborze swojej drogi zawodowej. Polscy studenci działający w większości uniwersyteckich poradni prawnych w głównej mierze skupiają się na rozmowie z klientami, seminaryjnej dyskusji nad możliwymi rozwiązaniami i wreszcie konstruowaniu pisemnej opinii prawnej. Nie mogą świadczyć pomocy w formie obrony formalnej²⁰. Do istotnych wyjątków należą już jednak sytuacje, w których studenci wychodzą poza uniwersyteckie mury. Mogą np. towarzyszyć klientowi w sądach lub urzędach (w charakterze publiczności lub osoby zaufanej)²¹, mają też możliwość udziału jako obrońcy obwinionego studenta lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym²². Rozwijającymi się obecnie dynamicznie formułami zewnętrznej działalności studentów są np. sekcje zajmujące się udzielaniem porad prawnych osobom osadzonym w jednostkach penitencjarnych²³ czy sekcje ds. uchodźców²⁴. Wskazuje to na potrzebę dostosowania obszaru działalności klinik do potrzeb określonego regionu.

Prawa kobiet w USA

Tuż przed podpisaniem w 1776 r. Deklaracji Niepodległości uwalniającej kolonie od Wielkiej Brytanii i dającej podwaliny pod przyszłe niepodległe państwo, żona jednego z tzw. Ojców Założycieli Stanów Zjednoczonych i przyszła Pierwsza Dama, *Abigail Adams* upominała się w liście do męża, aby w nowo tworzonej państwie pamiętać o kobietach i nie oddawać nieograniczonej władzy w męskie ręce, pod groźbą potencjalnego buntu²⁵. List ten można przyjąć jako symboliczny początek walki o słyszalność głosu kobiet zapowiadający walkę o ich prawa²⁶. Za sformalizowany początek zorganizowanej działalności wobec praw kobiet w USA uznać należy powstanie prawie 100 lat później, w 1868 r. kobiecego stowarzyszenia *National Woman Suffrage Association*, które zrzeszało sufragistki i domagało się zrównania praw kobiet i mężczyzn w każdym aspekcie życia społecznego²⁷. Na prawdziwy historyczny przełom (na poziomie federalnym) trzeba było poczekać kolejne dekady

¹¹ Zob. przyp. 3.

¹² Zgodnie z danymi zebranymi przez The Association of American Law Schools, w 2023 r. były to 83 wydziały prowadzące kliniczne programy nauczania prawa. 47% wszystkich studentów w akredytowanych przez ABA szkołach prawa brało udział w tym rodzaju edukacji, 2023 AALS Law Student Pro Bono Hours Report, źródło: aals.org/newsroom/2023-aals-law-student-pro-bono-hours-report/ [dostęp: 30.9.2024 r.].

¹³ Zob. przyp. 3.

¹⁴ E. Rekosh, K.A. Buchko, V. Terziva, Pursuing the public, s. 283.

¹⁵ R.J. Wilson, Training for Justice: The Global Reach of Clinical Legal Education, Penn State International Law Review 2004, vol. 22:3, s. 421. Na temat polskich opiekunów w poradniach prawnych zob. K.J. Kowalska, A. Patryk, Profil nauczyciela klinicznego. Wstęp do rozważań, Klinika 2021–2022, Nr 31–32, s. 9–13.

¹⁶ E. Rekosh, K.A. Buchko, V. Terziva, Pursuing the public, s. 263.

¹⁷ T. Martiszek, Rola „Legal Clinics” w systemie amerykańskiej edukacji prawniczej, Klinika 1999, Nr 1, s. 63.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ R.J. Wilson, Legal Aid and Clinical Legal Education in Europe and in the USA: Are They Compatible?, w: O. Hammerslev, O. Halvorsen Renning, Outsourcing Legal Aid in the Nordic Welfare States, Londyn 2018, s. 275–276; M.J. Skrodzka, UPP w Polsce – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, EP 2015, Nr 1, s. 20–24.

²⁰ A. Domsat, Poradnictwo kliniczne a prawo do obrony w postępowaniu karnym, Klinika 2019, Nr 26, s. 7.

²¹ J. Ciapała, Formy pomocy prawnej udzielanej przez poradnię, w: D. Łomowski (red.), Studencka poradnia prawna, s. 143–144.

²² A. Zientara, Możliwość udziału studenta jako obrońcy obwinionego studenta lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym w ramach nauczania klinicznego, Klinika 2021, Nr 29–30 (34–35), s. 15–18.

²³ K. Pasoń, Prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym, Klinika 2021, Nr 29–30 (34–35), s. 24–29.

²⁴ Np. Studencka Poradnia Prawna na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku (źródło: prawo.uwb.edu.pl/wydzial/struktura/inne-jednostki/studencka-poradnia-prawna/zasady-udzielania-porad) czy Klinika Prawa Uniwersytetu Warszawskiego (źródło: wpia.uw.edu.pl/pl/klinika-prawa/formula-zajec-klinika-prawa/sekcje-klinika-prawa) [dostęp: 10.10.2024 r.].

²⁵ Abigail Adams to John Adams, 31.3.1776 r. Pełny tekst dostępny na stronie Archiwów Narodowych USA zob.: founders.archives.gov/documents/Adams/04-01-02-0241 [dostęp: 7.9.2024 r.].

²⁶ Szerzej: W. Martin, Women and the American Revolution, Early American Literature 1976, vol. 11, s. 322–35, P. Bradley, Women and the Press: The Struggle for Equality, s. 1–2.

²⁷ G. Strnad, Feminizm amerykański trzeciej fali – zmiana i konstytucja, Przegląd Politologiczny 2018, Nr 2, s. 20.

wypełnione walkami ruchów emancypacyjnych²⁸. W 1920 r. Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił 19. poprawkę do Konstytucji USA stanowiącą: „Stany Zjednoczone ani którykolwiek ze stanów nie może obywateli Stanów Zjednoczonych pozbawić praw wyborczych ani ograniczyć ich ze względu na płeć”²⁹, co otwierało drogę kobiet do głosowania. Przyznanie praw wyborczych nie było jednak wystarczające w walce o równouprawnienie, z uwagi na to, że w życiu publicznym nadal obecne były stereotypy dotyczące płci, a kobiety domagały się m.in. prawa do antykoncepcji i aborcji oraz dopuszczenia ich do życia politycznego. W XX w., dzięki działaniom aktywistek, liczny publikacją i zaangażowaniu rządów uwzględniających postulaty kobiet, wiele z nich udało się osiągnąć – szereg praw kobiet otrzymało ochronę na poziomie federalnym (przez prawo stanowione przez Kongres i obowiązujące jednolicie na terytorium całych Stanów Zjednoczonych)³⁰, a orzecznictwo sądów odegrało w tym zakresie szczególną rolę.

Amerykański ośrodek badawczy *Pew Research Center* w setną rocznicę uzyskania praw wyborczych Amerykanek przeprowadził badania dot. aktualnej sytuacji kobiet i okazało się, że za największe problemy, z którymi należy się zmierzyć w kwestii równouprawnienia kobiet, Amerykanie uznają: molestowanie seksualne (77% badanych), nierówność prawa pomiędzy kobietami a mężczyznami (67%), różnice pomiędzy społecznymi oczekiwaniami wobec obu płci (66%), niewystarczająca liczba kobiet na wysokich stanowiskach (64%). Badani zwracali też uwagę na różnice dot. płci w kwestii obowiązków rodzinnych, różnice w możliwościach fizycznych, wskazując, że „kobiety nie pracują tak ciężko jak mężczyźni”³¹. XXI w. przyniósł także głośnie działania społeczne w zakresie praw kobiet. Zasadniczym, dla ujawnienia problemu molestowania seksualnego, był ruch obywatelski *#MeToo*, który zwracał uwagę na ogromną skalę tego zjawiska oraz zachęcał kobiety do dzielenia się swoimi przeżyciami. Według danych z raportu „*The Facts Behind #MeToo movement*” opublikowanego w 2018 r. przez *National Study on Sexual Harassment and Assault* 77% z ankietowanych kobiet doświadczyło w swoim życiu werbalnego, a 51% fizycznego molestowania seksualnego³². Molestowanie seksualne obserwuje się coraz częściej również w związku z zatrudnieniem i dotyczy kobiet pracujących w każdym sektorze. Przemoc seksualna wobec kobiet stanowiła punkt zwrotny w kontekście tzw. SLAPP (*Strategic Lawsuits Against Public*

Participation)³³, czyli strategicznych pozwów przeciwko partycypacji publicznej. Kolejnym problemem podnoszonym w kontekście naruszeń praw kobiet w USA jest nierówność zarobków. Dane pokazują, że w 2020 r. kobiety zarabiały nawet o 30% mniej niż mężczyźni, a wraz z wiekiem i pochodzeniem kobiet ta różnica się pogłębia³⁴. Kluczowym problemem stanowiącym obecnie istotną płaszczyznę zainteresowania, tak w sferze prawnej, jak i przede wszystkim w sferze społecznej, jest prawo do wykonywania zabiegu aborcji. Prawo do aborcji na poziomie federalnym zostało przyznane Amerykankom w 1973 r. przez SN USA w orzeczeniu *Roe v. Wade*, w którym SN uznał, że zgodnie z konstytucyjnym prawem do prywatności prawo stanowić jest nieważne, jeśli jego celem lub skutkiem jest stawianie istotnych przeszkód na drodze kobiety starającej się o aborcję, zanim płód osiągnie zdolność do życia³⁵. Przez wiele lat funkcjonowania tego prawa członkowie ruchów *pro-life* walczyli o bezwzględny zakaz aborcji. W 2022 r., w wyniku zmiany układu w składzie 9 sędziów federalnego SN USA, sąd ten wydał orzeczenie w sprawie *Dobbs v. Jackson Women's Health Organization*, które pozbawiło Amerykanki federalnej ochrony do dokonania aborcji, przenosząc decyzję o prawie i zakresie prawa do przerywania ciąży na poziom stanowy³⁶. Decyzja ta dała możliwość wielu stanom na wprowadzenie regulacji prawnych, które miały doprowadzić do całkowitego zakazu aborcji lub spowodować ograniczenie czy wręcz utrudnienie jej wykonania. Obecnie najsurowszymi stanami pod względem możliwości wykonania aborcji są: Alabama, Arkansas, Idaho, Kentucky, Luizjana, Missisipi, Missouri, Dakota Północna, Oklahoma, Dakota Południowa, Tennessee, Teksas, Wirginia Zachodnia i Wisconsin³⁷. Problemem w stanach, które kryminalizują dokonanie aborcji, ale dopuszczają wyjątki, w których można wykonać jej zgodnie z prawem, jest strach lekarzy przed odpowiedzialnością karną w momencie jej dokonania z powodu ratowania życia pacjentki³⁸. Organizacja *Amnesty International* zwraca uwagę na niewystarczającą liczbę klinik aborcyjnych na terenie USA, w których kobiety mogą wykonać zabieg, oraz na nierówny dostęp do aborcji ze względu na kolor skóry i narodowość czy wiek. Kobiety te często zarabiają mniej i nie stać ich na zapłatę za zabieg czy podróż do innego stanu w celu poddania się aborcji³⁹. Może to spowodować sytuację, w której kobieta zdecyduje się skorzystać z usług osób niemających odpowiednich kwalifikacji, co stanowi bezpośrednie narażenie jej życia.

²⁸ Szerzej zob. np. T. Thomas, Reclaiming the Long History of the „Irrelevant” Nineteenth Amendment for Gender Equality, by Tracy Thomas here, Minnesota Law Review, vol. 105 2004, s. 2623–2657, R. Mead, The Woman Suffrage Movement in the United States, Oxford Research Encyclopedia of American History 2018, źródło: oxfordre.com/americanhistorical/view/10.1093/acrefore/9780199329175.001.0001/acrefore-9780199329175-e-17 [dostęp: 7.9.2024 r.].

²⁹ Tekst Konstytucji Stanów Zjednoczonych w tłum. A. Pułto, źródło: libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa-1.html [dostęp: 30.6.2023 r.].

³⁰ Ustawa o równości wynagrodzeń z 1963 r. miała na celu wyeliminowanie różnic w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn. Zobacz: Equal Pay Act of 1963, źródło: eeoc.gov/statutes/equal-pay-act-1963, podczas gdy tytuł VII ustawy o prawach obywatelskich z 1964 r. zakazywał dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na płeć, [dostęp: 10.9.2024 r.]. Zob. Title VII of the Civil Rights Act of 1964, źródło: eeoc.gov/statutes/title-vii-civil-rights-act-1964. Decyzja SN w sprawie *Griswold przeciwko Connecticut* z 1965 r. ustanowiła konstytucyjne prawo do prywatności w zakresie stosowania środków antykoncepcyjnych. Zob. *Griswold v. Connecticut* 381 US 479 (1965), źródło: oyez.org/cases/1964/496. Wreszcie przełomowa sprawa *Roe v. Wade*, która na 50 lat zalegalizowała prawo do aborcji na poziomie federalnym. Zob. *Roe V. Wade* 410 US 113 (1973), źródło: oyez.org/cases/1971/70-18. [dostęp: 10.9.2024 r.].

³¹ Zob. Sto lat po tym, jak kobiety uzyskały prawo do głosowania, większość Amerykanów widzi pracę nad równością płci, Pew Research Center [dostęp: 30.6.2023 r.].

³² Zob. Stop Street Harassment, źródło: xnsrvc.org [dostęp: 7.4.2024 r.].

³³ A.R. Leader, A „SLAPP” in the Face of Free Speech: Protecting Survivors’ Rights to Speak Up in the „Me Too” Era, First Amend L. Rev 2022, Nr 17, vol. 441, s. 441–476; L. Lee Prather, SLAPP Suits: An Encroachment on Human Rights of a Global Proportion and What Can Be Done About It, NW. J. HUM. RTS. 2023, Nr 22, vol. 49, s. 49–100. Problem ten zauważony jest także w Polsce. Zob. P. Kładoczny, B. Namysłowska-Gabrysiak, Strategic Lawsuits Against Public Participation (SLAPP) in Light of Disclosed Sexual Violence at Universities in Poland – General Reflections Relating to Legal Regulation and Practice, SI 2023, vol. 100, s. 153–171.

³⁴ Zob. Zróżnicowanie wynagrodzenia ze względu na płeć pogłębia się wraz z wiekiem kobiet, źródło: census.gov [dostęp: 30.6.2023 r.].

³⁵ I. Kraśnicka, A.M. Ludwikowska, R.R. Ludwikowski, System Prawa Stanów, s. 254.

³⁶ Szerzej zob. E. Machaj, Dobbs v. Jackson Women's Health Organization – epitafium dla Roe v. Wade, Białostockie Studia Prawnicze 2023, Nr 3, s. 259–277.

³⁷ Zob. Abortion law state map: See where abortions are legal or banned, CNN [dostęp: 30.6.2023 r.].

³⁸ Jednym z takich stanów jest Idaho, gdzie w 2023 r. szpital ogłosił, że częściowo zamknie oddział porodowy i położniczy ze względu na sytuację prawno-polityczną. Idaho przeciwko Stanom Zjednoczonym i Moyle przeciwko Stanom Zjednoczonym: SN zdecyduje, czy stany mogą blokować kobietom w ciąży dostęp do aborcji w nagłych wypadkach. Szerzej: Narodowe Centrum Prawa Kobiet, źródło: nwl.org [dostęp: 7.4.2023 r.].

³⁹ Zob. Prawo aborcyjne w USA – 10 rzeczy, które musisz wiedzieć – Amnesty International.

Warto też na koniec zwrócić uwagę na różnice w kwestii respektowania praw kobiet oraz równouprawnienia w zależności od stanu, w którym mieszkają, oraz ich narodowości. Ochrona praw na poziomie federalnym daje bowiem gwarancje jednolitej regulacji na całym terytorium USA, co jaskrawo pokazuje sprawa dostępu do aborcji. Szereg obszarów ochrony (w tym obecnie także prawo do przerywania ciąży) pozostaje w ramach uprawnień regulacyjnych poszczególnych stanów, a tu zakres i poziom ochrony praw kobiet jest odzwierciedleniem układu politycznego w legislaturach i sądach stanowych⁴⁰. W kontekście prowadzonych rozważań należy wskazać, że w większości przypadków dochodzenia zadośćuczynienia lub walki o swoje prawa kobiety zmuszone są do skorzystania z porady prawnika. W 2022 r. średnia opłata za godzinę pracy prawnika wynosiła 313 \$⁴¹. Jest to koszt, który nie każdy może ponieść, dlatego właśnie tak istotną funkcję w pomocy prawnej pełnią programy wsparcia nieodpłatnej pomocy prawnej, w tym w dużej mierze – kliniki prawa ulokowane na uniwersytetach we wszystkich stanach USA.

Gender justice clinics w Stanach Zjednoczonych

Ze względu na szerokie rozpowszechnienie klinicznego modelu nauczania w Stanach Zjednoczonych wykształciło się kilka jego wersji. Jedną z nich jest tworzenie klinik wyspecjalizowanych w zakresie jednej dziedziny prawa⁴². Zadaniem poradni prawnych w USA od początku była pomoc najuboższym członkom społeczności, z tego też powodu kliniki dostosowywały swoją działalność do problemów pojawiających się na obszarze swojego działania. Przykładem mogą być *gender justice clinics*, które skupiają się na sprawach, w których dana osoba jest dyskryminowana ze względu na płeć, narodowość, rasę, status ekonomiczny czy niepełnosprawność. Ze względu na zakres swoich zainteresowań kliniki często łączone są z prawami człowieka oraz prawami kobiet. Warto zatem, w kontekście problemów z ochroną praw kobiet wskazanych powyżej, przyrzeć się wybranym amerykańskim poradniom prawnym powołanym z myślą o zwalczaniu dyskryminacji.

Poszukiwania odpowiednich poradni prawnych odbyły się przez wyszukiwanie hasłowe „*gender justice legal clinic in the USA*” w Internecie. Każda klinika funkcjonująca pod nazwą „*gender justice clinic*” zazwyczaj skupia się na jeszcze większym zawężeniu swojej specjalizacji, dlatego też istnieją kliniki zajmujące się tematyką LGBTQ+, prawami człowieka, prawem migracyjnym, czy nawet wspierające specyficzną mniejszość – np. afgańską.

Szczegółowej analizie poddałam cztery poradnie prawne z trzech stanów, tj.: Waszyngton, Floryda, Nowy Jork. *Gender Justice Clinic* na *University of Washington* zajmuje się sprawami dot. prawa rodzinnego, imigracji, świadczeniami publicznymi, przemocą domową, mieszkalnictwem, testamentami (dyrektywy zaliczkowe) oraz innymi sprawami sądowymi, administracyjnymi i transakcyjnymi – w tym sprawami, których nie można jednoznacznie sklasyfikować – z naciskiem na to, w jaki sposób płeć, rasa, narodowość, niepełnosprawność i status ekonomiczny klientów wpływają na ich doświadczenia w systemie prawnym i w relacjach prawnik – klient⁴³. Klinika działająca przy *University of Florida* określa jako obszar specjalizacji sprawy związane z dyskryminacją lub przemocą ze względu na płeć, orientację seksualną, tożsamość płciową

lub ekspresję płciową. Klientami są osoby nieheteronormatywne, transpłciowe, niebinarne i binarne doświadczające przemocy ze względu na płeć. Klinika ta prowadzi też linię telefoniczną, na którą można zadzwonić lub zostawić wiadomość, która zostanie prywatna⁴⁴. Jak widać, pomimo takich samych nazw, obszar zainteresowań tych dwóch klinik różni się. Kolejne dwie poradnie, działające w stanie Nowy Jork, wyróżniają się, ponieważ oprócz działalności związanej typowo z praktycznym aspektem edukacji prawniczej prowadzą dodatkowe projekty. *Gender Justice Clinic* na *Cornell University* za swój cel stawia zwalczanie przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć. Jej działania przybierają nie tylko lokalny zakres, ale także i globalny⁴⁵. Na stronie internetowej możemy zapoznać się z projektami i prowadzonymi w ramach tej organizacji sprawami. Jedną z nich, z zakresu napastowania seksualnego 27 byłych wojskowych podczas służby w armii, była pierwszą, która zakończyła się skargą do Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka. Stany Zjednoczone zostały pozwane przez klinikę, ponieważ żołnierzom nie zapewniono dostępu do sądowych środków odwoławczych, a po zgłoszonym incydencie spotkali się z odwetem ze strony dowództwa. Dodatkowo klinika wystąpiła przed organami ONZ zajmującymi się tematyką związaną z prawami człowieka i przemocą seksualną w wojsku, aby zwrócić uwagę na niedostateczne środki zapobiegania takim zachowaniom. Studenci mogli zapoznać się dzięki temu z procedurą działania ze strony ONZ oraz wziąć udział w przesłuchaniu reprezentantów Stanów Zjednoczonych przez organy ONZ. Klinika angażuje się w sprawy związane z bezpieczeństwem i ochroną osób pracujących w branży seksualnej. Współpracuje z organizacjami działającymi na rzecz pracowników seksualnych oraz podjęła się interpretacji prawnej ustawy (FOSTA), która w ocenie kliniki sprawiała, że praca w handlu usługami seksualnymi stała się bardziej niebezpieczna. Kolejną misją jest zwalczanie dyskryminacji w miejscu pracy oraz zajęcie się sprawami związanymi z ochroną prawną kobiet w ciąży. Ważnym osiągnięciem było też opracowanie planu działań, które mogą podjąć pracodawcy, aby wspierać pracowników doświadczających przemocy domowej. Studenci kliniki prowadzili wiele inicjatyw dot. uświadomienia społeczeństwa nt. problemu przemocy domowej oraz rozpowszechnienia polityki mającej na celu wdrożenie prawa do wolności od przemocy domowej. Następnym działaniem o charakterze międzynarodowym było wsparcie organizacji kobiet z Mjanmy w przygotowaniu raportu dla ONZ dot. praw reprodukcyjnych kobiet oraz ich uczestnictwa w życiu politycznym i społecznym, a także podjęcie starania o umożliwienie dostępu do antykoncepcji w Indiach. Jedną z codziennych aktywności kliniki jest wspieranie osób dotkniętych nierównościami w ubieganiu się o azyl⁴⁶. Drugą z aktywnie działających nowojorskich *gender justice clinics* jest ta stworzona przy *The City University of New York*. Zajmuje się ona nierównościami płci, prawami człowieka, konfliktami zbrojnymi, przemocą seksualną, prawami mniejszości seksualnych, zapobieganiem handlu ludźmi, prawami socjalnymi i reprodukcyjnymi oraz ochroną prawną dzieci. Klinika zapewnia praktykę związaną nie tylko z reprezentowaniem klienta przed organami w USA, ale również możliwość udziału w projektach międzynarodowych, które zapewniają praktyki poza granicami Stanów Zjednoczonych. Wśród projektów można wyróżnić: zaangażowanie w sprawy związane z handlem ludźmi, przede wszystkim ochrona

⁴⁰ Analiza regulacji ochrony praw kobiet w poszczególnych stanach jest aktualizowana na stronie internetowej Narodowego Centrum Praw Kobiet. Zob. State by State – National Women's Law Center, źródło: nwl.org, [dostęp: 7.4.2023 r.].

⁴¹ Zob. How Much Do Lawyers Cost? 2024 Guide – Forbes Advisor [dostęp: 7.4.2024 r.].

⁴² F.S. Bloch, M.A. Noone, w: F.S. Bloch (red.), The Global Clinical, s. 159.

⁴³ Zob. Gender Justice Clinic – American University Washington College of Law.

⁴⁴ Zob. Gender Justice Clinic – Levin College of Law Levin College of Law, źródło: ufl.edu [dostęp: 1.7.2023 r.].

⁴⁵ Zob. źródło: lawschool.cornell.edu/academics/experiential-learning/clinical-program/gender-justice-clinic/ [dostęp: 15.9.2024 r.].

⁴⁶ Zob. Gender Justice Clinic – Cornell Law School.

prawną ofiar handlu ludźmi, oraz praca nad zmianą prawa, które jest krzywdzące dla ofiar, (m.in. daje możliwość deportacji takiej osoby do kraju pochodzenia), działania przed ONZ w celu zaprzestania osadzania dzieci w więzieniach dla dorosłych, prowadzenie znaczących spraw dot. przemocy domowej, (z której jedna zakończyła się przed SN oraz skargą kliniki do Komitetu Przeciwko Torturom ONZ na Stany Zjednoczone z powodu niewykonywania przepisów przeciwko przemocy domowej); włączyła się też w działania zmierzające do pociągnięcia do odpowiedzialności osób stosujących przemoc wobec syryjskich kobiet poprzez dokumentację i zgłaszanie przypadków do odpowiednich organów. Studenci działają również w celu zwalczania i zadośćuczynienia dla tzw. *child soldiers*, czyli dzieci zmuszanych przez związki militarne do udziału w konfliktach zbrojnych⁴⁷.

Kliniki *gender justice* w Polsce

W polskim systemie nauczania klinicznego występuje zazwyczaj struktura organizacyjna poradni w formie wyodrębniającej sekcje⁴⁸. Analiza stron internetowych 28 poradni prawnych działających obecnie w Polsce, wskazanych przez FUPP pozwala na stwierdzenie, że w każdej z poradni występują typowe sekcje szerokich obszarów prawa, takie jak np. sekcja prawa cywilnego czy karnego, jednak niektóre z poradni powołały do życia sekcje wyspecjalizowane, np. sekcja prawo uchodźców w Studenckiej Poradni Prawnej na Wydziale Prawa w Białymstoku, na SWPS w Warszawie, czy na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL w Lublinie. Na Wydziale Prawa i Administracji UKSW w Warszawie działa sekcja ds. praw uchodźców, cudzoziemców i osób niepełnosprawnych. Jest także sekcja praw obywatelskich w Studenckiej Poradni Prawnej na Uniwersytecie Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie. Są sekcje *street law* – w poradniach wydziałów prawa w Gdańsku i Poznaniu. Uczelnia Łazarskiego w Warszawie z kolei prowadzi sekcję praw ucznia. Istnieją także sekcje praw człowieka, np. w Poradni Prawnej na Uniwersytecie Gdańskim. Natomiast tylko jedna klinika w Polsce prowadzi sekcję zajmującą się konkretnie dyskryminacją ze względu na płeć. Sekcja ta działa przy Klinice Prawa Uniwersytetu Warszawskiego⁴⁹. Sposób jej funkcjonowania wyróżnia się na tle innych klinik, ponieważ jest w niej promowane holistyczne podejście do każdej ze spraw⁵⁰. Na początku swojej działalności osoba studiująca, biorąca udział w programie klinicznego nauczania, uczestniczy w specjalnych zajęciach, na których uczy się, w jaki sposób pracować z klientem. Warto zauważyć, iż sprawy, z którymi mogą mierzyć się osoby decydujące się na działalność w tej sekcji, mogą dotyczyć szczególnie wrażliwych kwestii, w których należy wykazać się empatią oraz zrozumieniem. Z tego też powodu kolejnym zadaniem studenta/-ki jest udział w spotkaniach z przedstawicielami różnych organizacji, którzy prowadzą szkolenia z zakresu umiejętności miękkich oraz opowiadają o praktycznych aspektach pracy z np. ofiarami przemocy⁵¹. Dopiero po uzyskaniu teoretycznej wiedzy z zakresu nie tylko prawa, ale również aspektów socjologicznych i psychologicznych, możliwa jest praca z klientem. Wskazać również należy na wyjątkowość tej kliniki pod względem spraw, z którymi można się do niej zgłosić. Bowiem szeroko pojęta dyskryminacja ze względu na płeć wymaga od studenta/-ki krytycznego myślenia w zakresie tego, w jaki

sposób można pomóc takiej osobie oraz niejednokrotnie współpracę z innymi sekcjami działającymi w klinice⁵².

Warto dodać, że analiza danych pochodzących z rocznych sprawozdań działalności uniwersyteckich poradni prawnych, prowadzona przez FUPP, pokazuje, że wśród rodzajów spraw rozpatrywanych przez polskie poradnie w roku akademickim 2022/2023 były sprawy związane z przemocą wobec kobiet – 8 na łącznie 2 379 spraw przyjętych w Polsce, chociaż w latach wcześniejszych liczba ta była wyższa: np. 12 w 2019/2020, 17 w 2011/2012 czy nawet 42 w 2004/2005⁵³. Szczegółowe dane z poszczególnych poradni wskazują, że w 2022/2023 sprawy takie pojawiły się w poradniach działających na Uniwersytecie Jagiellońskim⁵⁴, WSPiA Rzeszowskiej Szkoły Wyższej⁵⁵, Uniwersytecie Warszawskim⁵⁶ i Fundacji Academia Iuris⁵⁷. Problematyka dyskryminacji ze względu na płeć obejmuje naturalnie znacznie szerszy zakres niż przemoc wobec kobiet i plasuje się często w obszarach działalności więcej niż jednej dziedziny prawa.

Podsumowanie

Klinik *gender justice* w Stanach Zjednoczonych stanowią już rozwiniętą formę działalności poradniczej na uczelniach prawniczych, cieszą się dużym zakresem działań, odpowiadając na lokalne potrzeby i zawężając dowolnie specyfikę przyjmowanych spraw – jest to zgodne z dość szeroką możliwością interpretacji samego pojęcia *gender justice*. W tłumaczeniu na j. polski mówimy o nierówności płci, jednak niektóre kliniki określają swój zakres tematyczny jako działania w zakresie ogólnie pojętych nierówności. W takim przypadku możemy zastanowić się, czy tak naprawdę ich obszaru działań nie można by było włączyć w zakres tematyczny *Human Rights Clinics* (czy odpowiednio sekcji zajmujących się prawami człowieka). W mojej ocenie sprowadzenie obszaru działania klinik do ogólnej dyskryminacji, nie powoduje zawężenia ich specjalizacji, a czyni niesprecyzowanym zakres spraw, z którymi można się do nich zwrócić. Z punktu widzenia osoby nieznającej prawa opis obszaru działalności danej kliniki powinien być napisany w sposób zrozumiały i prosty. Nadmierne nadbudowanie treści może zniechęcić lub też przestraszyć osobę potrzebującą pomocy. Z tego też powodu wydawałoby się zasadnym wprowadzenie zmian w tym obszarze.

W Polsce problematyka dyskryminacji ze względu na płeć stanowić powinna szczególny obszar zainteresowania poradni prawnych. Dane FUPP dot. sekcji w poradniach wskazują, że o ile działają ogólne sekcje, a nawet sekcje praw człowieka, o tyle trudno o wąskie konkretne specjalizacje dot. dyskryminacji, chociaż sprawy związane z przemocą wobec kobiet obecne są w praktyce klinicznej. Poradnia prawna działająca na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego stworzyła pierwszą sekcję ds. dyskryminacji ze względu na płeć. Wypracowano w niej odpowiednią metodę kształcenia, a studenci mierzą się w niej z interesującymi sprawami. Warto rozważyć utworzenie podobnych sekcji na innych uniwersytetach. Z jednej strony problem nierówności płci nadal istnieje, w szczególności w sferze ekonomicznej, zdrowotnej

⁴⁷ Zob. Our Projects – CUNY School of Law.

⁴⁸ B. Namysłowska-Gabrysiak (red.), *Studencka Poradnia Prawna. Podręcznik dla opiekunów*, Warszawa 2009, s. 3.

⁴⁹ Zob. źródło: fupp.org.pl/kliniki-prawa/kliniki-w-polsce [dostęp: 5.10.2024 r.].

⁵⁰ J. Berg-Bajraszewska, Teaching gender discrimination issues at Warsaw University Legal Clinic in the context of rape crime cases, *Klinika* 2022, Nr 33–34, s. 3.

⁵¹ *Ibidem*, s. 4.

⁵² B. Namysłowska-Gabrysiak, Rola klinik prawa w kształceniu przyszłych prawników i prawników w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć, *Klinika* 2021, Nr 29–30, s. 14.

⁵³ Roczne sprawozdanie z działalności uniwersyteckich poradni prawnych w roku akademickim 2022/23 przygotowane przez Fundację Uniwersyteckich Poradni Prawnych, Slajd Nr 28–29 oraz 39, źródło: fupp.org.pl/kliniki-prawa/publikacje/raporty [dostęp: 10.10.2024 r.].

⁵⁴ *Ibidem*, slajd 67.

⁵⁵ *Ibidem*, slajd 91.

⁵⁶ *Ibidem*, slajd 114.

⁵⁷ *Ibidem*, slajd 118.

i socjalnej. Z drugiej natomiast można powiedzieć, że widoczna jest zmiana społeczna w kwestiach działania na rzecz poprawy życia kobiet. W szczególności obserwuje się to w polityce oraz mediach społecznościowych. Fundacje i organizacje społeczne współpracują ze środowiskami prawniczymi oraz partiami politycznymi w celu przygotowania zmian legislacyjnych w celu poprawy sytuacji kobiet. Jednym z takich przykładów jest fakt, iż w 2025 r. zacznie obowiązywać nowa definicja gwałtu w polskim KK⁵⁸. Być może spowoduje to, że większa ilość ofiar zdecyduje się na złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, a tym samym wywoła chęć szukania pomocy w poradniach prawnych, w których będą czuły się bezpiecznie.

W szerszym spektrum działalności klinicznej należy zwrócić uwagę na wkład poradni prawnych – tych funkcjonujących zarówno w USA, jak i w Polsce – w świadczenie nieodpłatnych usług prawnych. Dzięki bezpłatnej pomocy wielu obywateli ma szansę na rozpatrzenie swojej sprawy przed odpowiednimi organami, ponieważ w przeciwnym razie nie byłoby ich stać na skorzystanie z usług profesjonalnego pełnomocnika. Sprawy z zakresu dyskryminacji i łamania praw podstawowych często należą do skomplikowanych ze względu na ograniczony materiał dowodowy i kończą się przed wyższą instancją, co generowałoby duże koszty związane z pracą pełnomocnika.

Nie bez znaczenia jest także szansa, jaką dostają przyszli prawnicy już podczas studiów – w stopniu znacznie szerszym w USA, ale w Polsce w stopniu wystarczającym na zrozumienie znaczenia problemu dyskryminacji. Wiele przyszłych prawników nie będzie miało okazji podczas pracy zawodowej doprowadzić sprawę przed SN albo organ międzynarodowy zajmujący się ochroną praw człowieka. Studenci uczą się praktycznego aspektu wykonywania zawodu, wzmacniając przy tym przekonanie o możliwości szukania pomocy w organach międzynarodowych. Świadomość ta kształtuje ich wiarę w możliwość wygrania procesu w wyższej instancji czy też zabezpieczenie swoich praw.

Działalność polskich poradni prawnych podlega nieobowiązkowej akredytacji ze strony Fundacji Poradni Prawnych, która opracowuje standardy działalności uniwersyteckich poradni prawnych.

Standardy te odnoszą się głównie do organizacyjnych aspektów funkcjonowania poradni. W przyszłości można by było rozważyć sugestię dot. rozszerzenia ich w zakresie obszarów merytorycznych działalności, tj. czym powinny zajmować się poszczególne sekcje ze szczególnym uwzględnieniem sekcji zajmujących się omawianą tematyką.

Reasumując, podkreślić trzeba istotną rolę jaką pełnią programy praktycznego nauczania prawa związane z rozwiązywaniem spraw dot. dyskryminacji ze względu na płeć. Tak w Stanach Zjednoczonych, jak i w Polsce istnieje w tym obszarze przestrzeń na zapewnienie pomocy prawnej w zakresie możliwym w ramach nauczania klinicznego. Jest to także wyjątkowe spektrum problematyki prawnej uwalniające przyszłych praktyków na nierówność i jej symptomy mogące pojawić się w historii każdego klienta. Zdecydowanie warto dyskutować nt. dalszego rozwoju tego odcinka działalności poradni prawnych w Polsce, zachęcać do budowania sekcji zajmujących się w sposób szczególnie dyskryminacją ze względu na płeć, czerpiąc z obszernego doświadczenia amerykańskich klinik, ale także z przykładu sekcji działającej już na Uniwersytecie Warszawskim.

'Gender justice' clinics in the United States

Summary:

The presenting article was designed to analyse the role and impact of specialised legal clinics functioning in the United States – gender justice clinics. The purpose of the study is to introduce the concept of these clinics to Polish readers, look for the similar solutions already existing in Poland and encourage to further development of such programs. The analysis begins with a brief introduction on the history and principles of legal clinics in the United States, and next is an overview of the evolution of women's rights and their impact on American society. It is followed by the analysis of the Polish clinics devoted to gender justice. The research method used in the study, was the analysis of data on the presence of gender justice clinics. Key conclusions pointed out the importance of clinics in providing free legal assistance and shaping the practical skills of law students, with special emphasis on the gender discrimination issues. It was also admitted that the development of similar clinics in Poland could be beneficial for the proper education of future lawyers.

⁵⁸ Szerzej o zmianie zob. ustawa z 28.6.2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2024 r. poz. 1228.



Aktualne teksty ustaw

- Wyróżnienie najnowszych zmian
- Przypisy od redakcji
- Indeks rzeczowy

Sprawdź na
ksiegarnia.beck.pl



mgr Małgorzata Gierma*

Funkcjonowanie wybranych klinik prawa w Stanach Zjednoczonych (relacja z wywiadu z Profesor Courtney Cross i Profesor Ingrid Eagly) a działalność wybranych poradni prawnych na polskich uczelniach wyższych

Kliniki prawa w Polsce i Stanach Zjednoczonych

Kliniki prawa jako istotny element edukacji prawniczej oraz pomocy prawnej *pro bono* odgrywają kluczową rolę zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych¹. Pomimo wspólnego celu, jakim jest wspieranie studentów prawa w zdobywaniu praktycznych umiejętności oraz dostarczanie bezpłatnej pomocy prawnej osobom w trudnej sytuacji materialnej, różnice w funkcjonowaniu tych instytucji są wyraźne i wynikają z odmiennych tradycji prawnych, systemów edukacyjnych oraz kulturowych.

W Polsce kliniki prawa działają przy uniwersytetach i są integralną częścią programów nauczania, jednak przeznaczone są dla osób szczególnie zainteresowanych tego typu zajęciami. Studenci i studentki, pod okiem doświadczonych profesorów i profesorek oraz praktyków, zdobywają doświadczenie przez bezpośredni kontakt z klientami², co umożliwia im nabycie praktycznych umiejętności, takich jak sporządzanie pism czy rozmowa z klientem³. Praca studentów i studentek jest w znacznej mierze samodzielna, a jej wynikiem jest głównie sporządzenie kompleksowej opinii prawnej⁴, którą klient otrzymuje w ramach świadczonej pomocy prawnej⁵. W Stanach Zjednoczonych kliniki prawa mają znacznie dłuższą tradycję i szeroką autonomię w zakresie oferowanych usług, a ich rola w edukacji prawniczej jest często bardziej rozbudowana, obejmuje różnorodne dziedziny prawa oraz współpracę z lokalnymi społecznościami⁶. Studenci w ramach oferowanej pomocy prawnej działają podobnie do polskich studentów, jednak wachlarz ich możliwości

jest znacznie szerszy – mogą oni m.in. uczestniczyć w rozprawach i przesłuchaniach klientów, obok profesjonalnych pełnomocników, wspierani przy tym oczywiście przez opiekuna danej kliniki prawa⁷. Artykuł ten, oparty na wywiadach przeprowadzonych poprzez platformę Google Meet z dwiema znamienitymi profesorami z uczelni w Stanach Zjednoczonych, ma na celu ukazanie różnic i podobieństw, przy jednoczesnym podkreśleniu unikalnych cech funkcjonowania klinik prawa na obu kontynentach. Pierwszy wywiad odbył się 27.6.2024 r. z prof. Courtney Cross⁸ prowadzącą *Domestic Violence Law Clinic* na *University of Nevada, Las Vegas*, tj. klinikę wspierającą głównie ofiary przemocy domowej. Drugi wywiad odbył się 11.7.2024 r. z prof. Ingrid Eagly⁹ prowadzącą *Criminal Defense Clinic* na *University of California, Los Angeles*, tj. klinikę wspierającą głównie osoby skazane w zakresie prawa karnego i imigracyjnego. Profesor Eagly i prof. Cross zgodziły się odpowiedzieć

⁷ F. Zoll, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Metodologia klinicznego nauczania prawa*, r. VI, w: D. Łomowski (red.), Ł. Bojarski (opr.), *Studencka poradnia prawna: idea, organizacja, metodologia*, Warszawa: Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych 2003, s. 232–233.

⁸ Profesor Courtney Cross zdobywała edukację na UC San Diego (B.A.), NYU School of Law (J.D.) oraz Georgetown University Law Center (LL.M.). Jej prace ukazywały się w czołowych przeglądach prawniczych, takich jak *University of California – Davis Law Review*, *Washington & Lee Law Review*, *Washington Law Review* i *Utah Law Review*. Pracowała m.in. jako Associate Professor of Clinical Legal Instruction i dyrektor Domestic Violence Law Clinic na University of Alabama School of Law, uczyla w Civil Litigation Clinic na University of Denver oraz była Clinical Teaching Fellow w Domestic Violence Clinic na Georgetown University. Przed karierą akademicką, profesor Cross pracowała jako Equal Justice Works/AmeriCorps Fellow oraz adwokat w organizacji non-profit wspierającej powrót kobiet do społeczeństwa po odbyciu kary w Waszyngtonie.

⁹ Profesor Ingrid Eagly jest absolwentką Princeton University i Harvard Law School. W przeszłości była asystentką sędziego D.H. Coara w Sądzie Okręgowym USA w Chicago. Przed podjęciem pracy akademickiej, prof. Eagly była stypendystką Skadden w Legal Assistance Foundation of Chicago (LAF), stypendystką Sorosa w Coalition for Humane Immigrant Rights of Los Angeles (CHIRLA) oraz adwokatem w Federal Public Defender w Los Angeles. Swoje doświadczenie zdobywała także na University Of Pennsylvania Carey Law School jako Visiting Professor of Law. Jej publikacje ukazały się w *Stanford Law Review*, *Yale Law Journal*, *University of Pennsylvania Law Review*, *California Law Review*, *NYU Law Review*, *Law & Society Review* oraz *Texas Law Review*. W 2017 r. otrzymała nagrodę UCLA za wybitne osiągnięcia w nauczaniu. Obecnie jest stypendystką stypendium Fullbrighta oraz Senior Fellow w UNICEF.

* Magister nauk prawnych (Uniwersytet Warszawski), LL.M. University of California, Berkeley School of Law.

¹ M.J. Skrodzka (red.), *System poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce* Wdrażanie rozwiązań modelowych 2014, s. 9–10.

² K.J. Furman, Wizyta studyjna jako element szerzenia idei edukacji klinicznej, w: B. Namysłowska-Gabrysiak, K. Syroka-Marczewska, A. Walczak-Zochowska (red.), *Prawo wobec problemów społecznych. Księga Jubileuszowa Profesor Eleonory Zielińskiej*, Warszawa 2016, s. 928–930.

³ M. Klauze, Kilka słów o klinikach prawa, w: *Filozofia publiczna i edukacja demokratyczna* 2013, t. 2, Nr 2, s. 51.

⁴ M. Król (red.), *Opinie prawne w praktyce*, Warszawa 2020, s. 3–10.

⁵ *Ibidem*, s. 67.

⁶ S. Wizner, *The law school clinic: Legal Education In The Interests Of Justice*, *Fordham Law Review* 2001–2002, Nr 70, s. 1933–1934.

na moje pytania dotyczące funkcjonowania ich klinik i zaangażowania studentów i studentek w poszczególne działania. Analiza przeprowadzonych przeze mnie rozmów ma na celu uzyskanie odpowiedzi na pytania, jakie wyzwania i możliwości stoją przed klinikami prawa w Polsce i Stanach Zjednoczonych oraz jakie mogą być perspektywy ich dalszego rozwoju.

Domestic Violence Law Clinic i Criminal Defense Clinic

Obydwie Panie Profesor mają imponujące doświadczenie, dorobek naukowy i kariery zawodowe (sprawdź: przypis 1 i 2). Profesor C. Cross aktualnie prowadzi klinikę prawa *Domestic Violence Law Clinic*, w której koncentruje się na pomocy prawnej kobietom osadzonym w więzieniu oraz osobom, które doświadczyły przemocy ze strony partnera lub partnerki, ze szczególnym naciskiem na rzecz ofiar przestępstw. Wspomniana klinika prawa została stworzona, aby sprostać znacznemu zapotrzebowaniu na usługi prawne dla ofiar przemocy domowej, oferując im pomoc w sprawach cywilnych, takich jak nakazy ochrony przed przemocą, rozwody, opieka nad dziećmi i alimenty, oraz pomagając ofiarom uwolnić się od przemocy. Od swojego otwarcia w 2006 r., klinika obsłużyła ponad 500 klientów. Studenci przeprowadzają cotygodniowe konsultacje, prowadzą własne sprawy, reprezentują klientów w sądzie, uzyskują nakazy ochrony, rozwody, pomagają w ustaleniu opieki nad dziećmi i alimentów oraz podziału majątku.

Co ciekawe, jej zaangażowanie w działalność prawną *pro bono* rozpoczęło się podczas studiów prawniczych na NYU, gdzie uczestniczyła w klinice prawa, pracując z ofiarami przemocy domowej, które były aresztowane, często za zabicie swoich oprawców. Przed tym działała w klinice, która była doradztwem medyczno-prawnym, pomagając rodzicom z Nowego Jorku, których dzieci miały problemy zdrowotne związane z niskim standardem warunków mieszkaniowych. Profesor Cross podzieliła się ze mną niezwykle historią początków jej zainteresowania pracą na rzecz ofiar przemocy domowej, która sięga czasów szkolnych, kiedy zaczęła angażować się w działalność organizacji *non-profit* zajmujących się przemocą domową. Inspiracją do tego były osobiste doświadczenia związane z uczęszczaniem do szkoły z dziećmi *O.J. Simpsona*¹⁰, których matka została zamordowana¹¹.

Profesor I. Eagly jest prawniczką i profesorką prawa na UCLA, gdzie założyła i prowadzi klinikę *Criminal Defense Clinic*. Jej celem jest nie tylko zapoznanie studentów z praktyką prawa karnego, ale również nauczenie ich umiejętności uniwersalnych, które będą przydatne w różnych dziedzinach prawa. Profesor Eagly kładzie nacisk na rozwój umiejętności klientocentrycznych, promując refleksję nad praktyką prawniczą. Dzięki temu studenci mają szansę stać się świadomymi i refleksyjnymi praktykami prawa. Klinika realizuje również misję społeczną, podejmując się spraw, które często nie są obsługiwane przez sektor publiczny, oferując studentom unikalną możliwość zaangażowania się w sprawiedliwość

społeczną. Zarówno prof. Cross, jak i prof. Eagly wnoszą istotny wkład w edukację prawną młodych studentów i studentek poprzez swoje kliniki.

Struktura i funkcjonowanie klinik – podobieństwa i różnice

Rozpoczęłam tę część wywiadu od zadania pytania o strukturę klinik. Z wypowiedzi obydwu Pań Profesor wynika, że w zakresie liczby zaangażowanych studentów i wsparcia ze strony administracyjnej nie ma znaczących różnic w porównaniu z polskimi klinikami prawa, tj. zaangażowanych jest około 8 do 12 studentów i studentek na daną sekcję.

Nie dostrzegam także znaczących różnic, jeżeli chodzi o typ prowadzonych dla uczestników klinik prawa zajęć i ich wymiaru godzinowego. Panie Profesor organizują różnego rodzaju zajęcia, takie jak wykłady, warsztaty czy symulacje rozpraw¹². Skupiają się przede wszystkim na praktyce, ale nie pomijają wstępu z wiedzy teoretycznej, który jest kluczowy dla wyrównania poziomu studentów. Co ciekawe, również prowadzą we własnym zakresie zajęcia skupiające się na psychologicznym aspekcie pracy z klientami, przygotowując studentów do rozmów z osobami, które mają za sobą bardzo trudne i często traumatyczne doświadczenia i wymagają oni szczególnej wrażliwości ze strony studentów. Takie zajęcia są również prowadzone w ramach polskich klinik prawa¹³, jednak różnica jaką dostrzegam to wskazany przez prof. Cross element warsztatów, który skupia się na zbadaniu odporności psychicznej studentów na rozmowy z klientami o ich traumatycznych doświadczeniach i przygotowaniu na ewentualną późniejszą pomoc ze strony psychologa.

Z kolei zauważałam kluczowe różnice na innych polach działalności tych dwóch wybranych amerykańskich klinik prawa. Po pierwsze, co zwróciło moją uwagę w rozmowie z prof. Cross, to fakt, że pomimo posiadania przez jej klinikę kryterium trudnej sytuacji materialnej w stosunku do osób, które mogą się ubiegać o pomoc kliniki prawa, zdarzają się przypadki, w których klientami są osoby, które pomimo niskich dochodów byłyby jednak w stanie opłacić profesjonalną pomoc prawną, ale np. zrujnowałoby to ich budżet domowy. Zdążają się także sytuacje, co również potwierdziła prof. Eagly, w których kryterium dopuszczenia danej osoby do uzyskania pomocy w klinice prawa to wyjątkowość danej sprawy lub też jej dopasowanie tematyczne i schematyczność, która jest zaletą, w ocenie Pań Profesor, ze względu na rozwój studentów. Zasady przyjmowania danych osób do kliniki w charakterze klientów są więc znacznie bardziej uznaniowe niż w polskich klinikach¹⁴, gdzie głównym kryterium jest trudna sytuacja materialna¹⁵.

Po drugie, co jest najbardziej kluczową różnicą w funkcjonowaniu polskich klinik prawa w porównaniu do amerykańskich klinik, to możliwość występowania studentów i studentek przed sądem, jak też uczestniczenie w przesłuchaniach i innego typu spotkaniach, gdzie występują z reguły profesjonalni pełnomocnicy¹⁶. Jest to na tyle fascynujące, że poświęciliśmy temu tematowi w obydwu rozmowach znaczną ilość czasu.

¹⁰ A. Gałęska-Słiwka, E. Wolska, Sprawa O.J. Simpsona. Winny?, Arch. Med. Sąd. Krym. 2007, Nr LVII, s. 433–435. Prace kazuistyczne.

¹¹ Sprawa O.J. Simpsona jest jedną z bardziej rozpoznawalnych spraw obecnych czasów. O.J. Simpson został oskarżony o podwójne morderstwo swojej byłej żony 35-letniej Nicole Brown Simpson oraz jej znajomego 25-letniego Rona Goldmana. Ex-futbolista i aktor został aresztowany po tym, jak policja znalazła na jego posesji zakrwawioną rękawiczkę. Proces karny oskarżonego o dwa morderstwa pierwszego stopnia O.J. Simpsona trwał od 24 stycznia do 3 października 1995 r. i zakończył się wydaniem przez ławę przysięgłych wyroku uniewinniającego. O.J. Simpsonowi groziła kara 33 lat pozbawienia wolności. W rezultacie, po 133 dniach procesu, który kosztował amerykańskich podatników 15 mln dolarów, a samego O.J. 5 mln dolarów, został ogłoszony werdykt. Mniej niż 4 godz. zajęło ławie przysięgłych podjęcie decyzji. Uznali oni, że Orenthal James Simpson nie jest winny.

¹² Ł. Bojarski, B. Namysłowska-Gabrysiak, Symulacja rozpraw sądowych jako metoda edukacyjna. Materiały do przygotowania i przeprowadzenia symulacji, Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych, Warszawa 2008, s. 1–5.

¹³ M. Szeroczyńska, Świadczenie pomocy prawnej przez poradnię, w: D. Łomowski (red.), Ł. Bojarski (opr.), Studencka poradnia prawna, s. 151–152.

¹⁴ M.J. Skrodzka (red.), System poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce. Wdrażanie rozwiązań modelowych, s. 101.

¹⁵ J. Ciepała, Świadczenie pomocy prawnej przez poradnię, w: D. Łomowski (red.), Ł. Bojarski (opr.), Studencka poradnia prawna, s. 125–126.

¹⁶ F. Zoll, B. Namysłowska-Gabrysiak, Metodologia klinicznego nauczania prawa, s. 232–233.

Moim podstawowym pytaniem było, na jakiej podstawie studenci i studentki mogą reprezentować klientów w sądzie (i nie tylko). Zastanawiałam się, czy jest to tylko praktyka dozwolona przez niektóre sądy, czy jest to uregulowane przepisami. Obydwie Panie Profesor wskazały, że kwestia występowania studentów i studentek przed sądami zależy od regulaminu, jaki przyjmie dany sąd. Sądy stanowe mogą więc przyjąć odmienne kryteria od sądów federalnych, i odwrotnie. Kluczową zasadą jest: 1) posiadanie dobrej opinii¹⁷ oraz 2) bycie nadzorowanym przez prawnika wykonującego zawód. Profesor *Eagly* jako prawniczka działająca w Kalifornii wskazała, że właśnie w tym stanie *California Bar Association* (odpowiednik polskiej Okręgowej Rady Adwokackiej) opublikowała zasady dopuszczalności studentów z uniwersytetów w Kalifornii¹⁸ w reprezentowaniu klientów klinik prawa przed sądami. Studenci muszą więc uzyskać certyfikat od *California Bar Association* dopuszczający ich do występowania w sądach stanowych stanu Kalifornia¹⁹. Z wypowiedzi Pań Profesor wynioskowałam, że zarówno Nowada, jak i Kalifornia mają podobne rozwiązania w tym zakresie. W obydwu przypadkach możliwość uczestniczenia przez studentów w zajęciach klinicznych, jak i reprezentowanie przez nich klientów uregulowane jest stanowymi lub federalnymi wewnętrznymi regulaminami, gdzie wskazane są szczegółowe kryteria, które muszą spełniać studenci. Kryteria to m.in. ukończenie koniecznych zajęć (np. z procedury cywilnej, administracyjnej i karnej) i uzyskanie konkretnej minimalnej liczby punktów za zajęcia (co dyskwalifikuje osoby będące na 1. lub na początku 2. roku studiów prawniczych)²⁰.

Natomiast jeśli chodzi o sądy federalne, należy spełnić wymagania, które dany sąd federalny publikuje również w formie zasad reprezentowania klientów przez studentów pod okiem doświadczonych prawników. W Sądzie Federalnym dla Dystryktu Północnej Kalifornii konieczne jest złożenie wniosku oraz wskazanie wyznaczonego dla danej sprawy sędziego, który wyraża zgodę na dopuszczenie takiej osoby do reprezentowania klienta przed sądem²¹. Student lub studentka, który spełni wymagania, ma wtedy możliwość do „(i) negocjowania w imieniu i na rzecz klienta lub występowania w postępowaniach alternatywnych metod rozwiązywania sporów (ADR), pod warunkiem, że działania te są prowadzone pod ogólnym nadzorem nadzorującego adwokata; (ii) występowania w imieniu klienta w procesie dotyczącym wykroczenia lub drobnego przestępstwa, pod warunkiem, że występowanie odbywa się pod ogólnym nadzorem nadzorującego adwokata, który jest natychmiast dostępny do udziału w postępowaniu, jeśli sędzia zdecyduje się wymagać obecności nadzorującego adwokata, a jeśli klient jest oskarżonym w sprawie karnej, klient złożył zgodę w sądzie; oraz (iii) występowania w imieniu klienta w jakimkolwiek innym postępowaniu lub procesie publicznym, pod warunkiem, że wystąpienie odbywa się pod bezpośrednim i natychmiastowym nadzorem nadzorującego adwokata, który jest obecny podczas postępowania”²². Na moje kolejne pytanie dotyczące tego, jaki jest stosunek profesjonalnych pełnomocników i sędziów do studentów z klinik prawa, którzy występują przed sądem, zarówno prof. *Cross*, jak

i prof. *Eagly* odpowiedziały, że w przeważającej większości są oni niezwykle pomocni i wyrozumiali, często także podpowiadają kolejne kroki studentom. Większość sędziów rozumie zasady funkcjonowania klinik prawa i podchodzi do studentów z pozytywnym nastawieniem, i chce, aby ci nauczili się jak najwięcej.

Ciekawiło mnie również, jak Panie Profesor przygotowują studentów do wystąpień w sądzie czy na przesłuchaniach, i co dzieje się w sytuacji, kiedy student podczas rozprawy nie będzie miał wystarczającej wiedzy na zadane pytanie lub nie zareaguje w odpowiedni sposób. Tutaj zgodnie, prof. *Cross* i prof. *Eagly*, odpowiadały, że poświęcają przed takimi wydarzeniami bardzo dużo czasu i uwagi studentom, tak aby byli doskonale przygotowani do swoich wystąpień. Jednak oczywistym jest, że zdarzają się sytuacje nieprzewidziane i na taką ewentualność także są przygotowane. Podkreślały, że nie ma możliwości, aby student występował w sądzie bez ich obecności. Zawsze uczestniczą one w rozprawach razem z podopiecznymi i w razie konieczności przejmują kontrolę nad sytuacją. Profesor *Eagly* wskazała na ciekawy aspekt występowania studentów z klinik prawa w sądach, tzn. jej zdaniem obecność studenta z kliniki prawa może być czasami elementem, który przeżywa na korzyść klienta, co wynika z tego, że sędziowie są bardziej wyrozumiali dla osób uczących się w klinikach i mogą nawet podświadomie podpowiadać, czy wybaczać niektóre potknięcia, co nie miałyby miejsca podczas normalnej rozprawy.

Po trzecie, wracając do podstawowych różnic pomiędzy wybranymi polskimi a amerykańskimi klinikami prawa, zastanawiało mnie, co dzieje się ze sprawą, którą podejmie klinika prawa, po tym jak skończy się rok akademicki i studenci skończą swoje zajęcia w klinice. Zastanawiałam się, czy w takiej sytuacji kolejna grupa studentów w kolejnym roku przejmie tę sprawę, a podczas okresu wakacyjnego „leży” ona i czeka na podjęcie jej przez nowe osoby, czy może jest jakieś inne rozwiązanie. Odpowiedź prof. *Cross* i prof. *Eagly* bardzo mnie zaskoczyła – okazało się, że w sytuacji, kiedy sprawa nie została zamknięta przez studentów podczas roku akademickiego, przejmują one osobiście daną sprawę i kontynuują ją na własną rękę.

Panie Profesor opowiadały mi, że oczywiście przy wyborze spraw przed rozpoczęciem danego roku akademickiego starają się je dobrać tak, żeby przewidywalnie miały szansę skończyć się przed końcem danego roku akademickiego. Jednak nie da się przewidzieć wszystkich scenariuszy i czasu trwania poszczególnych etapów spraw, zwłaszcza na etapie sądowym. Profesor *Cross* wskazywała nawet na problem, który pojawia się przy takim rozwiązaniu, tzn. klienci czasami celowo przedłużają dane etapy spraw i np. opóźniają dostarczenie potrzebnych dokumentów, żeby sprawa została ostatecznie przejęta przez nią, a nie studentów z kliniki prawa. Profesor *Cross* wskazywała także, że zdarzają się kliniki prawa, które płacą kancelariom za przejęcie wszystkich spraw w klinice na okres letni. Z kolei inne kliniki mogą zdecydować się na oddanie sprawy organizacji pomocy prawnej.

W Polsce takie podejście wydaje się niewyobrażalne, biorąc pod uwagę to, że większość profesorów i profesorek uczących w klinikach prawa posiada także prace w kancelariach czy firmach, gdzie natłok obowiązków nie pozwoliłby raczej na tego typu rozwiązanie. Poza tym w Polsce sprawa w klinice najczęściej kończy się wydaniem opinii prawnej, rzadziej sporządzeniem pisma dla klienta²³. Możliwe jest także towarzyszenie klientowi w sądach lub urzędach, w zależności od potrzeb danej sprawy²⁴. Jest to więc w znaczącej

¹⁷ Dosłowne tłumaczenie pojęcia „be in a good standing”, które oznacza właśnie cieszenie się dobrą opinią, co w przypadku studentów i studentek oznacza w szczególności nienaganne zachowanie, wysokie oceny i referencje od profesorów i profesorów.

¹⁸ California Rules of Court. Division 4. Appearances and Practice by Individuals who are not members of the State Bar of California, 9.42–9.46, 2009, Rule 9.42.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Local Rules of Practice in Civil Proceedings before the United States District Court for the Northern District of California, Last Review 2024, Rule 11–9.

²² *Ibidem*, Rule 11–9(b)(1–3).

²³ M. Klauze, Kilka słów o klinikach prawa, s. 13.

²⁴ J. Ciepała, Świadczenie pomocy prawnej przez poradnię, w: D. Łomowski (red.), Ł. Bojarski (opr.), Studencka poradnia prawna, s. 143–146.

mierze poradnictwo prawne, a nie reprezentowanie klienta przez klinikę. Pod tym względem polski system wydaje się być bardziej racjonalny niż amerykański. Poza tym trudno wyobrazić sobie, pod względem finansowania, sytuację, w której klinika prawa w Polsce oddaje sprawę na okres wakacyjny kancelarii prawnej. Zarówno *University of Nevada Las Vegas*, jak i *University of California Los Angeles* są uczelniami, które pobierają niemałe opłaty za czesne, więc budżet na przeprowadzanie zajęć i inne inicjatywy jest na pewno znaczący, co umożliwia realizowanie tego typu przedsięwzięć.

Najciekawsze case'y

Pod koniec wywiadów z Panią Profesor zapytałam, które ze spraw prowadzonych przez kliniki najbardziej zapadły im w pamięć przez swoją nietypowość lub wagę podjętego tematu.

Profesor *Eagly* jako jedną z takich spraw wskazała stosunkowo niedawną sytuację, kiedy do kliniki prawa wpłynęła sprawa osoby, która została skazana na wyrok dożywotniego pozbawienia wolności. Zdaniem kliniki można było wystąpić z wnioskiem o zwolnienie, z uwagi na fakt, że osoby w podobnej sytuacji dostawały znacznie łagodniejszy wymiar kary. Sprawa miała swój bieg w okresie pandemii COVID-19, więc klinika próbowała argumentować swój wniosek podatnością na zakażenie tym wirusem, co mogło doprowadzić skazanego do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a nawet śmierci. Podczas przygotowywania wniosku i prowadzenia rozmów z klientem okazało się, że w czasie, kiedy klient był skazywany na wyrok dożywotniego pozbawienia wolności, nie był on rzetelnie reprezentowany przez pełnomocnika i dopatrzili się mnóstwa niedociągnięć. W trakcie okazało się także, że pełnomocnik stracił prawo wykonywania zawodu. Klinika poświęciła wiele czasu i uwagi, aby zebrać potrzebne dowody w sprawie, zwłaszcza dot. wadliwej reprezentacji skazanego, co wymagało poświęcenia ogromnej ilości czasu i użycia wszelkich kontaktów, jakie posiadała prof. *Eagly*. Finalnie udało się wykazać, że gdyby skazany był prawidłowo reprezentowany przed sądem, to nie zostałby skazany na dożywotnie pozbawienie wolności i ostatecznie wyszedłby na wolność po 20 latach. (!).

Z kolei prof. *Cross* wskazywała wiele niesamowitych spraw, gdzie faktycznie studenci z kliniki prawa pod jej okiem podołali bardzo trudnym i nacechowanym emocjonalnie sprawom. Jako przykład Profesor podała sprawę z minionego semestru, gdzie jej studentom udało się uzyskać zakaz zbliżania się dla 18-letniej dziewczyny przeciwko jej byłemu chłopakowi molestującemu ją seksualnie. Dziewczyna była przez niego zastraszana, co uniemożliwiało jej normalne funkcjonowanie i granie na koncertach, w których uczestniczyła jako studentka muzyki. Ostatecznie po uzyskaniu zakazu zbliżania się dziewczyna zorganizowała wielki koncert, na który zaprosiła prof. *Cross* wraz ze studentami, co Pani Profesor wspomina jako niezwykle wzruszającą chwilę dla jej studentów. Wspominała także sprawy, w których rodzice odzyskiwali opiekę nad swoimi dziećmi, które zostały im odebrane często z powodów finansowych, czy także sprawę 70-latk, która odbywała karę dożywotniego pozbawienia wolności za zabójstwo swojego oprawcy seksualnego, gdzie klinika podołała wyzwaniu i sprawiła, że kobieta wyszła na wolność po 30 latach. W trakcie rozmowy prof. *Cross* podkreślała, że oczywiście nie każda sprawa kończy się zwycięstwem w sądzie czy rozwiązaniem zmieniającym czyjeś życie, ale w jej odczuciu każdy student z jej kliniki prawa może wskazać jedną lub dwie sprawy, które zapamięta na całe życie.

Podsumowanie

Kliniki prawa, działające zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych, stanowią nieocenione źródło doświadczenia dla studentów prawa oraz cenną pomoc dla społeczności lokalnych. Analiza ich funkcjonowania ukazuje różnorodność podejść wynikającą z odmiennych tradycji prawnych, systemów edukacyjnych i specyfiki kulturowej. Pomimo tych różnic wspólnym mianownikiem pozostaje zaangażowanie w kształcenie praktyczne przyszłych prawników i prawniczek oraz dostarczanie bezpłatnej pomocy prawnej. Wywiady przeprowadzone z prof. *Cross* i prof. *Eagly* z uczelni amerykańskich pozwoliły na głębsze zrozumienie unikalnych cech wybranych klinik prawa w Stanach Zjednoczonych oraz ich wpływu na edukację prawniczą. Wskazują one na istotną rolę autonomii klinik oraz szerokie spektrum oferowanych usług, co pozwala na pełniejsze przygotowanie studentów do praktyki zawodowej. Z kolei kliniki prawa działające w Polsce podkreślają wagę zintegrowania teorii z praktyką oraz bezpośrednie wsparcie lokalnych społeczności.

Jednak warto zwrócić uwagę na problem wynikający z wejścia w życie ustawy zapewniającej dostęp do punktów nieodpłatnej pomocy prawnej finansowanych ze środków publicznych. Rola uniwersyteckich poradni prawnych w Polsce w ostatnich latach uległa absolutnemu zmarginalizowaniu. Jeszcze kilkanaście lat temu udzielały tysięcy porad prawnych, a obecnie do uniwersyteckich poradni prawnych trafiają naprawdę nieliczni²⁵.

W obliczu rosnących wyzwań społecznych i prawnych rola tych instytucji powinna zyskiwać na znaczeniu. Ważne jest, aby kontynuować wymianę doświadczeń i najlepszych praktyk pomiędzy różnymi systemami, co pozwoli na dalszy rozwój i doskonalenie modelu klinik prawa na całym świecie.

Streszczenie

Artykuł porównuje funkcjonowanie klinik prawa w Polsce i Stanach Zjednoczonych, ukazując różnice i podobieństwa wynikające z odmiennych tradycji prawnych i systemów edukacyjnych, co zostało przygotowane na podstawie wywiadów z dyrektorkami amerykańskich klinik prawa – Profesor *Courtney Cross* z *University of Nevada, Las Vegas* i Profesor *Ingrid Eagly* z *University of California, Los Angeles*. Kliniki prawa w Polsce są integralną częścią programów nauczania na uniwersytetach, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych mają większą autonomię i oferują szersze spektrum usług. Relacja z wywiadu podkreśla, że pomimo różnic kliniki prawa, zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych, pełnią kluczową rolę w kształceniu praktycznym przyszłych prawników i prawniczek oraz świadczeniu bezpłatnej pomocy prawnej, a międzynarodowa wymiana doświadczeń może przyczynić się do ich dalszego rozwoju.

Słowa kluczowe: klinika prawa, Polska, Stany Zjednoczone, poradnia prawna, wywiad, porównanie klinik prawa

Operation of selected law clinics in the United States (report on interviews with Professor Courtney Cross and Professor Ingrid Eagly) versus operation of selected law clinics at Polish universities

²⁵ Raporty z działalności uniwersyteckich poradni prawnych w latach 2024–2004, źródło: fupp.org.pl/kliniki-prawa/publikacje/raporty [dostęp: 17.3.2025 r.].

Summary

The article compares the functioning of law clinics in Poland and the United States, revealing differences and similarities resulting from different legal traditions and educational systems, based on interviews with American law clinic directors – Professor Courtney Cross from the University of Nevada, Las Vegas and Professor Ingrid Eagly from the University of California, Los Angeles. Law clinics in Poland are an integral part of university programs, while in the United States they

have greater autonomy and offer a broader spectrum of services. The interview emphasizes that despite the differences, legal clinics in Poland and in the United States play a key role in the practical training of future lawyers and in providing of free legal services, and the international exchange of experience can contribute to their further development.

Keywords: law clinic, Poland, United States of America, legal advisory, interview, comparison of law clinics

ksiegarnia.beck.pl

Strefa Studenta

Poznaj ofertę edukacyjną C.H.Beck

Podręczniki

Warsztaty

Repetytoria

Skrypty

Prawo w pigułce

Last Minute

Teksty ustaw

Testy online



Zamówienia realizujemy nawet w 24h.

Zamawiaj na **student.beck.pl**





Mgr Mateusz Biezuński*

Przerwanie ciąży w prawie polskim na podstawie przesłanki zagrożenia zdrowia psychicznego – wnioski dla nauczania klinicznego

Wprowadzenie

Kliniki prawa pozwalają studentom na zastosowanie zdobytej podczas studiów prawniczych wiedzy w praktyce, ze wsparciem doświadczonych praktyków prawa¹, w celu świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej osobom niezamożnym². Pozwalają także na kształtowanie ich w kierunku bardziej etycznych, wrażliwych oraz kompetentnych prawników³.

Przyjęty na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego model działania kliniki polega na podzieleniu studentów na mniejsze, zazwyczaj dwuosobowe, zespoły, które następnie mają za zadanie przeprowadzenie pogłębionego wywiadu z osobą zgłaszającą się do kliniki. Po przeprowadzeniu rozmowy studenci samodzielnie opracowują opinię prawną, konsultując ją z koordynatorem sekcji kontrolującym opinię merytorycznie i warsztatowo. Tak przygotowaną opinię, niekiedy z dokumentami towarzyszącymi (np. pismem procesowym), przekazuje się osobie zgłaszającej się – klientowi kliniki⁴.

Model ten pozwala – z jednej strony – na pracę nad warsztatem prawniczym, na prawdziwych, często skomplikowanych sprawach, z drugiej zaś, umożliwia rozwinięcie potrzebnych prawnikowi umiejętności interpersonalnych, dzięki którym możliwe jest empatyczne i profesjonalne podejście do klienta, nierzadko będącego osobą doświadczoną jakąś formą niesprawiedliwości lub dyskryminacji ze względu na cechę szczególną.

W czasie studiów prawniczych byłem członkiem sekcji przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy ze względu na płeć (dalej: sekcja antydyskryminacyjna), która zajmuje się przede wszystkim świadczeniem pomocy osobom z grup wrażliwych, które doświadczyły przemocy i dyskryminacji, najczęściej ze względu na płeć, w tym również w zakresie ochrony praw reprodukcyjnych.

Uważam, że doświadczenie nabyte w czasie pracy w sekcji antydyskryminacyjnej wpłynęło w znacznej mierze na moje umiejętności współpracy z klientkami kontaktującymi się z Fundacją na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA, z którą jestem związany zawodowo. Beneficjentki fundacji to często osoby z doświadczeniem przemocy instytucjonalnej, której doznały w trakcie korzystania ze swoich praw seksualnych i reprodukcyjnych.

Jednym z problemów, z jakim obecnie spotykają się kobiety kontaktujące się z FEDERĄ, a także z innymi organizacjami pozarządowymi i klinikami prawa, jest dostęp do ustawowych zabiegów przerwania ciąży. Problem ten stał się szczególnie istotny po publikacji w Dz.U. orz. TK z 22.10.2020 r., K 1/20⁵, co doprowadziło do faktycznego usunięcia możliwości przerwania ciąży, w której wykryto trwałe i nieodwracalne wady płodu. Spowodowało to podjęcie przez społeczeństwo obywatelskie opracowania ścieżki, która pozwalałaby nadal osobom w ciąży na uzyskanie ustawowej aborcji. Ścieżką tą wydaje się wykorzystanie tzw. przesłanki psychiatrycznej.

Wobec powyższego, niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie kluczowych standardów z zakresu zdrowia reprodukcyjnego, umiejscowienia w ich kontekście litygacji prowadzonej w celu uznania przesłanki zagrożenia zdrowia psychicznego jako podstawy do ustawowej aborcji, oraz stara się odpowiedzieć na pytanie, czy zagrożenie zdrowia psychicznego może stanowić swoistą alternatywę dla faktycznie wyeliminowanej przesłanki embriopatologicznej. Postawione pytanie ma znaczenie w kontekście funkcjonowania klinik prawa, ponieważ określa zakres obowiązującego stanu prawnego, a w konsekwencji katalog uprawnień przysługujących zwracającym się do kliniki osobom. Rozważania zawarte w niniejszym opracowaniu zostaną przeprowadzone metodą analizy

* Aplikant adwokacki, działacz na rzecz zdrowia reprodukcyjnego i praw człowieka, ORCID: 0009-0003-7926-0111.

¹ A. Uyumaz, K. Erdoğan, The Theory of Legal Clinic in Education of Law, *Procedia – Social and Behavioral Sciences* 2015, Nr 174, s. 2117.

² B. Namysłowska-Gabrysiak, Metodologia nauczania klinicznego na przykładzie sekcji prawa karnego, *SI* 2010, Nr 51, s. 318.

³ P. Joy, The Law School Clinic as a Model Ethical Law Office, *Wm. Mitchell L. Rev.* 2003, Nr 30, s. 37.

⁴ Więcej nt. funkcjonowania Kliniki Prawa UW, w: J. Berg-Bajraszewska, Teaching gender discrimination issues at Warsaw University Legal Clinic in the context of rape crime cases, *Klinika* 2022, Nr 33–34 (38–39), s. 3.

⁵ Stoję na stanowisku, że tzw. orzeczenie TK z 22.10.2020 r., K 1/20 (Legalis) nie jest wyr. TK w rozumieniu art. 190 Konst, tym samym nie wywołuje skutków prawnych, z uwagi na nieprawidłową kompozycję osobową TK związaną z zasiadaniem w nim tzw. sędziów dublerów. Zob. wyr. ETPCz: w sprawie *Xero Floor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce* (skarga Nr 4907/18), *M.L. przeciwko Polsce* (skarga Nr 40119/21), post. SN(7) z 13.12.2023 r. (I KZP 5/23, Legalis), uchw. Sejmu RP z 6.3.2024 r. w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 w kontekście działalności TK. Wszystkie skutki faktyczne tego dokumentu mają charakter pozaprawny i są efektem wywołanego efektu mrozącego. W związku z tym, odnoszę się w niniejszym artykule do tego dokumentu jako do „orz. K 1/20”.

wybranych decyzji Rzecznika Praw Pacjenta, odnoszących się merytorycznie do kwestii odmowy wykonania procedury przerwania ciąży.

Prawa seksualne i reprodukcyjne – zakres i relewantne standardy prawnocząłowiecze

Prawa seksualne i reprodukcyjne (ang. *Sexual and reproductive health and rights* – SRHR) to przynależne każdej osobie prawa człowieka związane z seksualnością i reprodukcją, takie jak zdrowie seksualne, prawa seksualne, zdrowie reprodukcyjne i prawa reprodukcyjne⁶.

Obecnie za najpełniejszą definicję SRHR uważa się tę⁷ opracowaną przez Komisję Lancet-Guttmacher w 2018 r.⁸ Definicja ta składa się z dwóch kluczowych elementów: zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego (ang. *Sexual and reproductive health* – SRH) oraz praw seksualnych i reprodukcyjnych (ang. *Sexual and reproductive rights* – SRR)⁹.

Sexual and reproductive health definiowane są jako stan fizycznego, emocjonalnego, umysłowego i społecznego dobrostanu w odniesieniu do wszystkich aspektów seksualności i reprodukcji, a nie tylko brak choroby, dysfunkcji lub niedomagania. Definicja ta podkreśla, że pozytywne podejście do seksualności i reprodukcji powinno uznawać rolę, jaką odgrywają przyjemne relacje seksualne, zaufanie i komunikacja w promowaniu poczucia własnej wartości i ogólnego dobrostanu. Jednocześnie wskazuje, że wszystkie osoby mają prawo do podejmowania decyzji dotyczących ich ciał i dostępu do usług, które wspierają to prawo¹⁰.

Sexual and reproductive rights muszą zostać osiągnięte w celu zapewnienia zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego. Prawa te opierają się na prawie wszystkich osób do poszanowania integralności cielesnej, prywatności i autonomii osobistej; swobodnego określania własnej seksualności, w tym orientacji seksualnej oraz tożsamości i ekspresji płciowej; decydowania, czy i kiedy być aktywnym seksualnie; wyboru partnerów seksualnych; bezpiecznych i przyjemnych doświadczeń seksualnych; decydowania, czy, kiedy i kogo poślubić; decydowania, czy, kiedy i w jaki sposób mieć dziecko lub dzieci oraz ile dzieci mieć; [oraz] dostępu przez całe życie do informacji, zasobów, usług i wsparcia niezbędnych do osiągnięcia wszystkich powyższych celów, bez dyskryminacji, przymusu, wykorzystywania i przemocy¹¹.

Przyjmuje się, że w zakres SRHR wchodzi, m.in. metody planowania rodziny, takie jak dostęp do antykoncepcji, w tym awaryjnej, oraz dostęp do bezpiecznych usług aborcyjnych i opieki poaborcyjnej¹².

Jak wskazuje Komisja Raportu Guttmacher-Lancet, dotychczas SRHR były traktowane bez uwzględnienia ich szczególnego

znaczenia dla dobrostanu ludzkiego, z uwagi na zakorzenione we wrażliwości kulturowej i politycznej związanej z seksualnością, wyborami reprodukcyjnymi i nierównością płci¹³.

Wydaje się jednak, że to kompleksowe podejście do ludzkiej seksualności znajduje już odzwierciedlenie w normach prawnocząłowieczych. Warto przytoczyć tutaj chociażby Komentarz Generalny Nr 22 do art. 12 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 2016 r.¹⁴ Komentarz Nr 22 jasno wskazuje, że prawo do zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego jest niepodzielne i współzależne z innymi prawami człowieka. Jest ono ściśle powiązane z prawami obywatelskimi i politycznymi leżącymi u podstaw fizycznej i psychicznej integralności jednostek oraz ich autonomii¹⁵. Wskazuje również, że prawo do zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego jest integralną częścią prawa każdego człowieka do najwyższego osiągalnego zdrowia fizycznego i psychicznego¹⁶. Kliniki prawa mają bogatą historię wpływu na kształt praw reprodukcyjnych. Jak wskazują M. Gabrysiak i B. Namysłowska-Gabrysiak, studenckie kliniki prawa przyczyniły się w znacznym stopniu do legalizacji przerwania ciąży w Irlandii, zaś klinika prawa UW była zaangażowana, bezpośrednio lub pośrednio, w polskie sprawy aborcyjne zawisłe przed ETPCz, m.in. nadzorowały sprawę *Z. przeciwko Polsce*¹⁷, po części *Tysiąc przeciwko Polsce*¹⁸, a byli studenci kliniki nadzorowali sprawę *R.R. przeciwko Polsce*¹⁹. Warto dodać, że sprawy *Tysiąc* oraz *R.R.* (a także *P. i S.*²⁰ oraz *M.L.*²¹) były prowadzone przez prawniczki związane z Fundacją na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA²².

Choć żaden z tych czterech wyroków ETPCz nie może zostać uznany za wykonany w całości, w szczególności w odniesieniu do środków o charakterze generalnym²³, należy wskazać, że każdy z nich ustanowił silny standard konwencyjny dotyczący dostępu do ustawowo przewidzianego przerwania ciąży.

W ostatnich latach kluczowe standardy aborcyjne zostały ustanowione przez feministyczne prawniczki w trakcie postępowań przed organami krajowymi. Kluczową i najważniejszą dotychczas, w mojej ocenie, była walka prowadzona przez FEDERĘ o uznanie istnienia tzw. przesłanki psychiatrycznej, tzn. aborcji ze względu na zagrożenie dla zdrowia psychicznego. Rozwój standardów w tym zakresie zostanie w niniejszym artykule opisany na kanwie trzech charakterystycznych spraw, jakie od 2021 r. zawisły przed Rzecznikiem Praw Pacjenta.

Kliniki prawa, podobnie jak organizacje pozarządowe, w swojej działalności spotykają się z osobami, które doświadczyły przemocy lub które nie mogą wyegzekwować przysługujących im praw, także w szpitalach. Studenci, udzielając porady prawnej, pełnią w mojej ocenie identyczną rolę, co organizacje trzeciego sektora – stają się instytucjonalnym wsparciem dla osób, które nie mogą polegać

⁶ What does SRHR mean?, Swedish Association for Sexuality Education (RFSU) 2023, źródło: rfsu.se/en/this-is-rfsu/in-english/resources/what-is-srhr/ [dostęp: 2.4.2024 r.].

⁷ Z definicji tej korzysta chociażby Fundusz Ludnościowy Narodów Zjednoczonych, zob. *Sexual And Reproductive Health And Rights: An Essential Element Of Universal Health Coverage*, United Nations Population Fund, 2019, s. 8.

⁸ A.M. Starrs i in., *Accelerate progress – sexual and reproductive health and rights for all: report of the Guttmacher– Lancet Commission*, The Lancet 2018, t. 391, Nr 10140, s. 11.

⁹ T. Crone, J. Stevenson, *MenEngage Ubuntu Symposium summaries: Sexual and reproductive health and rights (SRHR) and sexual orientation, gender identity and expression, and sex characteristics (SOGIESC)*, MenEngage Alliance 2021, s. 7.

¹⁰ A.M. Starrs i in., *Accelerate progress – sexual and reproductive health and rights for all*, s. 11.

¹¹ *Ibidem*, s. 11.

¹² *Sexual and reproductive health rights: challenges and opportunities during the COVID-19 pandemic*, Special Rapporteur on the right of everyone to the enjoyment of the highest attainable standard of physical and mental health, A/76/172, s. 14.

¹³ A.M. Starrs i in., *Accelerate progress – sexual and reproductive health and rights for all*, s. 8.

¹⁴ Podpisany w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz.U. z 29.12.1977 r.), E/C.12/GC/22.

¹⁵ *Ibidem*, pkt 10.

¹⁶ *Ibidem*, pkt 11.

¹⁷ *Z. przeciwko Polsce* (skarga Nr 46132/08).

¹⁸ *Tysiąc przeciwko Polsce* (skarga Nr 5410/03).

¹⁹ *R.R. przeciwko Polsce* (skarga Nr 27617/04), M. Gabrysiak, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Involvement of Irish legal clinics in abortion rights activism, as an example for the way forward in Poland*, *Klinika* 2021–2022, Nr 31–32 (36–37), s. 7.

²⁰ *P. i S. przeciwko Polsce* (skarga Nr 57375/08).

²¹ *M.L. przeciwko Polsce* (skarga Nr 40119/21).

²² Źródło: federa.org.pl/dzialania/dzialalnosc-miedzynarodowa/etpcz/ [dostęp: 2.4.2024 r.].

²³ Komunikacja Centrum Praw Reprodukcyjnych oraz Fundacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny w sprawie wykonania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach *Tysiąc p. Polsce*, *R.R. p. Polsce* oraz *P. i S. p. Polsce* z 17.8.2022 r., zał. F do Raportu z wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Polskę za 2022 r., s. 7.

na instytucjach państwowych. Wskazać również należy, że kliniki prawa, podobnie jak organizacje społeczeństwa obywatelskiego, kierują swoją działalność do osób z doświadczeniem dyskryminacji, często w sytuacji finansowej niepozwalającej na znalezienie profesjonalnego pełnomocnika. Zarówno osoby studiujące w ramach kliniki prawa, jak i osoby aktywistyczne muszą odznaczać się umiejętnościami interpersonalnymi oraz empatią, która pozwoli nie tylko na godne reprezentowanie klienta, lecz także na zrozumienie wyjątkowej sytuacji faktycznej, w jakiej się znajduje. W związku z tym, w mojej ocenie, praca w organizacji pozarządowej jest świetną ścieżką kariery dla absolwentów kliniki prawa, odznaczających się wrażliwością społeczną i wykorzystującym prawo jako narzędzie pomocy najuboższym.

Przesłanka psychiatryczna w świetle standardów decyzji Rzecznika Praw Pacjenta

Jak wskazuje przegląd światowych legislacji aborcyjnych przygotowany przez *European Parliamentary Forum for Sexual and Reproductive Rights*, uregulowania polskie należą do jednych z najostrzejszych w Europie²⁴. Obecne uregulowania aborcyjne w Polsce dopuszczają aborcję w trzech sytuacjach: 1) gdy ciąża zagraża życiu bądź zdrowiu kobiety, 2) gdy w ciąży wykryto trwałe i nieodwracalne wady płodu oraz 3) gdy ciąża jest wynikiem czynu zabronionego. Wąski zakres dostępnego świadczenia w postaci przerwania ciąży został określony w ustawie o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (dalej: PlanRodzU).

Art 4a ust. 1 pkt 1 PlanRodzU dopuszcza możliwość przerwania ciąży z uwagi na zagrożenie życia lub zdrowia osoby w ciąży. W prawie polskim nie funkcjonuje definicja legalna pojęcia „zdrowia”²⁵. Wskazane zatem jest skorzystanie z pojęcia „zdrowia” określonego przez dokumenty WHO, przede wszystkim Konstytucję WHO²⁶. Definicja ta jasno podkreśla dwojaki i komplementarny charakter zdrowia, posiadający w sobie aspekt zarówno fizyczny, jak i psychiczny.

Ustawodawca ochronie zdrowia psychicznego poświęcił osobny akt prawny, ustawę z 19.8.1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego²⁷. W preambule do niej wskazuje on, że zdrowie psychiczne jest fundamentalnym dobrem osobistym człowieka, a ochrona praw osób z zaburzeniami psychicznymi należy do obowiązków państwa. Jak wskazuje doktryna, podkreśla to, jak dużym znaczeniem powinna cieszyć się ochrona zdrowia psychicznego²⁸.

W orzecznictwie można spotkać stanowiska recypujące rozumienie zdrowia określone standardami WHO. Chociażby jak wskazał WSA w Szczecinie, „wobec powyższej (przyjętej w Konstytucji WHO – przyp. Autora), obowiązującej definicji legalnej «zdrowia», nie może być wątpliwości, że pojęciem tym należy objąć tak dobrostan fizyczny, jak też psychiczny, nie dając żadnemu z nich pierwszeństwa, ale też nie pomijając żadnego z nich”²⁹. Część sądów przyjmuje również rozumienie WHO przy wykładni „zdrowia”

wymienionego w przykładowym katalogu dóbr osobistych człowieka objętych ochroną na mocy art. 23 KC³⁰.

Po wydaniu tzw. orz. K 1/20, jak wskazuje *D. Mięgisz*, w środowisku medycznym rozgorzała debata na temat tego, czy przesłanka zagrożenia zdrowia lub życia mogłaby znaleźć zastosowanie w sytuacji faktycznego zakazu aborcji w Polsce³¹. Jego zdaniem „nawet fizjologiczna ciąża, w społecznym kontekście obowiązujących faktycznego zakazu aborcji, może być uznana za ryzyko dla zdrowia psychicznego kobiety”³². Błędem byłoby jednak postrzeganie tego stanowiska jako swoistej „furtki” obchodzącej prawo. Stanowisko, że ciąża może zagrazać, w pewnych okolicznościach, zdrowiu psychicznemu wyraził, chociażby, w 2007 r. *W. Wróbel*³³, a w 2006 r. *J. Lipski* i *P. Chybalski*³⁴. Interesującym jest, że również Prokurator Generalny w toku postępowania przed wydaniem tzw. orz. K 1/20 podnosił argument, że „świadomość upośledzenia lub nieuleczalnej choroby płodu miałyby prowadzić do istotnego zakłócenia zdrowia psychicznego, to zastosowanie powinna znaleźć przesłanka przerwania ciąży określona w art. 4a ust. 1 pkt 1 PlanRodzU”³⁵.

Po wydaniu i publikacji tzw. orz. K 1/20 lekarze psychiatry zaczęli wystawiać zaświadczenia stwierdzające zagrożenie dla zdrowia psychicznego kobietom będącym w ciąży, w których wykryto wady płodu³⁶. Lekarze ginekolodzy potrzebowali jednak oficjalnego potwierdzenia, że dokument wystawiony przez lekarza psychiatrę jest podstawą do ustawowej terminacji ciąży³⁷. W związku z tym, celem litygacji prowadzonej przez feministyczne prawniczki było ustanowienie standardu w zakresie obowiązywania przesłanki psychiatrycznej.

Przełomową okazała się sprawa zakończona decyzją z 13.3.2023 r., znak RzPPDPR-WPZ.431.362.2021.PS, prowadzona przed Rzecznikiem Praw Pacjenta (dalej: „RPP”). Rzecznik wszczął postępowanie na podstawie informacji medialnych. 24.11.2021 r. do szpitala w Białymstoku zgłosiła się 26-lletnia pacjentka. Posiadała ona pełną dokumentację medyczną potwierdzającą wykryte u płodu beczaszki oraz dwa niezależne zaświadczenia lekarskie wydane przez lekarzy specjalistów psychiatrii, które wskazywały, że, z uwagi na występujące w ciąży wady, dalsze jej kontynuowanie stanowi zagrożenie dla zdrowia psychicznego. Szpital, powołując się na opinię prawną jednej z ultrakonserwatywnych organizacji prawniczych³⁸, odmówił 25.11.2021 r. udzielenia świadczenia w postaci przerwania ciąży. Pacjentka wniosła 3.12.2021 r. sprzeciw od decyzji w zakresie odmowy wykonania terminacji ciąży³⁹.

³⁰ Wyrok SA w Lublinie z 31.7.2013 r., I ACa 243/13, Legalis; post. SR dla Łodzi – Śródmieścia z 10.6.2019 r., III C 693/18, Legalis.

³¹ *D. Mięgisz*, Czy ciąża może być zagrożeniem dla zdrowia psychicznego?: Argument za dopuszczalnością aborcji, *Filozofia w Praktyce* 2022, t. 8, art. 9, s. 1.

³² *Ibidem*, s. 1.

³³ *W. Wróbel*, Konstytucyjne gwarancje ochrony życia a przesłanki dopuszczalności aborcji, w: *Konstytucyjna formuła ochrony życia*. Seminarium Biura Analiz Sejmowych, Kraków 2007.

³⁴ *J. Lipski, P. Chybalski*, Informacja porównawcza dotycząca modeli zapisu konstytucyjnej gwarancji ochrony życia ludzkiego w perspektywie dopuszczalności usunięcia ciąży, w: *Konstytucyjna formuła ochrony życia*. Seminarium Biura Analiz Sejmowych, Warszawa 2006.

³⁵ Orzeczenie K 1/20, pkt 20.

³⁶ *S. Zagórski*, „Tak. Wypisuję zaświadczenia kobietom w ciąży z wadą letalną płodu”. Rozmowa z psychiatrą 2021, źródło: oko.press/tak-wypisuje-zaswiadczenia-kobietom-w-ciazy-z-wada-letalna-plodu-rozmowa-z-psychiatra [dostęp: 2.4.2024 r.].

³⁷ *K. Klinger, P. Nowosielska*, Aborcja z zaświadczeniem od psychiatry, 2021, źródło: serwisy.gazetaprawna.pl/zdrowie/artykuly/8256416,aborcja-zaswiadczenie-od-psychiatry.html [dostęp: 2.4.2024 r.].

³⁸ Źródło: ordoiuris.pl/ochrona-zycia/dziecko-uratowane-dzieki-wyroкови-tk-szpital-w-bialymstoku-powolal-sie-na-opinie-ordo [dostęp: 2.4.2024 r.].

³⁹ Decyzja dostępna pod adresem: federa.org.pl/wp-content/uploads/2023/05/decyzja-RPPBialystok_aborcja.pdf [dostęp: 2.4.2024 r.].

²⁴ The European Abortion Policies Atlas, European Parliamentary Forum for Sexual and Reproductive Rights 2021, źródło: epfweb.org/sites/default/files/2021-09/ABORT%20Atlas_EN%202021-v5.pdf [dostęp: 2.4.2024 r.].

²⁵ *Z. Majkowska, M. Gutowska-Ibbs*, Dopuszczalność przerwania ciąży z powodu zagrożenia dla zdrowia lub życia kobiety ciężarnej, *Medyczna Wokanda* 2022, t. 17/18, s. 38.

²⁶ Konstytucja Światowej Organizacji Zdrowia, Porozumienie zawarte przez Rządy reprezentowane na Międzynarodowej Konferencji Zdrowia i Protokół dotyczący Międzynarodowego Urzędu Higieny Publicznej, podpisane w Nowym Jorku 22.7.1946 r. Dz.U. z 1948 r. Nr 61, poz. 47.

²⁷ Tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 917.

²⁸ *K. Eichstaedt, P. Galecki, K. Bobińska*, Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 15–16.

²⁹ Wyrok WSA w Szczecinie z 23.2.2023 r., II SA/Sz 1061/22, Legalis.

W tym miejscu należy wskazać, że procedura sprzeciwu od opinii lub orzeczenia lekarza lub lekarza dentystry, przewidziana ustawą z 6.11.2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta⁴⁰, została wprowadzona przez ustawodawcę jako wykonanie wyr. ETPCz w sprawie *Tysiąc przeciwko Polsce*⁴¹. W sprawę tę, jak wskazano wyżej, zaangażowana była klinika prawa UW. Procedura ta polega na zakwestionowaniu dowolnej opinii lub orzeczenia lekarskiego, w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Sprzeciw należy wnieść w ciągu 30 dni od wydania opinii lub orzeczenia do komisji lekarskiej działającej przy RPP, za pośrednictwem RPP. Rzecznik Praw Pacjenta rozpatruje sprzeciw pod względem formalnym, po czym, jeśli dochowano wszystkich wymogów, powoływana jest komisja lekarska, w której skład wchodzi trzech lekarzy, rozpatrująca sprawę merytorycznie. W ciągu 30 dni komisja lekarska wydaje ostateczną decyzję w przedmiocie sprawy⁴².

Jak wskazują organizacje pozarządowe, procedura sprzeciwu jest nieefektywna, ze względu na m.in. swój sformalizowany charakter i niedostosowanie jej do potrzeb osób w ciąży⁴³. Potwierdzają to również dane liczbowe, w 2021 r. do RPP wpłynął tylko jeden sprzeciw dot. odmowy zabiegu wykonania przerwania ciąży⁴⁴.

Na gruncie niniejszej sprawy RPP potwierdził, że art. 4a ust. 1 pkt 1. PlanRodzU odnosi się także do zdrowia psychicznego kobiety w ciąży. Organ powołał się przy tym na rozumienie pojęcia zdrowia wyznaczone przez WHO oraz na treść ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Stwierdził, że pacjentce „uniemożliwiono w szpitalu ocenę jej stanu zdrowia w kontekście wynikających z przepisów prawa przesłanek legalnego przerwania ciąży [...] co, w ocenie organu, świadczy o naruszeniu prawa pacjentki”. Jasno wskazał, że z analizy językowej przepisu art. 4a ust. 1 pkt 1 PlanRodzU nie wynika limitacja pojęcia „zdrowia” wyłącznie do aspektu fizycznego. Pacjentce uniemożliwiono w szpitalu ocenę jej stanu zdrowia w kontekście prawa do ustawowej aborcji, z uwzględnieniem posiadanych przez nią zaświadczeń psychiatrycznych. Rzecznik Praw Pacjenta stwierdził naruszenie praw pacjentki.

Decyzja rzecznika była pierwszym oficjalnym stwierdzeniem faktu, że przesłanka zagrożenia zdrowia psychicznego uprawnia do ustawowej aborcji. Decyzja ta wpłynęła również mobilizująco na inne organy państwowe. Wkrótce, w lipcu 2023 r., okoliczność ta została potwierdzona przez RPO⁴⁵ i Ministra Zdrowia⁴⁶. Również Komitet Bioetyki Polskiej Akademii Nauk w swoim stanowisku w sprawie ochrony życia i zdrowia kobiet ciężarnych podkreślił, że „aborcja jest zabiegiem dopuszczalnym i wskazanym zarówno, gdy kontynuacja ciąży [...] stanowi zagrożenie jedynie dla jej zdrowia psychicznego”⁴⁷.

Oficjalne potwierdzenie nie spowodowało jednak powszechnej akceptacji dla aborcji z przyczyny zagrożenia zdrowia psychicznego,

w konsekwencji czego nadal uzyskanie aborcji z tej przesłanki może być w praktyce nieosiągalne. Rolą feministycznej litygacji stało się od tego momentu uzyskanie silniejszego standardu, nakierowanego na eliminację stawianych przed kobietami ograniczeń w dostępie do aborcji.

Przykładowo, w sprawie RzPP-DPW-WPII.431.4320.2023, również prowadzonej przy wsparciu Fundacji FEDERA, RPP potwierdził, że do przeprowadzenia aborcji w Polsce wystarczy jeden dokument stwierdzający wypełnienie przesłanki ustawowej.

Tę faktycznym dla niniejszej sprawy była odmowa wykonania terminacji ciąży. Pacjentka w 17. tygodniu ciąży zgłosiła się do szpitala w Lubartowie. Badania DNA płodu wskazały na nosicielstwo odrodzielielskich patogennych wariantów genu ASPA, co potwierdziło u płodu wystąpienie genotypu chorobotwórczego odpowiedzialnego za chorobę Canavan. Wyniki badań płodu spowodowały u pacjentki, m.in. nasilone myśli samobójcze i stan apatii. Lekarka specjalistka psychiatrii wystawiła pacjentce zaświadczenie, które stanowiło, że „konieczność donoszenia ciąży będzie wiązała się z dalszym pogarszaniem stanu psychicznego pacjentki, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla jej życia”. Szpital odmówił wykonania terminacji ciąży, z uwagi na fakt braku wolnych miejsc na oddziale oraz konieczności wystawienia drugiej opinii psychiatrycznej w przedmiocie stanu zdrowia pacjentki.

Rzecznik Praw Pacjenta stwierdził naruszenie praw pacjenta. Powołując się na opinię konsultanta krajowego w dziedzinie psychiatrii, wskazał, że stawianie wymogu odbycia konsylium lub uzyskania kolejnego dokumentu stwierdzającego wystąpienie przesłanki ustawowej jest działaniem bezprawnym. Organ odwołał się do brzmienia PlanRodzU i użytej przez ustawodawcę liczby pojedynczej słowa „lekarz”, jako podmiotu uprawnionego do stwierdzenia wystąpienia przesłanki ustawowej. Pozornie „neutralne” przeszkody, zdaniem organu, doprowadzają do faktycznej niemożliwości uzyskania świadczenia w postaci terminacji ciąży. Jak wskazał RPP, „należy wystrzegać się wszelkich działań i sposobów postępowania z pacjentem, które – może nie będą wprost odmową udzielenia świadczenia – ale jednak faktyczny ich rezultat spowoduje nieuzasadniony brak udzielenia pacjentowi świadczenia”⁴⁸.

W zakresie dostępu do ustawowej aborcji interesującą sprawą jest również sprawa RzPP-DPW-WPI.431.626.2023. W sprawie tej pacjentce z zaświadczeniem psychiatrycznym, będącej w ciąży, w której u płodu wykryto trisomię 21. chromosomu (tzw. zespół Downa), odmówiono terminacji ciąży. Po zgłoszeniu się na oddział pacjentka usłyszała, że „w tutejszej klinice ciąży się nie usuwa” oraz otrzymała polecenie skontaktowania się telefonicznie z konsultantem wojewódzkim w dziedzinie ginekologii i położnictwa. Następnie podczas rozmowy z kierownikiem kliniki ponownie wskazano jej na potrzebę kontaktu z konsultantem wojewódzkim oraz stwierdzono, że jej zaświadczenie psychiatryczne można podważyć. Skierowanie do konsultanta wojewódzkiego ze strony kierownika kliniki miało formę nieczytelnej, odręcznej notatki, bez daty jej sporządzenia. Pacjentka uzyskała także pisemną odmowę przyjęcia na oddział, również wskazującą, że „ciążę w tutejszej klinice się nie usuwa”.

Rzecznik Praw Pacjenta stwierdził naruszenie praw pacjentki. Organ potwierdził, że konsylium lekarskie można zwołać tylko w przypadkach wątpliwych diagnostycznie. Wtedy jednak obowiązek zwołania konsylium nie może zostać scedowany na pacjentkę. W decyzji organ ponadto wskazał, że informacja, iż w placówce

⁴⁰ T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 581.

⁴¹ Raport z wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Polskę za 2022 r., zał. C – Pełne teksty planów działań, raportów z wykonania i informacji przesłanych do Rady Europy w 2022 r., s. 40.

⁴² Źródło: gov.pl/web/rpp/sprzeciw-wobec-opiniiorzeczenia-lekarza [dostęp: 2.4.2024 r.].

⁴³ Zał. F do Raportu z wykonywania wyr. ETPC przez Polskę za 2021 r., s. 30.

⁴⁴ Sprawozdanie RM z wykonywania oraz o skutkach stosowania w 2021 r. ustawy z 7.1.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1575 ze zm.), s. 108.

⁴⁵ Pismo RPO do RPP z 11.7.2023 r., źródło: bp.gov.pl/sites/default/files/2023-07/Do_RPP_aborcja_zdrowie_psyamiczne_11.07.2023.pdf. [dostęp: 2.4.2024 r.].

⁴⁶ Pismo Sekretarza Stanu Waldemara Kraski do RPO z 20.7.2023 r., źródło: bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2023-07/Odpowiedz_MZ_aborcja_zdrowie_psyamiczne_20.07.2023.pdf. [dostęp: 2.4.2024 r.].

⁴⁷ Stanowisko Komitetu Bioetyki Polskiej Akademii Nauk Nr 1/2023 z 25.7.2023 r. w sprawie ochrony życia i zdrowia kobiet ciężarnych, pkt 9.

⁴⁸ Tekst decyzji dostępny pod adresem: federa.org.pl/wp-content/uploads/2024/03/wytuczne_razem.pdf [dostęp: 2.4.2024 r.].

nie odbywają się terminację, stoi w sprzeczności z obowiązującym prawem⁴⁹.

Powyższe rozważania dot. regulacji prawnych oraz praktyki mogą być przedmiotem wykładu i analizy podczas zajęć klinicznych. Stanowią ciekawe przykłady wskazujące na występujące w praktyce problemy związane ze stosowaniem prawa. Osoby studiujące mogą, przykładowo, poddać analizie językowej tekst PlanRodzU, samodzielnie odkodowując zawarte w niej normy, a następnie rozważyć umocowanie prawne stawianych przez szpitale wymogów dot. dostępu do opieki aborcyjnej. Ćwiczeniem może być także określenie zakresu pojęcia „zdrowia”: osoby studiujące będą musiały skorzystać z normy prawa międzynarodowego, a następnie zastanowić się nad możliwością skutecznego zastosowania jej w sprawie, wydawałoby się, krajowej.

Bariery w dostępie do opieki aborcyjnej mogą również stanowić podstawę do dyskusji na temat społeczno-kulturowych norm, które, jak w niniejszych sprawach, wpływają zarówno na wykładnię, jak i stosowanie prawa w praktyce. Osoby studiujące mogą na poniższych przykładach zobaczyć, że w sprawach dot. praw kobiet problematycznym często nie jest sama litera prawa, lecz patriarchalne relacje władzy oraz uprzedzenia. Ostatnią płaszczyzną ćwiczeniową może być nauka wykorzystania w praktyce instytucji sprzeciwu od opinii lub orzeczenia lekarza, jako procedury szczególnej, oraz – jak wskazują przywołane przeze mnie dane liczbowe – rzadko stosowanej w praktyce. Fakt, że sprzeciwu nie może w imieniu klienta wnieść profesjonalny pełnomocnik, pozwala nawet, ewentualnie, na przygotowanie takiego sprzeciwu dla osoby zgłaszającej się do kliniki po pomoc, jeśli byłoby to wskazane w sprawie.

Podsumowanie

Jak wskazują dane Ministerstwa Zdrowia, po publikacji orz. K 1/20 w Dz.U. w Polsce przeprowadzono jedynie 32 aborcje. Liczba ta wzrosła do 161 w 2022 r. Dane te są jednak co najmniej kilkukrotnie zaniżone, z uwagi na nieraportowanie przez szpitale wszystkich wykonanych aborcji⁵⁰.

Wydaje się, że ponad pięciokrotny wzrost liczby oficjalnie wykonanych aborcji ma związek z upowszechnieniem stosowania przesłanki psychiatrycznej. Choć nadal większość aborcji w Polsce wykonywana jest poza oficjalnym systemem ochrony zdrowia⁵¹, efektywne i faktyczne poszerzenie zakresu stosowania surowego prawa antyaborcyjnego należy uznać za niewątpliwy sukces feministycznej litygacji oraz działań społeczeństwa obywatelskiego.

W tym zakresie można stwierdzić, że progresywna wykładnia przesłanki zagrożenia zdrowia osoby w ciąży może w praktyce stanowić odpowiedź na sytuację wprowadzoną orz. K 1/20. Jest to jednak rozwiązanie niewystarczające. Ustawodawca powinien rozważyć zmianę obowiązującej PlanRodzU, tak aby odwrócić obowiązujący paradygmat dot. przerwania ciąży. Występujące problemy z dostępem do aborcji, takie jak podważanie dokumentacji medycznej,

opisane na podstawie wybranych spraw zawisłych przed RPP, występowały także przed 2021 r.⁵² Będą one występować do momentu uznania aborcji za świadczenie medyczne, a nie za temat silnie stygmatyzowany, który dla ustawodawcy oraz podmiotów stosujących prawo w ochronie zdrowia jest czynem domyślnie zakazanym lub nagannym. Wnioski *de lege ferenda* nie powinny jednak przesłaniać faktu, że w obecnej sytuacji przesłanka psychiatryczna jest alternatywą, która pozwala kobietom na usunięcie ciąży, której donoszenie, w mojej ocenie, może stanowić okrutne i niehumanitarne traktowanie⁵³.

Opisany przykład walki o uznanie przesłanki psychiatrycznej oraz zapewnienia jej efektywnego stosowania w praktyce, w mojej ocenie, może być świetną inspiracją dla młodych adeptów prawa. Umiejętności potrzebne do prowadzenia tak ważnych spraw, mających przełożenie nie tylko na los klienta, ale także całej grupy z doświadczaniem dyskryminacji, studenci mogą nabyć już na etapie kształcenia uniwersyteckiego. Swoiste „laboratoria” jakimi są kliniki prawa posiadają doskonałe narzędzia, aby wyposażać przyszłych prawników nie tylko w „twardy” warsztat zawodowy, ale również w tak potrzebne w aktywizmie na rzecz praw człowieka umiejętności interpersonalne i empatię.

Streszczenie

Niniejszy artykuł opisuje zakres możliwości przerwania ciąży w prawie polskim na podstawie przesłanki zagrożenia zdrowia psychicznego. Autor omawia obowiązujące standardy na podstawie spraw zawisłych przed Rzecznikiem Praw Pacjenta prowadzonych przez organizacje społeczeństwa obywatelskiego. Rozważania opisane są w kontekście obowiązujących standardów prawno-człowieckich dot. praw seksualnych i reprodukcyjnych. Autor stoi na stanowisku, że działania na rzecz uznania przesłanki psychiatrycznej mogą stanowić wzór dla nauczania klinicznego.

Słowa kluczowe: aborcja, przerwanie ciąży, zdrowie reprodukcyjne, nauczanie kliniczne, kliniki prawa

Termination of pregnancy in Polish law on the grounds of mental health risk – conclusions for clinical teaching

Summary

This article describes the scope of possibilities to terminate a pregnancy in Polish law on the basis of the premise of mental health risk. The author discusses the applicable standards based on cases pending before the Patient's Ombudsman. The considerations are described in the context of the current legal standards on sexual and reproductive rights. The author takes the view that efforts to recognise the psychiatric premise can provide a model for clinical teaching.

Key words: abortion, termination of pregnancy, reproductive health, clinical teaching, law clinics

⁴⁹ Tekst decyzji dostępny pod adresem: federa.org.pl/wp-content/uploads/2023/12/decyzja-Rzecznika-Praw-Pacjenta.pdf [dostęp: 2.4.2024 r.].

⁵⁰ W. Ferfecki, Statystyki kłamia na temat aborcji? Zabiegów może być więcej, źródło: rp.pl/spoleczenstwo/art39324821-statystyki-klamia-na-temat-aborcji-zabiegow-moze-byc-wiecej [dostęp: 2.4.2024 r.].

⁵¹ J. Theus, Drastycznie zaniżone dane. Oficjalnie tylko 161 kobiet przerwało ciążę w 2022 roku. To fałsz, źródło: oko.press/161-tyle-kobiet-oficjalnie-przerwalociaze-w-ostatnim-roku [dostęp: 2.4.2024 r.].

⁵² Więcej w: Przemoc instytucjonalna w Polsce. O systemowych naruszeniach praw reprodukcyjnych, Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Warszawa 2019, s. 23–32.

⁵³ Porównaj z: *Mellet przeciwko Irlandii* zawisłą przed Komitetem Praw Człowieka (CCPR/C/116/D/2324/2013), pkt. 7.6.



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Studenckie Poradnie Prawne w Polsce

Studenckie...

Każda z 26 działających w Polsce studenckich poradni prawnych (zwanych także klinikami prawa) to grupa studentów prawa lub administracji, którzy bezpłatnie udzielają porad prawnych osobom niezamożnym.

To, że w poradniach działają studenci, nie oznacza, że nikt nie sprawdza ich pracy, wręcz przeciwnie. Kliniką kieruje pracownik uczelni, na której działa poradnia. Na każdym etapie sporządzania opinii studenci działają pod nadzorem kadry naukowej.

Każda opinia – zanim zostanie przekazana klientowi – jest dokładnie sprawdzana przez prawników praktyków współdziałających z poradnią albo pracowników uczelni będących opiekunami kliniki.

...Prawne.

Poradnie świadczą pomoc prawną w bardzo szerokim zakresie. W sprawach cywilnych mogą na przykład pomóc w wyjaśnianiu treści zawieranych umów; w zakresie spraw rodzinnych poinformować, jak sporządzać pozwy rozwodowe, alimentacyjne, a w sprawach spadkowych można liczyć na pomoc kliniki w zrozumieniu zasad dziedziczenia ustawowego i sporządzania testamentów.

Ponadto poradnie pomagają w uzyskaniu świadczeń z funduszy pomocy społecznej, dochodzeniu praw w toku postępowań przed urzędami, w tym skarbowymi, ułatwiają realizację uprawnień pracowników, osób niepełnosprawnych, pacjentów, lokatorów, spółdzielców, a także cudzoziemców i uchodźców.

...Poradnie...

Studenckie poradnie prawne spełniają podwójną rolę: społeczną i edukacyjną. Z jednej strony zapewniają dostęp do bezpłatnej, rzetelnej porady prawnej osobom ubogim, z drugiej – umożliwiają studentom kontakt z problemami prawnymi w praktyce.

Porada świadczona jest przez kliniki tylko tym osobom, których sytuacja finansowa nie pozwala na pokrycie kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Klinika może zrezygnować z prowadzenia sprawy, jeśli w toku przygotowywania opinii okaże się, że klient może korzystać lub korzysta z odpłatnej pomocy adwokata lub radcy prawnego.

Praca nad sprawą prowadzona jest z zachowaniem poufności, a udzielenie pomocy przez poradnię następuje zawsze w formie pisemnej.

Jak mogę pomóc poradniom prawnym?

Jeśli jesteś studentem, znajdź poradnię na swojej uczelni, skontaktuj się z działającymi w niej Twoimi koleżankami i kolegami. Zapytaj, w jaki sposób możesz udzielać porad i jakie warunki musisz przy tym spełnić.

Jeśli na Twojej uczelni nie ma jeszcze poradni – skontaktuj się z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych.

Jeśli jesteś prawnikiem praktykiem, zastanów się, czy nie mógłbyś poświęcić części swojego czasu na działalność *pro bono*. Jeśli tak, to może mógłbyś wesprzeć swoją wiedzę i doświadczeniem zawodowym studentów oraz kadrę naukową wybranej poradni prawnej.

Jeśli chciałbyś wspomóc działalność polskich poradni prawnych, wiedz, że Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych jest organizacją pożytku publicznego. Oznacza to, że Fundacja może otrzymywać od osób fizycznych wsparcie finansowe w wysokości 1,5 proc. podatku dochodowego.

Sprawdź ofertę publikacji C.H.Beck

- w księgarni online na ksiegarnia.beck.pl
- w stacjonarnych księgarniach prawniczych



Znajdź
swoją
księgarnię
C.H.Beck